Protokół Nr L/2021

z sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego
która odbyła się w dniu 29 listopada 2021 roku
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Ostrowcu Świętokrzyskim

---

Przewodniczący Rady Powiatu Mariusz Pasternak w dniu 29 listopada 2021 roku o godzinie 12.43 otworzył sesję Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr L/2021.

Przewodniczący Rady Powiatu Mariusz Pasternak – *„Na wstępie chciałem przypomnieć Państwu, iż każdy kto czynnie, a mam tu na myśli zabieranie głosu podczas sesji, uczestniczy w posiedzeniach Rady Powiatu musi być świadomy, iż wyraża jednocześnie zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych. Informuję, że dzisiejsza sesja jest procedowana w systemie hybrydowym i jest transmitowana."*

Przewodniczący Rady stwierdził, iż zgodnie z listą obecności na sali w obradach uczestniczy 18 radnych, natomiast obecnych radnych uczestniczących w obradach sesji zdalnie jest 4 osoby, co wobec aktualnego składu Rady wynoszącego 23 osoby stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista radnych obecnych na sali stanowi załącznik nr 1 do protokołu.
Lista obecności wszystkich radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady powitał Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim – Pana Tomasza Kopca, przedstawicieli Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ostrowcu Świętokrzyskim, Państwa Radnych, Zarząd Powiatu, pracowników Starostwa oraz wszystkich obecnych na sali obrad.

Lista osób obecnych na sesji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad. 2.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Przyjęcie porządku obrad."*** *Porządek obrad stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

Przewodniczący Rady zapytał czy do proponowanego porządku obrad Zarząd Powiatu lub Państwo Radni zgłaszają uwagi lub wnioski?

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Na początku chcę przeprosić za te utrudnienia, ale złośliwość przedmiotów martwych czasami jest nie do opanowania, aczkolwiek bez mikrofonów tą transmisję po włączeniu dałoby się dobrze słyszeć przed komputerami. Jeżeli chodzi o porządek obrad, chciałam wnieść dwie uchwały. Pierwsza to jest w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok i druga w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033. Te*

uchwały już były przedstawione na komisji budżetu. I również w porządku obrad, który Państwo otrzymaliście, w punkcie 9 jest źle wpisana uchwała. Proszę w punkcie 9 o skreślenie słów „zmieniającej uchwałę", bo ona nie jest zmieniana. Ona jest w sprawie określenia zasad ponoszenia odpłatności. Dziękuję bardzo."

Więcej wniosków formalnych nie zgłoszono. Przewodniczący Rady poinformował, że zgłoszone wnioski formalne należy wprowadzić do porządku obrad i poddać każdy osobno pod głosowanie.

Przewodniczący poddał pod głosowanie „Wniosek formalny dotyczący wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok"

Na podstawie listy z głosowania imiennego Przewodniczący Rady stwierdził, że ***wniosek formalny dotyczący wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok został przyjęty jednogłośnie.***

Lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował umieszczenie zgłoszonego projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok w punkcie 12 porządku obrad.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie „Wniosek formalny dotyczący wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033".

Na podstawie listy z głosowania imiennego Przewodniczący Rady stwierdził, że ***wniosek formalny dotyczący wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033 został przyjęty jednogłośnie.***

Lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował umieszczenie zgłoszonego projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033 w punkcie 13 porządku obrad.

W związku z brakiem wniosków i zapytań Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania porządku obrad.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Lista głosowania imiennego stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Radni Rady Powiatu zatwierdzili następujący porządek obrad :

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie ważności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLVIII/2021 z dnia 30 września 2021 roku – *dokument w wersji elektronicznej przesłany na służbową skrzynkę e-mail.*
4. Przyjęcie protokołu z sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLIX/2021 z dnia 28 października 2021 roku – *dokument w wersji elektronicznej przesłany na służbową skrzynkę e-mail.*
5. Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu Ostrowieckiego Nr 06/2021/VI – *dokument w wersji elektronicznej przesłany na służbową skrzynkę e-mail.*
6. Informacja na temat bieżącej sytuacji w Zespole Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim.
7. Podjęcie uchwały uchylającej powiatowe przepisy porządkowe wydane w związku z epidemią COVID-19 (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych i wysokości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na te zadania w roku 2021 (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach chronionych (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033 (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033 (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
14. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Powiatu Ostrowieckiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2022" (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
15. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego powierzenia Powiatowi Lipskiemu zadania w zakresie organizacji powiatowych przewozów pasażerskich na liniach komunikacyjnych obejmujących swoim zasięgiem obszar Powiatu Lipskiego i Powiatu Ostrowieckiego (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).

16. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego powierzenia Powiatowi Opatowskiemu zadania w zakresie organizacji powiatowych przewozów pasażerskich (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
17. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia wiceprzewodniczących Rady Powiatu (inicjatywa uchwałodawcza – Przewodniczący Rady Powiatu).
18. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Powiatu Ostrowieckiego (inicjatywa uchwałodawcza – Przewodniczący Rady Powiatu).
19. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Powiatu Ostrowieckiego (inicjatywa uchwałodawcza – Zarząd Powiatu).
20. Informacja z realizacji zadań oświatowych Powiatu Ostrowieckiego w roku szkolnym 2020/2021 – *dokument w wersji elektronicznej przesłany na służbową skrzynkę e-mail.*
21. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Ostrowieckiego o złożonych interpelacjach i zapytaniach.
22. Sprawy różne.
23. Zakończenie sesji.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Przyjęcie protokołu z sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLVIII/2021 z dnia 30 września 2021 roku"***

Przewodniczący poinformował, że protokół w wersji elektronicznej radni otrzymali na służbowe skrzynki *e-mail*, do zapoznania się z jego treścią. Zapytał czy do ww. protokołu Państwo Radni zgłaszają uwagi lub wnioski?

Wobec braku uwag Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół z sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLVIII/2021 z dnia 30 września 2021 roku.

Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół z sesji Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLVIII/2021 z dnia 30 września 2021 roku został przyjęty jednogłośnie.

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 4.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Przyjęcie protokołu z sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLIX/2021 z dnia 28 października 2021 roku"***

Przewodniczący poinformował, że protokół w wersji elektronicznej radni otrzymali na służbowe skrzynki *e-mail*, do zapoznania się z jego treścią. Zapytał czy do ww. protokołu Państwo Radni zgłaszają uwagi lub wnioski?

Wobec braku uwag Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół z sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLIX/2021 z dnia 28 października 2021 roku.

Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół z sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr XLIX/2021 z dnia 28 października 2021 roku został przyjęty jednogłośnie.

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 5.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu Ostrowieckiego Nr 06/2021/VI"***

Powyższe sprawozdanie Nr 06/2021/VI zostało Radnym przesłane w wersji elektronicznej na służbową skrzynkę e-mail.
Sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy do treści informacji z działalności Zarządu Powiatu, Państwo Radni zgłaszają zapytania i uwagi ?

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Chciałbym zapytać o kilka rzeczy, które zostały umieszczone w sprawozdaniu z prac zarządu. Pierwsza dotyczy wniosku, jaki pojawił się podczas obrad zarządu, dotyczącego umowy najmu pomieszczenia na cele mieszkaniowe przy ulicy Siennieńskiej 322, na okres 3 lat i ulgi dotyczącej czynszu. Chciałbym zapytać co to za pomieszczenie? Czy my na takie cele mieszkaniowe mamy takie budynki, miejsca? Czy to jest, nie wiem, czy to jest miejsce, w którym znajduje się siedziba naszej nowej bazy magazynowej, jeżeli chodzi o sprzęt drogowy? Czy to jest inne miejsce? Bardzo bym prosił o wyjaśnienie. To jest jedna rzecz. Druga kwestia to prosiłbym o, ponieważ również omawiany był temat realizacji planu naprawczego, jeżeli chodzi o ZOZ, na dzień 27 sierpnia. Tam taka informacja się znajdowała. Prosiłbym o kilka słów na ten temat, ewentualnie bliższych. Chciałbym też dopytać, bo również kolejnym punktem była kwestia, która została poruszona dotycząca braku obsady zabiegowej na SOR w miesiącu październiku. Taką informację na Zarządzie przekazał Pan Dyrektor Karolik. Więc prosiłbym również o informację w tym względzie. Także 30 września na Zarządzie pojawił się wniosek Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Grabowieckiej o wsparcie finansowe. Nie wiem jaką kwotą. Chciałbym się dowiedzieć jaką kwotą na działalność bieżącą został DPS wsparty i jak zostało tam zaznaczone jest to związane z tym, że znacznie zmniejszyła się ilość pensjonariuszy. Jakie działania naprawcze w tym zakresie zostały przedstawione, jakie działania podejmuje DPS w tym zakresie? Jeżeli Państwo taką informację na Zarządzie uzyskaliście, to bardzo bym prosił o udzielenie informacji. Dziękuję bardzo."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Na pierwszy wniosek odpowie szczegółowo Pan Starosta. Ja zacznę od drugiego. Plan naprawczy jest to poklosie przyjętego przez radę starego programu naprawczego. Wtedy obowiązki naczelnego dyrektora pełnił Pan Doktor Karolik i tak naprawdę pewne założenia przyjęte przy programie naprawczym, np. pozyskiwanie lekarzy czy zmniejszanie kosztów, jest to jakby praca ciągła. COVID pokrzyżował nie tylko nam, ale większości szpitali pewnego rodzaju szyki, bo tak naprawdę najlepiej wychodzą szpitale jednoimienne covidowe, bo to są zupełnie inne pieniądze. Podejrzewam, że bliżej obecny dyrektor na ten temat powie. Plan naprawczy praktycznie kończy się. Pan dyrektor, nowy dyrektor naczelny szpitala jest zobowiązany przedstawić program naprawczy nowy, który sądzę, że jeszcze w tym roku stanie pod obrady sesji. Jeżeli chodzi o brak obsady na SOR, to owszem były takie zagrożenia. Lekarze pracujący na SOR zażądali niebotycznych stawek. Pełniący obowiązki Pan Dyrektor Karolik dogadał się z pozostałymi lekarzami ze szpitala i w ramach przede wszystkim własnych działań ta obsada była utrzymana i do tej pory jest ona utrzymana, także żadne zagrożenie tutaj nie nastąpiło."*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Jeśli chodzi o kwestię wynajmu wspomnianego przez Pana Radnego budynku mieszkalnego w obrębie ulicy Siennieńskiej, to chodzi o nowo dla nas wyremontowaną bazę dla potrzeb służb drogowych. Jak Państwo zapewne zauważają wszystkie elementy związane z funkcjonowaniem i prawidłową realizacją zadań przez służby drogowe z obrębu siedziby Starostwa zostały wyprowadzone, co umożliwiło, to jest również chyba zauważalne, przywrócenie i remont niektórych elementów, jak ogrodzenie, wejścia i tak dalej. Polecam również, żeby zwrócić na to także przy okazji uwagę, natomiast przeniesienie tam służb wiąże się z koniecznością bieżącej 24-godzinnej obserwacji i ochrony. Założona została stosowna ochrona elektroniczna i nawiązana z firmą w tym względzie także umowa, ale ponadto biorąc pod uwagę możliwość taką, że ta ochrona i dyspozycyjność tych służb jest wymagana w układzie całej doby, to wskazanym byłoby, żeby tam była możliwość również takiego bezpośredniego kontaktu. W związku z tym wynajęte zostały te obiekty dla jednego z pracowników na wspomniany okres, jako mieszkalne w tej części, która stanowi najbliżej położony budynek względem ulicy Siennieńskiej. Tam nie wymagana była na etapie remontu jakakolwiek adaptacja, ze względu na to, że budynek ten taki po prostu ma charakter. Zawiera wszystkie niezbędne dla funkcjonowania i zamieszkania elementy. Natomiast pozostała powierzchnia biurowa jest wystarczająca dla naszych aktualnych potrzeb. Sprawdzimy to rozwiązanie, jeżeli ono będzie zdawało egzamin, na razie tak to jest, niezależnie od tego z pracownikiem tym zawiązana została umowa druga, dotycząca tej właśnie całodobowej ochrony. Praktyczne naszym zdaniem rozwiązanie. Jeśli dobrze pamiętam w tej chwili, możemy to uzupełnić ewentualnie wyjaśnieniem dodatkowym pisemnym, kwota łączna najmu, czynszu stanowi około 700 zł miesięcznie."*

Starosta Marzena Dębniak – *„I żeby przeciąć spekulacje – jest to pracownik Starostwa ze służb drogowych. A więc praktycznie na miejscu zamieszkania ma swoje miejsce pracy.*
Zapomniałam jeszcze odpowiedzieć na czwarte pytanie dotyczące DPS. Tak, DPS się nie zbilansował w tym roku. COVID zrobił swoje poklosie, gdzie wzrosła bardzo śmiertelność

wśród pensjonariuszy w DPS. I to nie tylko w szpitalu ostrowieckim. DPS wcześniej był przygotowany na sto sześćdziesiąt kilka osób. Natomiast w którymś momencie tych osób było, za zgodą Wojewody 182, więc było nawet zbyt duże zagęszczenie. I tych miejsc przez to mieliśmy mniej obsadzonych, przez wysoką śmiertelność. Poza tym ruszyły bardzo duże, w poszczególnych GOPS-ach, MOPS-ach programy pomocowe, opieka wytchnieniowa, opiekunki i etc., więc jakby zmniejszyło się zainteresowanie oddawaniem pensjonariuszy do DPS. Wystąpiliśmy do Wojewody o zmniejszenie liczby tych miejsc i za zgodą Wojewody w tej chwili DPS na Grabowieckiej ma 162 miejsca i jest to jakby optymalna ilość, która wiąże się z powierzchnią budynku. Oczywiście 184 miejsca, które były na początku wymagały większej ilości pracowników. Przy zmniejszeniu osób, które np. odchodziły na emeryturę mogły spokojnie odejść, a nie działo się to z krzywdą dla pacjentów. Tutaj DPS został wcześniej zobowiązany do szeregu działań naprawczych, a więc jest to kwestia właściwego doboru pracowników tak, aby jak najlepiej była zapewniona opieka, ale w ilościach przystosowanych do tej zmniejszonej liczby. DPS na ulicy Iłżeckiej, który przyjmuje innego rodzaju pensjonariuszy ma lepszą sytuację. Zazwyczaj jest rzadko jedno czy dwa miejsca wolne, ale on tak naprawdę przyjmuje pensjonariuszy z całej Polski. Według wszelkiego rodzaju założeń DPS na ulicy Grabowieckiej w przyszłym roku powinien być finansowo samowystarczalny."

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Jeszcze jedna rzecz mi umknęła, pozwolicie Państwo, że dopytam. Pojawił się również taki wniosek dotyczący wykonania usługi promocji Powiatu Ostrowieckiego poprzez sport w zakresie jednej dyscypliny – piłki nożnej. Chciałbym zapytać jaki koszt tej promocji przez powiat jest realizowany i czy pojawiły się również z innych dyscyplin takie wnioski? Czy tego typu informacje dla innych dyscyplin sportowych były dostępne, aby mogły o takie wsparcie się ubiegać? Dziękuję."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Promocja przez sport to 30 tys. zł rocznie. Jest to niewielka kwota. W tym roku zdecydowaliśmy się na promocję przez piłkę nożną. Również podobną kwotę, nieco wyższą mamy zaplanowaną w budżecie na przyszły rok. I tu się zastanowimy czy na dwie, czy na trzy, czy na jedną dyscyplinę, bo promocja jak Państwo doskonale wiecie to są również określone emblematy Powiatu Ostrowieckiego zamieszczane, określone banery i dzielenie tej kwoty na dwie czy na trzy dyscypliny po 10 tys. zł, to trochę śmiesznie brzmi. Swoją drogą wspieramy również dyscypliny, bo Państwo np. znajdziecie w okolicach 5 tys. zł dla waterpolistów, gdzie większość tych dzieciaków uczy się w naszej Szkole Mistrzostwa Sportowego, więc tutaj czy przez koszulki, czy przez określone gadżety również się staramy taką usługę wykonać. Na tych koszulkach również są emblematy Powiatu Ostrowieckiego. Nie są to jak Państwo widzicie wielkie kwoty. 30 tys. zł dzielić na parę dyscyplin to trochę nie bardzo. Gdyby było więcej możemy o tym rozmawiać."*

Radny Paweł Walesic – *„Pani Starosto w moim pytaniu była zawarta jeszcze jedna kwestia dotycząca tego czy inne dyscypliny również miały taką możliwość i czy taka informacja została przekazana? Nie rozumiem kwestii tego, że jedna została wyróżniona – piłka nożna*

i jakimi kategoriami Państwo się kierowaliście? Osiągniętymi wynikami sportowymi? Jakąś inną formułą? Chciałbym poznać uzasadnienie. Dziękuję."

Starosta Marzena Dębniak – *„Na pierwsze rozdanie, bo to było niestety pierwsze, kierowaliśmy się zainteresowaniem mieszkańców Powiatu Ostrowieckiego akurat dyscypliną piłka nożna. Może później, w przyszłym roku, zobaczymy czy dalej piłka nożna, czy będziemy dysponować wyższą kwotą i podzielimy tą kwotę na przykład na trzy dyscypliny. 30 tys. zł nie bardzo jest na co dzielić, jeżeli mówimy o promocji, bo to też się wiąże z kosztami dla poszczególnych klubów. Nie jest to zwykłe przekazywanie pieniędzy, ale przynajmniej ten powiat gdzieś powinien być promowany, a to jeszcze raz powtórzę wiąże się z kosztami finansowymi."*

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Teren na końcu ulicy Siennieńskiej został nam przekazany przez sejmik województwa. Został przekazany na odpowiednie cele. Nie na cele mieszkaniowe. Czy nie boicie się Państwo, że w tej chwili jak to ujrzało światło dzienne sejmik nie upomni się o te tereny? W celach statutowych powiatu nie ma słowa o tym, że powiat buduje mieszkania, czy ma jakiekolwiek cele mieszkaniowe dla pracowników jakichkolwiek, czy Starostwa, czy innego urzędu, czy jednostki. Więc dostaliśmy to na odpowiednie cele. Państwo w tej chwili ładnie to przeznaczyliście na cele mieszkaniowe. Ja rozumiem potrzebę, żeby ktoś tego pilnował, ale potrzeba jest potrzebą, a przepisy są przepisami. Naprawdę mam szczere wątpliwości czy to może być wykorzystane na takie cele mieszkaniowe, jak Państwo wykorzystaliście, a wtedy to jest przekroczenie uprawnień przez Zarząd. To jest jedna rzecz. Druga – jak Pan Radny Walesic pytał Panią Starostę, Pani Starosta to przyznała, jest mniej pensjonariuszy w DPS-ach. To proszę mi powiedzieć, dlaczego w DPS-ach zmniejsza się liczba pensjonariuszy, natomiast zwiększa się liczba osób zarządzających? Mamy dwóch nowych zastępców dyrektorów, dziwnym trafem radnych z waszego komitetu, z Komitetu Jarosława Górczyńskiego. Tych stanowisk wcześniej nie było, są to stanowiska, które utworzone są teraz. To przypomina mi działania w pewnych agencjach, że po prostu zmniejsza się liczba, zamiast zmiany organizacyjne wprowadzać, zamiast tak naprawdę zastanowić się, że koszty są zbyt duże, to są tworzone nowe stanowiska. Chciałbym odpowiedź na to pytanie. Może na razie tyle. Dziękuję bardzo."*

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – „Przypominam Państwu, że w każdym punkcie wypowiadamy się dwa razy. Raz 5 minut, ad vocem 3 minuty."

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Może najpierw na punkt pierwszy, odnośnie bazy. Owszem baza nam została przekazana na cele dokładnie właśnie bazy transportowej, która przez parę lat nie była w ogóle chyba poprzedniemu Zarządowi do niczego przydatna. Zrobiliśmy remont tej bazy, przystosowując pomieszczenia socjalne, zakupując sprzęt, którego też Panie Radny nie było, zaczęliśmy od ciągnika i etc. Natomiast w tej chwili na bazie jest zgromadzony znaczny majątek. I przechodząc do meritum, ktoś to musi dozorować, ktoś musi otworzyć bramę, ktoś musi załadować sprzęt i to jest ten pracownik służb drogowych. Jest to najtańsze rozwiązanie, bo z tych budynków,*

powierzchniowo to jest 1/5 czy 1/6 powierzchni. Pozwoliliśmy mu po prostu zamieszkać, bo te pomieszczenia są przystosowane. Nie widzę sensu, żeby one stały puste a my byśmy kogoś specjalnie zatrudnili, żeby dojeżdżał na 24 godziny. On też musiałby mieć jakieś pomieszczenie. Czysta logika przemawia za takim rozwiązaniem. To po pierwsze. Jeżeli chodzi o DPS, to Pan Radny nie do końca mnie słuchał. Po pierwsze to zmniejszyła się liczba pensjonariuszy, na którą nie mamy wpływu. COVID zrobił swoje. Niestety te osoby przedwcześnie uważam, że zmarły. Jest to straszna choroba. Nawet jeżeli przejdzie się COVID to nie wiadomo co zostawił w organizmie. Zwiększyła się również pomoc państwa na opiekę wytchnieniową, są różnego rodzaju zasiłki i pomoce, że to rodzina może w sposób na pewno lepszy sprawować taką opiekę i my to widzimy we wszystkich DPS-ach i to jest również w całej Polsce, że spada zainteresowanie DPS-ami. Proszę mi wierzyć, że sytuację kadrową i zatrudnieniową analizujemy. Każdy ma swój jakiś model zarządzania, natomiast proszę wziąć pod uwagę, że DPS w tej chwili mniej, ale jeszcze rok temu liczył ponad 100 osób zatrudnionych załogi. Wiadomo, że dyrektor też zachoruje, też ma urlop i przy takiej ilości zatrudnionych osób uważam, że stanowisko zastępcy dyrektora jest jak najbardziej zasadne, ale też pragnę uspokoić – to nie są jakieś wielkie wynagrodzenia na tych stanowiskach. Zresztą Państwo to możecie sprawdzić w oświadczeniach majątkowych, co Pan zauważył, są to radni, a więc są to osoby zobowiązane do złożenia oświadczeń majątkowych. Można przyjmować różną filozofię zarządzania, natomiast proszę się zastanowić nad tym, co mówiłam i nie szukajmy tutaj polityki. DPS w tej chwili według wszelkich wyliczeń na wielkość pensjonariuszy powinien być samofinansujący się. Chcę również zauważyć, że będą podwyżki w DPS-ach odnośnie odpłatności. Jesteśmy w tej chwili, chyba nie wiem czy nie najtańszymi DPS-ami w całej Polsce. W DPS na ulicy Grabowieckiej zostały poczynione duże inwestycje. Jeżeli ktoś nie widział, to zapraszam. Wprawdzie jest COVID, ale można zobaczyć, jak zostały pomieszczenia odnowione, wyposażone, ale także jak został naprawdę pięknie zaadaptowany budynek, w którym wybuchł pożar. Jeżeli chodzi o DPS na ulicy Iłżeckiej, to tam zawsze był zastępca. Odkąd pamiętam był dyrektor i był zastępca i tam jest też ponad 80 osób zatrudnionych. Jeżeli mamy w niektórych instytucjach wielkości 20 osób też i zastępcę, więc ja naprawdę nie widzę problemu. Dziękuję bardzo."

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Ja staram się opierać na faktach i nie mówię czy Pani słuchała czy nie słuchała, bo chyba nie do końca Pani słuchała albo może nie do końca zna Pani chronologię, bo ja wiem dokładnie, w którym roku przekazało województwo tą bazę powiatowi. W 2018? Tak? No to jak tak długo za poprzedniego Zarządu stało puste, nie było niczego, jak tutaj ładnie słyszymy, jak poprzedni Zarząd w 2018 roku był 11 miesięcy? Mogę się mylić mógł to być 2018 lub 2017 rok. To jest jedna rzecz. Druga rzecz jest taka – o ile mnie pamięć nie myli, i tu prosiłbym po prostu, żebyśmy zweryfikowali moją pamięć – DPS-y były cały czas samofinansujące się, w roku 2014, 2015, 2016, 2017, 2018. W 2019 podejrzewam, że również, bo nie rozmawialiśmy na ten temat. Dopiero teraz one same się nie finansują. I dlatego, Państwo pozwolicie jest to moja własna opinia, myślę że mieszkańcy to też słuchają, więc tą opinię sobie wyrobią. W momencie kiedy coś się nie bilansuje, nie zwiększamy ilości stanowisk osób zarządzających. To są podstawy zarzadzania tak naprawdę. Chyba, że jakieś inne wersje weźmiemy pod uwagę. Drodzy Państwo te remonty, Pani Starosto to były pieniądze pozyskane*

od Wojewody, o ile ja sobie przypominam, pamiętam takie ładne zdjęcia. Więc to nie były też pieniądze z powiatu, ale cieszy nas to, że zostało to wyremontowane. To takie małe uzupełnienie. Dziękuję bardzo."

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący. Chciałbym żeby też zrodziło się takie spojrzenie i takie podejście do sprawy, ja jestem wdzięczny wielu z was za to, że i dzisiaj będzie również okazja do tego, że za tymi sprawami podnosicie ręce i głosujecie, bo akurat jeżeli chodzi o bazę przy ulicy Siennieńskiej, to jest bardzo dobry kierunek dla Starostwa Powiatowego w Ostrowcu. Od chwili kiedy to Starostwo powstało takiego elementu w tym otoczeniu po prostu nie było. Nie było także dążenia. I to jest jakby ten grzech wszystkich kadencji minionych. Umożliwcie i pozwólcie, że ta kadencja zakończy się jakimś bardzo dobrym elementem w tym względzie i poszanujmy póki co rozwiązania zaproponowane, bo naprawdę uwierzcie mi, sami się o tym przekonacie, idzie to ku dobremu. Dziękuję bardzo."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Ad vocem do Pana Radnego Dudy. Naprawdę mnie Pan nie słuchał, bo ja mówiłam, że bodajże ze 182 czy 184 miejsc były i puste, bo spadło zainteresowanie DPS-ami. Więc przywróciliśmy występując do Wojewody jakby starą wielkość DPS-u na ulicy Grabowieckiej na te ponad 160 miejsc. Każda z tych osób płaci, albo gminy za nią płacą określoną sumę. Jeżeli ubywa 20 osób, razy 3200 złotych przy stałych kosztach wszystkich zatrudnionych to Państwo widzicie miesięczną wyrwę. I nie ma większego zainteresowania, żeby tych osób było więcej. Raz jest 163, raz jest 162. Niestety COVID spowodował, że ludzie umierają szybciej i to sobie musimy dokładnie powiedzieć. Proszę mi wierzyć, że my naprawdę czuwamy akurat nad kosztami. DPS bilansował się do 2020 roku, bo miał pełne obsadzenie. Tego obsadzenia przez COVID nie ma, a więc schodzi się z kosztów. W 2018 roku owszem przejął Pan bazę, jak Pan zaznaczył 11 miesięcy. Zastaliśmy zero planów na bazę to jest po pierwsze, zastaliśmy zepsuty ciągnik i brak jakiegokolwiek oprzyrządowania. Zostało tutaj parę rupieci Panie Radny Duda za Starostwem. Włożyliśmy określone środki. Owszem otrzymaliśmy na remont bazy, ale żeby otrzymać te pieniądze, to trzeba złożyć projekt i o niego zabiegać, a każdy projekt też ma wkład własny powiatu. Więc taki wkład własny zabezpieczyliśmy. Jak Państwo wiecie dosprzętowiliśmy swój park maszynowy nowym ciągnikiem plus osprzęt do niego i jak Państwo wiecie jesteśmy w przetargu na samochód w pełni profesjonalny do odśnieżania oraz inny drobny sprzęt, a więc ta baza będzie żyła i będzie się rozwijała. I tu się zgodzę z tym, co powiedział Pan Starosta, że to jest niestety przyszłość. Biorąc pod uwagę, że rynek drobnych usług, typu odśnieżanie w poszczególnych gminach, typu utrzymanie zieleni bardzo się kurczy, te firmy praktycznie same się likwidują więc ze swojej strony musimy określone środki przeznaczać tak, aby wypełniać swoje zadania. Dziękuję."*

W związku z brakiem dalszych zapytań Przewodniczący Rady zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 6.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Informacja na temat bieżącej sytuacji w Zespole Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu Świętokrzyskim"***

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie i Panowie Radni ponieważ pierwszy raz jest to dzisiaj, chciałam przedstawić Dyrektora Naczelnego, Pana Tomasza Kopca, który w wyniku konkursu został powołany miesiąc i tydzień temu na Dyrektora Naczelnego i oddajemy głos. Państwo pewnie macie dużo pytań więc Pan Dyrektor jest do Państwa dyspozycji."*

Radny Zbigniew Duda – *„Przepraszam drodzy Państwo, wszyscy siedzimy w maseczkach, Pan dyrektor rozumiem ma zaświadczenia, że może występować bez maseczki?"*

Dyrektor Naczelny ZOZ Tomasz Kopiec – *„W dniu wczorajszym zrobiłem wymaz, jestem zdrowy."*

Radny Zbigniew Duda – *„Ale to nie szkodzi, każdy z nas ma wymaz. Panie Przewodniczący Pani Starosto. Państwo Radni. Pani Starosto."*

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – *„Ja przypominam, że obowiązują nas wszystkich zasady w czasie epidemii obowiązujące. Nikogo przymusić nie mogę, ale tylko zachęcam do tego żeby zakładać maseczkę."*

Dyrektor Naczelny ZOZ Tomasz Kopiec – *„Dzień dobry. W maseczce tym razem. Szanowni Państwo, tak jak Pani Starosta wskazała 5 tygodni temu objąłem funkcję dyrektora naczelnego. Jest to mój powrót do szpitala. Trzy lata temu Pan Radny Duda, wówczas Starosta, miał okazję wysłuchać mojej opinii na temat funkcjonowania Zakładu Opieki Zdrowotnej. Wówczas Pan Dyrektor Lipiec był stroną, która zatrudniła mnie oraz obecnego mojego doradcę Piotra Pustego do tego żeby stworzyć koncepcję funkcjonowania szpitala i ewentualnych zmian, które należy w nim dokonać. Po tym okresie kilku lat oraz w drodze konkursu objąłem tę funkcję, za co serdecznie dziękuję, że dokonaliście Państwo wyboru mojej osoby. Faktycznie sytuacja, którą zastałem w szpitalu, jest sytuacją, nazwijmy to skomplikowaną. Ta skomplikowana sytuacja jest przede wszystkim konsekwencją tego co jest największym niedoborem aktualnym na rynku ochrony zdrowia czyli, niedoborem pracowników. O ile wydawało się jeszcze kilka miesięcy temu, że sytuacja z uzupełnianiem kadr na rynku Polskim, pracownikami z rynków głównie wschodnich będzie właściwym rozwiązaniem, o tyle w obecnej sytuacji kryzysu którego doświadczamy, po pierwsze z Białorusią, która powoduje, że lekarze z Białorusi niestety z dużym utrudnieniem mogą opuszczać Białoruś, to pierwsza rzecz. Druga rzecz to zbliżający się kryzys na Ukrainie i zagrożenia pandemią, która powoduje, że jednak lekarze mają wstrzymane pozwolenia na wyjazdy ze strony Ukrainy więc należy się liczyć z tym, że te zasoby w Polsce będą w dużym stopniu ograniczane. Myślę, że w ogóle w tak szeroko rozumianej wspólnoty niepodległych państw i byłego bloku państw zależnych od względów rosyjskich, niestety jakby będą dosyć mocno ograniczone. Takie przynajmniej symulacje tworzą w tej chwili eksperci. Sytuacja z covidem jest dość mocno skomplikowana. W tej chwili jesteśmy w trakcie organizowania*

oddziału covidowego. To jest oddział, który jest w lokalizacji, która miała miejsce w poprzednich falach, czyli rehabilitacja na ostatnim piętrze w naszym budynku w pawilonie. Tam zostało ustanowione 25 miejsc, które mają dostęp stały do tlenu. Dodatkowo 5 miejsc intensywnego nadzoru, to są łóżka, które są na starym SOR, tam pod opieką anestezjologii i te które są w starym budynku w pawilonie one są pod opieką oddziału wewnętrznego. Niestety obecna sytuacja powoduje, że musimy stworzyć kolejnych, dodatkowych około 20 łóżek. Sytuacja jest dość dynamiczna. Pacjenci są dowożeni, oczekiwania są co do przyjęcia pacjentów do oddziałów. Mamy bardzo dużo ognisk jeśli chodzi o internę jedynkę, jeśli chodzi o ortopedię, pojawiają się już oraz jeśli chodzi o kardiologię. Zatem prawdopodobnie, skorygujemy ilość przyjęć do interny dwójki ustanawiając tam przestrzeń dla pacjentów covidowych. Jak zapewne Państwo wiecie dzisiaj obiegła Państwa informacja o tym, że planuję zwolnienia w grupie salowych. Ja się do tego odniosę. Otóż faktycznie po konsultacji ze związkami zawodowymi przedstawiono wypowiedzenia 22 osobom. Chciałem tytułem wyjaśnienia przedstawić. To jest tak. Siedem osób, które będą odchodziły na emeryturę, będą na emeryturze i w naturalny sposób postanowiliśmy nie kontynuować współpracy. 8 osób to są umowy, które są finansowane ze środków interwencyjnych i 7 osób, które przebywa bardzo często na zwolnieniach, to jest mało efektywne wykonywanie obowiązków i taka była ocena ich przełożonych, a to jest istotne dlatego, że w szpitalu, który zastałem ta średnia metrów, która przypada na jedną osobę sprzątającą to jest 120 metrów. Wedle analiz, których staram się dokonywać wraz z zespołem, ale też pozyskując informacje należąc do Polskich Federacji Szpitali, a tutaj mamy dostęp do danych 250 jednostek w całej Polsce, ta średnia na personel sprzątający to jest około 200 metrów. U nas 120. Jeszcze raz mówię. Drugą różnicą jest to, że nasz personel sprzątający jest personelem, czy był do tej pory personelem wykorzystywanym ze strony pielęgniarskiej w asyście pielęgniarskiej, niezgodnie z prawem. To powoduje, że był zatrudniony w trybie 7 godzin 35 minut, jak pracownicy medyczni, co nie powinno mieć miejsca dlatego, że personel gospodarczy pracuje w naszym systemie na poziomie ośmiu godzin, co się przekłada mniej więcej na 12 etatów. W konsekwencji analiz, które przeprowadziliśmy, w konsekwencji zabudowy i ilości metrów jakie mamy w szpitalu okazało się, że mniej więcej 20 etatów to jest to, o ile mamy za dużo personelu sprzątającego. A skutkuje to tym, że wracamy do koncepcji która funkcjonowała parę lat temu a została zmieniona za Pana Dyrektora Lipca, czyli „dział higieny szpitalnej". To jest dział, który działa w większości szpitali, który odpowiada za higienę i epidemiologię. To jest również skutek tego Szanowni Państwo, że my po prostu mamy mnóstwo zakażeń w szpitalu. Zakażeń, które się dzieją na skutek złej sytuacji epidemiologicznej nie tylko związanej z covidem, ale ogniska zakaźne. W sytuacji w której chcemy im przeciwdziałać, ta metoda według, której sprzątamy i nadzór nad tym jak sprzątamy musi się odbywać. I tu mówimy o oddziałach, ale tu jest jeszcze kwestia Impela. Otóż zastałem umowę z Impelem, czyli z obsługą sprzątania korytarzy, bardzo dobra technologia, nie mniej jednak „dział higieny szpitalnej" musi nadzorować pracę w tym momencie korytarzy. Jak zapewne Państwo wiecie obiegła również media, bo tak muszę się tłumaczyć z tego co media piszą to nikt mnie nie pyta, ale media wiedzą lepiej. No więc wytłumaczę, RCKiK. Jak Państwo doskonale wiecie RCKiK jest zlokalizowane, jeszcze wciąż obowiązuje umowa, swoje rzeczy mają na pierwszym piętrze naszego szpitala. I teraz tak. W sytuacji w której nie wpuszczamy rodzin do szpitala, w sytuacji w której pracownicy zarażają się i staramy się ich przekonywać do wymazów,

szczepień i staramy się wpłynąć na wszystkich, również w mediach na temat szczepień i wymazywania się to osoby, które oddają krew nie chcą ani podać personaliów i informacji na temat tego czy się szczepiły czy są wymazane. Czyli po pierwsze, decyzja o tym aby RCKiK a zwłaszcza to dotyczyło dni od środy do piątku w sytuacji kiedy powstało mi 7 zakażeń na kardiologii w bezpośrednim sąsiedztwie RCKiK, nie mogą zagwarantować bezpieczeństwa osobom, które przebywają bez masek i nie są zaszczepione w bezpośredniej bliskości ognisk zapalnych, była decyzją, która miała zarówno ochronić te osoby jak i personel szpitalny od osób, które mogą stanowić potencjalne zagrożenie. W związku z tym poprosiłem Pana Dyrektora RCKiK o to, aby przeniósł na czas tej największej sytuacji zagrożenia covidowego w tej chwili i poprosił dawców aby oddawali krew w punkcie mobilnym lub innym miejscu, padło na punkt mobilny z czego się serdecznie cieszę i myślę, że rodziny w tym momencie rozumieją również tą sytuację bo myślę, bo wcześniej było tak, że rodziny nie wpuszczamy, ale wpuszczamy panów dawców. No coś tu nie do końca gra. Ubolewam tylko, że Radio Kielce nie spytało kogoś ze szpitala, jak faktycznie ta sytuacja wygląda. Podsumowując, tu chodziło zarówno o ochronę dawców, jak i ochronę personelu, jak i uzasadnienie dla rodzin pacjentów, którzy przebywają, ale też czasami niestety umierają w naszym szpitalu. Coś takiego nie może mieć po prostu miejsca. Niestety nie możemy stworzyć punktu mobilnego do wymazu dlatego, że wojska, no wykorzystujemy w tej chwili część, ale nie w takim zakresie w jakim wykorzystywaliśmy w poprzedniej fali. To jest informacja jaką uzyskałem od osób zarządzających, dlatego, ze została przeniesiona część jednostki na granice Białorusi. Chcieliśmy otworzyć punkt w który moglibyśmy przed wejściem na teren szpitala wymazywać wszystkich, niestety wojsko nie umożliwiło nam tej możliwości. Z uwagi na po prostu brak zasobów. Co do części organizacji to padło pytanie dotyczące SOR. Otóż sytuacja na SOR została w tej chwili opanowana. To oznacza, że odpowiedzieliśmy na oczekiwania finansowe pracowników SOR. Pracownicy na SOR pracują zgodnie z nowymi przepisami w dwóch grupach, lekarzy niezabiegowych zazwyczaj wyżej wynagradzanych i lekarzy tych zabiegowych, którzy zazwyczaj są ciut niżej wynagradzani z uwagi na to, że lekarze zabiegowi podejmują więcej interwencji wobec pacjentów w SOR. My niestety pełnimy tą rolę, na razie społecznie ostatnio powiedziano, że jesteśmy tylko szpitalem powiatowym. No, jesteśmy na pewno nie tylko szpitalem powiatowym, bo jesteśmy szpitalem ponad powiatowym. Z uwagi na to, że statystyki naszego SOR wskazują na to, że zabezpieczamy zarówno nasz powiat, jak i zabezpieczamy Starachowice, jak i zabezpieczamy Opatów. Aż 30% pacjentów, którzy trafiają na SOR, to są pacjenci z tych powiatów. Tutaj można dodać jeszcze część województwa mazowieckiego. W związku z tym, że tamte szpitale, tak jak szpital w Starachowicach jest szpitalem jednoimiennym to w naturalny sposób zaczęliśmy wykonywać świadczenia zabiegowe, które nie są wykonywane w tamtych szpitalach. To znowu spowodowało, że o wiele więcej pacjentów zaczęło do nas przyjeżdżać na SOR, wobec tego zaczęło coraz więcej pacjentów trafiać do naszych oddziałów zabiegowych obciążając ich dodatkowo, co spowodowało zmęczenie zespołu, który pokutuje tym, że w tej chwili mamy bardzo duży problem z obsadą w naszym oddziale covidowym. Po prostu są wszyscy bardzo zmęczeni i niezależnie od tego czy proponujemy dodatek, do dodatku zaraz się odniosę, po prostu nie chcą już dyżurować biorąc odpowiedzialność za zdrowie nie tylko pacjentów, ale też swoje zdrowie no i może trzeba to dobro postawić na równi. To co ważne, to to, że dzisiaj dyskutowane jest w gronie. To co mówię, 250 to jest ilość szpitali, które w Polsce jest. My

jako zarządzający bardzo ubolewamy nad tym, że pracownicy SOR, ale również zespoły ratownictwa medycznego zostały wykluczone z rozporządzenia dotyczącego wypłacenia dodatku covidowego. Trzeba się liczyć z tym, że może się wydarzyć tak, że w drodze porozumienia pracownicy SOR będą oczekiwać dodatkowego wynagrodzenia w związku z tym, że ten kontakt z pacjentami covidowymi na SOR jest i on jest stały, bo do momentu kiedy pacjenta nie przekaże albo do oddziału, gdzie ma skierowane miejsce, albo go odwieziemy do szpitala jednoimiennego, to ten pacjent wciąż w tym SOR przebywa nawet kilka godzin. W tej chwili przebywają jeszcze dłużej na SOR kiedy chcemy przekazać do oddziału no a w oddziałach nie ma miejsca zatem przebywają na SOR. Wykluczenie w zawiązku z tym tej grupy zawodowej, tych grup zawodowych z opieki nad pacjentem covidowym jest po prostu nieuzasadnione a nawet można powiedzieć, że nieracjonalne. Dokonując porównania szpitala, który zastałem kilka lat temu i teraz, to należy dostrzec, że szpital zmienia się we właściwym kierunku. Jeżeli dzisiaj możemy mówić o tym, że odróżniamy się jako jeden szpital od drugiego to przede wszystkim zaplecze zabiegowe i zaplecze też wspomnianego SOR, ale też lądowiska. I tu warto wspomnieć na chwilę jak wygląda sytuacja bieżąca z lądowiskiem. Wykonawca przedstawił, a zobowiązany był do zakończenia prac do końca listopada, wykonawca przedstawił uzasadnienie dotyczące przedłużenia prac związanych z oddaniem lądowiska uzasadniając to przede wszystkim brakiem dostępności personelu do możliwości wykończenia w terminie. W tej chwili termin jaki zaproponowano to jest koniec kwietnia. Jest obiecane, to znaczy ustawa zaczyna obowiązywać, obligująca szpitale, które mają SOR do tego żeby stosowne lądowisko mieć do 30 czerwca, a zatem mamy ten czas, zgodnie również z sugestią wykonawcy aby zmieścić się we wskazanym przez ustawodawcę terminie z jeszcze minimalnym zapasem na ewentualne poślizgi, choć ja chciałbym żeby te poślizgi nieco, co artykułowałem podczas spotkania z wykonawcą, wskazać. Jeśli chodzi o kolejne jakieś spekulacje medialne, to krzyży nie kazałem likwidować, nigdy to się nie pojawiło w przekazie. To tak tytułem wyjaśnienia, bo może to do Państwa dotarło. Również nie zamierzam zwalniać pielęgniarek, uważam, że ich jest niewystarczająca ilość i dzisiaj na spotkaniu ze związkami zawodowymi z resztą kolejny raz już informowałem o tym, że wręcz odwrotnie, będziemy wzmacniać personel pielęgniarski opiekunami medycznymi. W tym celu nawiązujemy już z kolejną szkołą współpracę. Zabiegam natomiast o to, żeby szkoły, które przekazują nam osoby do tego aby odbywały praktyki, albo podejmowały z nam współpracę. To były osoby zaszczepione nie tylko przeciw covid, ale na zapalenie np. wątroby typu C. Co jest standardem dzisiaj. Na radzie społecznej pojawiło się takie pytanie dotyczące polityki personalnej i kierunku zmian. W dobrą stronę tak na naprawdę idzie ta nowa ustawa, że na poziom szkół zawodowych przeniesie się kształcenie lekarzy. Tu wydaje się, że w dzisiejszym czasie w którym jesteśmy, szkoły zawodowe mogą poszukiwać partnerów, których te kadry, których będzie stosunkowo więcej kierować jako mogące wykonywać świadczenia czy uczyć się wręcz w postaci nawiązanych umów i to jest myślę spora szansa przed Zakładem Opieki Zdrowotnej w Ostrowcu, ale to co ważne, to my zaproponowaliśmy też w związku z tym zmiany idące też w świadczenia, które są wykonywane. Czyli zmiana na „Wielospecjalistyczny Szpital w Ostrowcu Świętokrzyskim". Oddający wydaje się charakter świadczeń specjalistycznych, które w tej chwili wykonujemy i ona jest na coraz wyższym poziomie. W związku z tym w naturalny sposób, wbrew sugestiom jednego z członków rady społecznej, że jesteśmy tylko szpitalem powiatowym... ja patrząc na

to a zajmuję się również na studiach organizacją świadczeń ochrony zdrowia, wydaje mi się, że nie tak do końca jest, że jesteśmy tylko szpitalem powiatowym, jesteśmy drugim co do wielkości szpitalem w Województwie Świętokrzyskim. Mi się wydaje, że Państwu ambicji nie brakuje, mnie również więc jeśli stwarzają się warunki do tego, żeby jednak podnosić jakość tych świadczeń i nie realizować ich w ośrodkach kieleckich czy innych miastach no to wydaje się, że w naturalny sposób powinniśmy poszukiwać specjalistów i realizować świadczenia na coraz to wyższym poziomie. Jeśli chodzi o personel lekarski, to mamy potężny problem. Naszym takim głównym problemem, głównym brakiem, który jest najbardziej odczuwalny na tej części zabiegowej, to brak anestezjologów. W drugim tygodniu mojej obecności w szpitalu dokonałem korekty zarządzającego oddziałem uznając, że nada tam większą dynamikę obecny tam dr Koprowski niż poprzednia pani kierownik, która pozostała z nami licząc, że zostanie. Odbyliśmy już dwa spotkania na temat przyszłości pani doktor i myślę, że porozumiemy się, natomiast tak faktycznie anestezjolodzy są tym najbardziej zapalnym punktem. Dzisiaj zaangażowani do procesu terapeutycznego nad pacjentem covidowym na ostrych łóżkach powodują, że te zabiegi, które udawało się w jakiś sposób wykonywać w miarę regularnie, choć oczywiście za mało, to jednak w tej chwili mogą być odrobinę skorygowane, co nie spowoduje zmniejszenia nam ryczałtu. Z informacji jakie uzyskałem z funduszy zdrowia, możemy liczyć najprawdopodobniej na spory wzrost, nie chcę mówić w procentach ani w kwotach, ale jednak ten wzrost nastąpi. W zeszłym tygodniu odbyło się spotkanie dotyczące funkcjonowania SOR, tutaj pan dr Kozak, pracownik części niezabiegowej SOR reprezentował nas, my byliśmy wtedy na radzie społecznej, z którego wyniknęło, że jesteśmy wśród niewielu szpitali, bo czterech, które wykonały ponad ryczałt a największą mamy ilość świadczeń wykonanych na SOR czyli ponad 100%, co predysponuje nas do zwiększenia stawki dobowej na SOR. W tym całym szaleństwie chociażby plus tego, że płatnik dostrzega to i możemy liczyć w związku z tym na wzrost przychodów z tego tytułu. Czyli problem jest z lekarzami, głównie anestezjologami. Natomiast wszyscy panowie, wszyscy państwo z tej części zabiegowej, niezabiegowej niestety obciążeni są bardzo pracą. Panie doktor, bo są cztery na internie jedynce, naprawdę uwijają się bardzo ciężko. Nie mamy po prostu przestrzeni lokalowej i tutaj na spotkaniach czynię bardzo często wobec Pani Starosty, wobec Pana Starosty, wobec członków Zarządu, mówię o tym, że bez tych planów, które zostały rozpoczęte wcześniej przez dr Karolika, dyrektora Gruzę o rozbudowie szpitala, my nie przetrwamy po prostu w tych takich trudnych momentach, w których teraz jesteśmy. To pokazuje, że ta przestrzeń jest bardzo ograniczona i musimy wybierać w tej chwili między pacjentem covidowym a pacjentem który się chce rehabilitować dziennie. Zwężamy naszą część administracyjną, łączony jest z magazynem. W wąskiej przestrzeni pracuje 5 pracowników, 6 nawet pracowników kadr i jeszcze do tego kierownik. Przestrzeń administracyjna to jest duży problem. Pracujemy nad koncepcją rozbudowy i wykorzystania tych budynków, które są tymi wolnostojącymi i stanowią zaplecze również obecnej kotłowni szpitala, z wykorzystaniem ich albo na część administracyjną, ale złożyliśmy też wniosek o to aby ją też rozbudować o dodatkowe 500 metrów, aby stworzyć tam 30 stanowisk dla pacjentów dializowanych. Bo warto wspomnieć, że Starachowice nam oddały 7 pacjentów, którzy do nas dojechali. To powoduje, że my dializujemy w tej chwili do chyba 2 w nocy bądź i nawet 3. Oczywiście nie chcielibyśmy oddawać pacjentów w ogóle. Może pacjenci ze Starachowic zdecydują się u nas zostać, może zdecydują się wrócić, natomiast to jest

potencjal, to są świadczenia bardzo dobrze opłacane dla szpitala i z tego powodu w stację dializ trzeba inwestować i ten profil świadczeń, ale wypadałoby żeby pacjent miał swobodę dostępu do tej stacji. Ona jest w tej chwili zlokalizowana na piętrze w związku z tym wydaje się, że osobny wjazd z dostępem dla osób niepełnosprawnych byłby korzystniejszy."

Radna Emilia Łupina – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Panie Dyrektorze. Wiemy, że Pan Dyrektor zatrudnił dwóch doradców. Mieszkańcy pytają, czy szpital stać jest na zatrudnianie takich doradców. Ile wynosi miesięczna pensja i na jak długo będą zatrudnieni. Nasuwa się również pytanie czy nie lepiej byłoby przeznaczyć te pieniądze na wyposażenie szpitala, czy podwyżki dla personelu szpitala. Pracownicy obawiają się cięć i zwolnień, a mieszkańcy pogorszenia się warunków. Dziękuję."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Szanowni Państwo. Szanowna Pani Radna. Otóż tak, jak wspomniałem pracownicy nie muszą obawiać się zwolnień dlatego, że, tak jak wspomniałem, poza grupą zawodową salowych, gdzie dokonujemy korekty, ale osoby które już pobierają świadczenia emerytalne oraz osoby, które mniej pracowały u naszym szpitalu. Innych zwolnień w grupach zawodowych nie będzie i tak, jak wspomniałem brakuje nam personelu, a nie jest jego nadwyżka. Korekty, jeśli będziemy dokonywać, to w części administracyjnej, na pewno nie w części białej, dlatego grupy zawodowe, które są najmniej liczne nie mają się czego obawiać, bo jest ich po prostu za mało. Co do moich doradców. Tak jak wspomniałem z jednym z moich doradców, który ma kompetencje głównego księgowego, był osobą, która współpracowała z byłą dyrekcją, z panem Dyrektorem Lipcem, ale też współpracuje ze mną od lat. To jest osoba, która ma kompetencje po kilkunastu latach pracy współpracując zarówno z NIK, jak i współpracując z jednym z największych szpitali w Polsce do tego, żeby w sposób błyskawiczny dokonać oceny z punktu widzenia rachunkowości zarządczej, tego co jest, czy gdzie występują ogniska związane z wystąpieniem zbyt wysokich kosztów finansowych głównie, ale głównie kosztów które generuje ZUS. Bo to jest niestety tak, ze mamy 750 osób zatrudnionych, firmę, która ma 123 mln zł przychodu i ja bym chciał mieć kompetencje wszystkie możliwie, które można sobie wyobrazić, żeby w jednej osobie skupić umiejętność zarządzania, ale jak się okazuje dwóch poprzednich dyrektorów i wcześniej również inne dyrekcje tego szpitala i myślę dyrekcja połowy szpitali w Polsce nie potrafi znaleźć rozwiązania jak spowodować, żeby szpitale przestały się zadłużać. Te szpitale, które potrafią sięgać po kompetentne kadry, które potrafią rozpoznać i odnieść się do innych szpitali w których udało się rozwiązać problem długu i potrafią wykorzystać te umiejętności i przełożyć je na efekt finansowy te są w stanie, potrafią ten wynik finansowy. Ja sięgnąłem, po ekspertów, którzy w tym obszarze zarządzania mają te kompetencje. Drugi z moich doradców, czyli dyrektor Maciek Juszczyk nie dość, że pełni rolę dziekana w jednej ze szkół wyższych kieleckich, to był przez wiele lat dyrektorem w Uniwersytecie Medycznym w Lublinie i bardzo bliskim współpracownikiem pana Rektora Przyłępy, ta współpraca trwała przeszło 10 lat. Był i współpracował przez wiele lat z panem dyrektorem Ratalskim. To jest osoba, która ma świetne rozeznanie w środowisku akademickim trzech uczelni - łódzkiej, lubelskiej i kieleckiej. Dzisiaj musimy wypracować tą współpracę z ośrodkami akademickimi z resztą to się już w tej chwili czyni, bo ja złożyłem do powiatu informację, że chcielibyśmy powołać radę naukową, która będzie odpowiadała swoim profilem i osobami zgodnymi z charakterem*

realizowanych świadczeń. Dla każdego z oddziałów przypisać konkretną osobę profesora, który będzie w stanie prawdopodobnie uzupełnić kadrę swoimi asystentami w naszym szpitalu aby wspomóc nas w tym procesie terapeutycznym a przede wszystkim podnosić jakość świadczeń. Czy te pieniądze można by było przeznaczyć na wynagrodzenia? Podejrzewam, że tak, dla pracowników. Można by również przeznaczyć na wynagrodzenia dyrektora naczelnego i dyrektora do spraw medycznych, ale niestety bez dyrektorów szpital nie jest w stanie funkcjonować i mój obowiązek polega na tym, abym ja zapewnił jak najlepsze funkcjonowanie szpitala. W mojej ocenie a patrząc na przestrzeni trzech lat, to ten wynik finansowy wciąż balansuje na poziomie straty. No problem nie pozostał rozpoznany, zarówno poprzedniemu Zarządowi jak i obecnemu Zarządowi. Zaprezentowałem kierunek zmian i chciałbym go wdrażać. Chciałbym go wdrażać również ekspertami. Jeśli zatrudnione dzisiaj osoby w szpitalu byłyby w stanie rozpoznać ogniska tych kosztów, to by na te ogniska kosztów zareagowały i nie wynika to z ich złej woli tylko czasami z braku odniesienia. Żeby mieć punkt odniesienia trzeba wiedzieć, a zatem trzeba po prostu poznać sytuacje w innych ośrodkach w których możemy kupować, funkcjonować trochę inaczej i rozpoznać czy nasz ośrodek robi coś dobrze czy źle i gdzie ewentualnie możemy to poprawić. Bez tego rozpoznania doradców, eksperci którzy pracują w szpitalu nie posiadają stosownej wiedzy. Ja staram się w sytuacji, w której widzę takie zagrożenie, w której następuje generowanie dodatkowych kosztów, ewentualnie trwanie w tych kosztach, żeby zrealizować poprawę, co uczyniłem zresztą. W dokumencie złożonym trzy lata temu na ręce poprzedniego Zarządu z którym myślę, że w debacie byliśmy zgodni co do kierunku zmian, które musimy poczynić i tak czynię obecnie kiedy mówię o kierunkach zmian obecnemu Zarządowi. Tu zdaje się nic z mojego punktu widzenia się nie zmieniło. Wtedy również dyrekcja szpitala płaciła mi wynagrodzenie, dzisiaj też szpital pokrywa moje wynagrodzenie i w tym również mojemu koledze który jest ekspertem. Proszę pamiętać, był zatrudniony przez NIK, był zatrudniony i koordynował szpitale Ministerstwa Obrony Narodowej, pracuje wciąż w jednym ze szpitali Ministerstwa Obrony Narodowej w jednym z największych szpitali w Polsce, w szpitalu klinicznym we Wrocławiu. Doradza obecnie dyrektorowi Szpitala Wojewódzkiego w Kiecach oraz pracuje jeszcze w kilku innych szpitalach w Polsce. Wynagrodzenie tak? Szanowni Państwo. Ustawa o RODO nakłada na mnie obowiązek, a jak sięgniecie Państwo do literatury do orzecznictwa, to z tym się zapoznacie, że dla mnie, niezależnie od tego czy pracownik, to znaczy, to nie jest moja interpretacja tylko interpretacja sądów, to niezależnie jaki jest tytuł zatrudnienia czy to jest umowa zlecenia czy to jest umowa o pracę, to nakłada na mnie jako zlecającego czy udzielającego stosunku pracy do tego żeby chronić te dobra pracowników, współpracowników i zleceniobiorców. Z całym szacunkiem, ale ja nie mogę dać odpowiedzi na to pytanie i jej nie udzielę bo złamałbym prawo."

Radny Mirosław Rogoziński – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Ja chciałbym tutaj od strony pacjenta odnośnie funkcjonowania szpitala i tutaj zacytuję przykład z życia. W miesiącu czerwiec bieżącego roku, pacjent przyjęty do szpitala-chirurgia na zaplanowaną operację przepukliny. Pacjent w dniu przyjęcia przekazuje kartę leczenia szpitalnego z Kielc, z której wynika, że ma rozrusznik serca oraz, że jest po przebytym udarze. Jest przygotowywany do operacji, która ma się odbyć dnia następnego. Jest w drodze na salę operacyjna gdzie, lekarz informuje, że operacja zostanie przesunięta na okres za minimum*

3 lub 4 miesiące ze względu na przebyty udar. Pacjent zwraca się do lekarza z zapytaniem „to dlaczego przyjęto mnie do szpitala?", dostaje skierowanie na miesiąc październik br., gdzie w październiku zostaje przyjęty na oddział chirurgii, przekazuje na oddziale dokumentację medyczną o przebytych chorobach. Zostaje wykonana operacja przepukliny a pacjent po krótkim pobycie zostaje wypisany do domu. W drugim dniu pobytu w domu dostaje krwotoku, miejsce operowane, zostaje wezwana karetka pogotowia, miejscowa pielęgniarka nie jest w stanie zatamować krwotoku. Okres przebudowania i leczenie w szpitalu – chirurgia, trwa około miesiąca, pacjent uskarża się na pojawiającą się w kale krew, zostaje zlecona kolonoskopia. Wykonujący kolonoskopię lekarz z nerwami w obecności pacjenta mówi przez telefon „za jakie pieniądze on pracuje i dlaczego skierowano mu tego pacjenta?", przerywa badanie, nie dokonuje żadnego opisu z badania. Zdziwiona zachowaniem lekarza jest pielęgniarka. Pacjent zostaje wypisany ze szpitala, w karcie informacyjnej nie ma wzmianki o wyżej wymienionym badaniu. Dostaje jedynie skierowanie na podobne badanie kolonoskopii na miesiąc grudzień br. Uważam, iż takie przykłady należy upubliczniać. Ja już swego czasu upubliczniałem naganne zachowanie personelu medycznego szpitala. Dotyczyło to przykładu pacjentki, której podałem nazwisko, za co podaliście mnie Państwo do prokuratury bo miałem naruszyć RODO, mając stosowne pełnomocnictwo. Myślę, że sprawując pieczę nad szpitalem podejmie Pani Starosta wszelkie działania, by pacjentów nie traktowano jak intruzów. Myślę również, że w innym przypadku należałoby rozważyć rezygnację z zajmowanego stanowiska Starosty wzorem Starosty Powiatu Starachowickiego, które miało miejsce w ubiegłym tygodniu. Dziękuję."

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Jeśli Pan pozwoli to ja odpowiem. Jak zapewne Państwo wiecie to nie był czas kiedy ja byłem dyrektorem, ale, oczywiście serdecznie współczuję pacjentowi bo to jest niezmiernie istotne żeby pochylać się nad problemem zdrowotnym każdego, zarówno mieszkańców jak i osób które trafiają do szpitali w Polsce. Jesteśmy świadomi myślę tego jak dramatyczne są wskaźniki, statystyki, to, że covid spowodował zatrzymanie i przyjmowanie pacjentów planowych w ubiegłych falach, to się przełoży na wzmożone później przyjmowanie pacjentów planowych, pacjentów przez SOR i myślę, że na to się nakłada a działam przy rzeczniku praw pacjenta w związku z tym mam okazję spotykać się tam z różnymi środowiskami pacjentów, to faktycznie to dotyka wielu problemów to znaczy w wielu miejscach w Polsce spotykamy się jako pacjenci z tymi samymi problemami, ale to też myślę trzeba rozważyć za każdym razem bo takich dramatów w Polsce jest myślę wiele, ale na to się przekłada również to w jaki sposób dociążyliśmy w tej chwili aktualnie system ochrony zdrowia. Wszyscy są po prostu bardzo zmęczeni. Pacjenci dlatego, że nie udzielano im pomocy i lekarze dlatego, że czasami pracowali ponad miarę. I niestety ja apeluję już od kiedy jestem, a tych apeli podejmuję właściwie co tydzień od kiedy mam spotkanie na naradzie ordynatorów, naradzie kierowników o to, aby z empatią podchodzić do informacji, którą kierujemy przede wszystkim do rodzin. To znaczy, ja nie mam wpływu na to żeby ludzi uczyć dobrego wychowania i dobrych manier, od tego się powinno zacząć, od komunikowania rodzinom, które są bardzo często w dramatycznej sytuacji, kiedy pacjent trafia na SOR często jest nieprzytomny i kiedy rodzina chce uzyskać informacje i my tej informacji nie możemy, jako rodzina uzyskać to wtedy pojawia się frustracja. Ja sam, ponieważ mój telefon pojawia się gdzieś tam w internecie więc często odpowiadam smsami i sam już kilkukrotnie*

kierowników prosiłem aby rodzinom informacji udzielano nawet wypisywano pacjenta, który przebywa w naszym oddziale czy żeby zlecał dodatkowe badania. Tak się dzieje. Nie za każdym razem jestem w stanie w ciągu tego miesiąca interweniować, ale faktycznie to jest problem. Tylko proszę pamiętać, że dzisiaj to nie jest często zła wola, bo każdy z nas jest też człowiekiem, oczekujemy tego, żeby lekarze byli profesjonalistami, ale nie chcąc ich tłumaczyć, ale dzisiaj widzę jak wygląda sytuacja na SOR a ona jest trochę soczewką tego w jakich czasach żyjemy. Ci ludzie pracują ponad miarę i nie ma ich kim zastąpić. Ja bardzo bym chciał żeby lekarze nie pracowali w systemie 24 godzinnym. Wyobraźmy sobie, że ten pacjent trafił w 23 godzinie dyżuru, po dyżurze w którym było 40 pacjentów w tym momencie przyjętych na SOR, każdy wymagał jakiejś interwencji i w jednego, albo we dwóch muszą to wszystko jakoś zabezpieczyć nie śpiąc już jakichś czas. Ja nie chcę nikogo usprawiedliwiać, podaję tylko przykład, tutaj mamy pacjenta w krytycznej sytuacji, ale postawmy się po drugiej stronie. Ci lekarze są poddawani ciągłej presji, olbrzymiej presji i oczywiście tutaj bronię swoich współpracowników, bo widzę, bo chodzę na SOR, po szpitalu popołudniami i widzę jak wygląda dzisiaj praca i choć COVID nie jest może usprawiedliwieniem na wszystkie tego typu zdarzenia to proszę pamiętać, że od dwóch lat jest sytuacja, na którą nikt nie był przygotowany. To na personel medyczny dzisiaj jest przeniesiona wszelka odpowiedzialność, jak udzielony jest ten proces terapeutyczny i u pacjentów covidowych i niecovidowych i tu kierujemy się zrozumieniem, ale z drugiej strony tak jak wspomniałem, ja dobrego wychowania czy empatii nie nauczę, ja mogę o nią zabiegać. Natomiast dość powiedzieć, że w każdym ze szpitali równocześnie w ramach nowej ustawy o ochronie zdrowia będzie wzmocniona rola osoby a taką mamy oczywiście w szpitalu , która odpowiada za tą relację z pacjentami, którzy mogą skierować do niej tego typu wnioski, skargi i ona jest w stanie podjąć w związku z tym interwencję, tylko ja choć chciałbym pewnie bardzo upomnieć pana doktora, to proszę pamiętać, że jeśli dzisiaj dwóch moich doktorów chirurgów złoży mi wypowiedzenia, bo nie spodoba im się formuła, w której, oczywiście mówię w cudzysłowie chirurgów, bo oczywiście odnoszę się do moich współpracujących ze szpitalem lekarzy, bo pracują w różnej formule, to mogę się liczyć z tym, że jutro nie będzie miał kto leczyć. Jesteśmy zakładnikami tej trudniej sytuacji w której się znaleźliśmy i tej, która powoduje, że daliśmy proszę pamiętać, ja się odniosę do tego, daliśmy ogłoszenia. Ja jestem na takiej grupie, na której jest zgłoszone 20 tysięcy lekarzy. Daliśmy żeby zatrudnić lekarzy anestezjologów, lekarzy do oddziału covidowego i nie pojawiło się nawet pytanie dotyczące stawki, po której mogliby do nas przyjść. Ani jedno pytanie, a ogłoszenie wisi od ponad tygodnia. Nikt nie chce przyjść do nas do pracy. Więc to nie jest, że z jednej strony chciałbym rozwiązać ten problem, dać świeżą krew do oddziałów i wspomóc trochę lekarzy. Z drugiej strony na obecną sytuację jako kierownik szpitala mogę powiedzieć, że nie mam takich zgłoszeń, nie mam takich chętnych, którzy chcą przyjść, ubolewam nad tym. Również dlatego, kiedy chciałem podjąć współpracę z jednym z lekarzy, który pracuje w sąsiednim szpitalu, jest anestezjologiem, powiedział „u Państwa trzeba pracować więc nie za tą samą stawkę, którą mam w tamtym szpitalu, to się kalkuluje", bo ja tutaj po prostu muszę pracować. I to jest trochę ta puenta, do której się odnoszę, odnośnie tego jak dociążony jest nasz personel."

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Jak wszyscy wiemy jest rynek lekarzy i to tak potrwa co najmniej 6 lat, bo wcześniej się nie skończy. Ja mam tutaj*

wniosek do Pana Radnego Rogozińskiego. Po raz drugi już w sposób widowiskowy, wcześniej z podaniem danych, teraz bez podania danych, przedstawia Pan sytuację pacjenta. I ja nie mówię, że właściwa, tylko czego Pan oczekuje ode mnie, jak ja pierwsze słyszę od Pana na sesji, przecież pracuję normalnie, jest rzecznik praw pacjenta, jest dyrektor albo był pełniący obowiązki. Pierwszy raz słyszę, że taka sytuacja była. Ja nie wiem czy ta rodzina pisała skargę, bo przynajmniej trzeba by było wyjaśnić, bo naprawdę nie wiem czego Pan ode mnie oczekuje. Rozmowy o empatii to były wielokrotnie prowadzone na poszczególnych oddziałach i tutaj z przykrością muszę się podpisać pod słowami dyrektora o rynku pracy. Jeżeli mamy reagować na takie zachowanie to proszę mi powiedzieć a nie po jakimś czasie na sesji. Czy to ma być widowisko? Czy próba wyjaśnienia?"

Radny Paweł Walesic – *„Dzień dobry Panie Dyrektorze. Chciałbym zapytać korzystając z tej możliwości, że gościmy Pana tutaj u nas, o kilka kwestii myślę, że dosyć istotnych z punktu widzenia przede wszystkim pacjentów, ale i funkcjonowania całej placówki. Mam nadzieję, że uda się Panu tą misję, która została Panu powierzona realizować konsekwentnie w dobrym kierunku dla wszystkich. Przechodząc jakby do meritum. Chciałem zapytać o kwestie przychodni przyszpitalnych. I chciałbym dopytać o te przychodnie, które w tym momencie już zostały utworzone. Jakie to są przychodnie, w jakim czasie mają powstać te nowe, które zostały również zapowiadane, takie informacje się pojawiły więc proszę wybaczyć, że być może tak lakonicznie, ale chciałbym o to dopytać myślę, że mieszkańców też to pewnie interesuje. Chciałbym też wiedzieć ile razy w tygodniu te przychodnie są czynne, taka informacja myślę, że ona w ogóle powinna się pojawić w przestrzeni publicznej, tak aby pacjenci nie krążyli i tylko ewentualnie telefonicznie próbowali gdzieś o to dopytywać bo to też nie raz jest problem. Nie raz jest problem dodzwonienia się z uwagi na brak personelu, z uwagi też na warunki techniczne. I chciałbym też zapytać o czas oczekiwania na wizyty, czy to rzeczywiście się sprawdza, czy te przychodnie, które w tym momencie funkcjonują są już, można powiedzieć, w jakiś sposób zweryfikowane, czy to usprawniło rzeczywiście możliwość skorzystania z takich porad? To jest jakby jedna rzecz. Druga, to Pan Dyrektor mówił o kwestii związanej z budową tego lądowiska, opóźnieniem które wynikło, tak jak już to słyszeliśmy od Pani Starosty między innymi z problemów z pracownikami i wieloma innymi czynnikami, które się na to złożyły. Chciałbym zapytać kiedy taka informacja przez wykonawcę została przekazana, że takie opóźnienie nastąpi? Bo ja rozumiem, że sytuacja związana z rynkiem między innymi lekarzy, ale i również pracowników innych branż, dotyka nas od dłuższego czasu tak naprawdę i to nie jest problem, który się pojawił nagle w tym momencie. Uważam, że odpowiedzialny wykonawca, który zobowiązuje się do takiego przedsięwzięcia, informacje taką przedkłada z odpowiednim wyprzedzeniem, a nie stawia zarówno Pani Starosty, Zarządu Powiatu, jak też dyrekcji szpitala przed faktem dokonanym w ostatniej chwili, bo tak można to odebrać z tego, co Państwo tutaj przedstawiacie. W związku z tym chciałem również wiedzieć czy umowa przewidywała jakieś kary w tym zakresie, bo tak się to przeważnie zapisuje. I czy takie konsekwencje również w tym zakresie przez Pana jako Dyrektora placówki będą wyciągnięte i jak to będzie wyglądało, czy zostały już ewentualnie wyciągnięte? Jak słyszymy o terminie proponowanym przez wykonawcę, że będzie to kwiecień 2022 roku no to termin jest dosyć oddalony od tego co było, tak jak Pan Dyrektor uprzejmy był wspomnieć zaplanowane, czyli 30 listopada. Kolejną rzeczą o którą*

chciałbym dopytać to również chciałbym uzyskać dzisiaj informację, jeżeli Pan Dyrektor byłby uprzejmy ją podać, przynajmniej na bieżąco, na ile jest to możliwe, bo ja rozumiem, że być może za okres tych dziesięciu czy jedenastu miesięcy to jeszcze te wszystkie dane jak gdyby nie spłynęły do Państwa, ale Pan Dyrektor analizując sytuację szpitala, analizując sytuację związaną przede wszystkim ze wskaźnikami ekonomicznymi również, bo musi się Pan również opierać na tym, skoro takie decyzje dotyczące chociażby zatrudnienia czy innych działań w zakresie chociażby zwiększenia personelu medycznego Pan dyrektor podejmuje to musi się Pan opierać na budżecie. W związku z tym chciałbym się dowiedzieć jaka jest sytuacja jest sytuacja finansowa, jaki jest wynik finansowy szpitala za, nie wiem 9 miesięcy. Za 7 miesięcy mamy ją przedstawioną tutaj, właściwie za 7 miesięcy, za dwa kwartały, jest ona niesamowicie niepokojąca. Tak to delikatnie ujmę, nie chcę jakby się do tego odnosić wprost, ale jest bardzo niepokojąca. Natomiast chciałbym bieżącą sytuacje, myślę, że i ja i wszyscy inni chcieliby tutaj ją poznać. I chciałbym się dopytać tak konkretnie ilu tych anestezjologów mamy w tym momencie w szpitalu. Bo ten problem Pan Dyrektor tutaj dotknął. Wiem, że był duży, bardzo duży problem i takie dane też pozyskiwaliśmy. I jedną rzecz jeszcze. Odnośnie SOR i podejścia do tematyki związanej z SOR, z tymi wszystkimi procedurami. Chciałbym zapytać Pana Dyrektora, jaka jest procedura postępowania w przypadku stwierdzenia pojawienia się pacjenta tak zwanego dodatniego? Przy tej sytuacji covidowej jak to jest rozwiązane na SOR? Czyli tak konkretnie, bardzo pragmatycznie chciałbym żeby Pan Dyrektor do tego się odniósł i opowiedział po kolei, jaka jest ta procedura. Czyli, jeżeli pojawia się taki pacjent, co jest robione, gdzie są pacjenci w tym momencie, którzy też są na SOR, korzystają z tego SOR-u, odizolowani, przeniesieni. W jakiej formie to wszystko przebiega, kto informuje i jak jest to wszystko rozwiązywane. Bardzo dziękuję na razie."

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Od tyłu idąc, poradniami. Z poradniami jest problem tak, jak z każdym innym miejscem do którego potrzeba wykorzystać personel lekarski. My tego personelu nie mamy. I mogę chcieć tutaj opowiedzieć o tym, że ambicją również moja jest to, żeby poradnie oddawały profil realizowanych świadczeń przez oddziały zabiegowe o tyle to jest tylko kwestia mojej woli, chęci a nie ma przeważenia to w rzeczywistości. Dokonywaliśmy w ubiegłym tygodniu prośby skierowanej do lekarzy, kierowników poszczególnych oddziałów, aby wskazały zainteresowanie możliwością utworzenia kolejnych poradni specjalistycznych przy szpitalu. Już nie mówiąc, że nie ma miejsca w szpitalu na te poradnie, to nie wyrazili Państwo na to ochoty aby po prostu udzielać tych porad, mówiąc o tym, że charakter pracy i teraz znowu wracamy do tego. Jeśli dzisiaj mamy wzmożoną ilość pacjentów w szpitalu to pomimo tego, jak wyobrażamy sobie ta prace, to po prostu nie ma możliwości takiej, żeby zejść do tej poradni i udzielić tej pomocy pacjentom, którzy do tej poradni trafiają. Już nie mówiąc o tym, że zastanawiamy się w jaki sposób w ogóle zorganizować kwestie dojścia np. do nocnej i świątecznej pomocy, dlatego, że dzisiaj, to jest też przejście przez szpital. Tych pacjentów nie możemy wymazać, bo nie mamy takiej możliwości wieczorem a oni trafiają i wchodzą na teren szpitala często czekając, błąkając się tam w tych przestrzeniach naszej części po prawej stronie od wejścia. Z mojego punktu widzenia, jako zarządzającego uważam, że powinniśmy mieć poradnie odpowiadające wszystkim oddziałom, które mamy i powinniśmy zabezpieczyć na te potrzeby obsadę, ale nie mamy w tej chwili odpowiedniego zespołu, aby tę*

opiekę zabezpieczyć, w związku z tym robimy to ad hoc. Kiedy możemy skorzystać z pomocy jakiegoś lekarza jest chwila na to żeby zszedł i żeby wykorzystać jego czas, to to robimy. Pomimo tego, że chcemy np. delegować pacjenta do poradni ginekologicznej, to nie ma chęci po stronie lekarzy do tego, żeby świadczyć w tej poradni pomoc. W obecnej sytuacji ich funkcjonowanie jest ograniczone z uwagi na brak personelu. Jeśli chodzi o lądowisko. Ja zastałem sytuacje i mogę odnosić się do tego, co zastałem. Jak Państwo wiecie byłem przedsiębiorcą jeszcze niedawno. Sam zatrudniałem w pewnym momencie kilkaset osób. I wiem jedno. Mamy przepisy, te przepisy powodują, że możemy na 30 czerwca nie mieć dopuszczonego SOR. Jeśli ja dzisiaj rozpocznę wojenną ścieżkę z wykonawcą a on mi zejdzie z budowy, albo też będziemy musieli poszukać nowego wykonawcy, albo też zacząć toczyć spór jakiś z nim, to tym bardziej to nie spowoduje, że skończymy i będziemy mieli odbiór tego lądowiska. Zatem muszę zbudować kompromis. Dokumenty trafiły do mnie na początku w dość ograniczonej formule, potem poprosiliśmy o rozszerzenie, uzasadnienia wydłużenia terminu. Pierwszy wniosek mniej, więcej 3 tygodnie temu. Tylko proszę pamiętać o tym, że ja nie potrafię się odnieść do korespondencji, do komunikacji, która odbywała się mniej, więcej między firmą a szpitalem wcześniej. Ona jest, ale jak była prowadzona, nie mogę powiedzieć. Nie ja rozpoczynałem inwestycję, nie ja ją nadzorowałem, ja jestem na końcowym jej etapie i dążę do tego przede wszystkim i to jest mój priorytet, aby skończyć ją w terminie wraz z wykonawcą. To jest mój priorytet nie patrząc jakby na pozostałe rzeczy. Chcąc dochodzić kar umownych, aby móc tą sytuację wykorzystać, a w związku z moim wykształceniem odnoszę się do tego, jest to bardzo trudne. I choć oczywiście mogę rozpocząć tą kampanię, to niestety trzeba się liczyć z tym, że ona pochłonie czas i pieniądze a w żaden sposób nie wpłynie w tej chwili na to aby zagwarantować nam ukończenie w terminie tego lądowiska. Myślę, ze na wszystko przyjdzie odpowiedni czas. Na początku dokończmy lądowisko, zgódźmy się na podpisanie aneksu z wykonawcą, natomiast ja nie dysponuję dzisiaj odpowiednimi analizami dotyczącymi tego czy ktoś byłby w stanie w sytuacji, kiedy rozpocznę ten spór i nie zgodzę się na aneks, dokończyć w tym czasie to lądowisko, to jest pierwsza rzecz. Proszę pamiętać, że ten wykonawca to jest wykonawca, który buduje najwięcej lądowisk w Polsce. Dysponuje technologią, jak się okazało nie dysponuje wystarczającymi zasobami, ale tu również w okolicy te lądowiska buduje jak i w całej Polsce. Budował dla wszystkich branżystów, MON, MSW to trzeba wziąć pod uwagę. Czy znajdę lepszego? Może znajdę tańszego, ale czy zagwarantuje mi, że to wykona. Mamy falę covidu, co się będzie działo za tydzień, dwa czy miesiąc tego nie wiem, czy skończymy, a co będzie jeśli nie oddamy tego lądowiska i SOR przestanie funkcjonować? No to są pytania, z którymi muszę się zmierzyć jako zarządzający i muszę ważyć racje. Powierzyliście mi zarządzanie szpitalem i musze zmierzyć co jest najważniejsze. Kieruję się dobrem pacjenta i tego, żeby móc zabezpieczyć świadczenia. Państwo zaś jesteście inwestorem w tym momencie i przekazujecie środki, to Państwo musicie zdecydować jakie kierunki podejmiecie. Ja mogę jedynie przekazać określone racje. To Państwo finansujecie, nie szpital. Ja mogę ważyć te racje i dzisiaj uważam priorytetem jest zakończenie budowy lądowiska i to traktuję jako najważniejsze z punktu widzenia pacjenta. Choć będzie piekielnie trudne żeby tego pacjenta transportować z tego miejsca do SOR, ale wspomniał Pan o jeszcze jednej rzeczy i ja się do niej odniosę bo ona padła podczas dyskusji z wykonawcą, co spowodowało te opóźnienia. Oczywiście oprócz tego, że zasoby ludzkie to jeszcze padło to, że dokumentacja techniczna, jaką dysponowaliśmy na poziomie

przekazywania jej wykonawcy nie była wystarczająca. Ja jestem na etapie w tej chwili tego sprawdzania. Co to znaczy niewystarczająca i co to znaczy, że się różniła od stanu, który wykonawca zastał? Nie potrafię jeszcze na to pytanie odpowiedzieć, ja będę czynił w tym kierunku analizy, ale w tej chwili po prostu nie mam wystarczającej wiedzy, żeby powiedzieć co spowodowało i jakie ograniczenia techniczne spowodowały użycie nie wiem, może innej technologii, może innej grubości poszczególnych elementów nośnych. Na pewno wspomniano o dachu. To znaczy, że dach nie był na tyle przygotowany do nośności i tonażu lądowiska więc należało to wzmocnić, z resztą czego doświadczamy w szpitalu w tym pionie w którym lądowisko ma powstać. W tej chwili strata na koniec września to jest 10 573 000,00 zł, strata za miesiąc październik wyniosła 1 600 000,00 zł, ale ona jest wciąż jeszcze w tej chwili ustalana. To znaczy, mamy świetny program informatyczny „impla med" i tu naprawdę super się spisał, zresztą dostaliśmy wyróżnienie w centrum onkologii, chyba trzy tygodnie temu jeśli się nie mylę, że jesteśmy w gronie 4 szpitali, które najlepiej poradziły sobie z procesem informatyzacji szpitala, ze wszystkich szpitali w województwie świętokrzyskim. Ale za tym też musi iść określone, nadążyć za tym zasoby kadrowe nasze do tego, żeby rozpoznały wszystkie zalety informatyzacji. To jest bardzo dobre, szybkie i dynamiczne narzędzie, ale po prostu musimy się wszyscy tego narzędzia nauczyć. Myślę, że to jeszcze trochę potrwa natomiast w sytuacji kiedy to się stanie, to na pewno uzyskamy przewagę w czasie tych bieżących danych, które będą do nas wpływały. Dzisiaj problem jest trochę z wprowadzaniem danych do systemu, tego niestety system za nas nie zrobi, ale jak to się stanie to jestem przekonany, że te dane będą do Państwa również spływały szybciej."

Radny Paweł Walesic – *„Kolejne pytanie dotyczyło anestezjologów. Ilości anestezjologów obecnie, ilu mamy kontraktowych, ilu mamy etatowych."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Na to pytanie Panu nie odpowiem. To znaczy ilu mamy etatowych a ilu mamy kontraktowych. W tej chwili w szpitalu łącznie z osobami, które są pochodzącymi z naszych sąsiednich krajów, mamy zespół 6 anestezjologów w tym momencie dostępnych, natomiast liczymy się z tym, żeby rozszerzyć i tutaj nawet mamy obietnice jednego z byłych wiceministrów, że w grudniu mają się pojawić na rozmowach lekarze anestezjolodzy. Mają się pojawić w towarzystwie swoich kolegów, liczę na to, że uda nam się nawiązać współpracę oraz tak samo z Panem profesorem, nazwiska proszę mi wybaczyć nie pamiętam, z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Wracamy po 6 grudnia do rozmowy na temat stworzenia dla nas zespołu z młodych lekarzy anestezjologów. Stworzenia dla nas zespołu, który byłby w stanie nas ratować, bo faktycznie to jest dla nas w tej chwili wąskie gardło, więc to się mam nadzieje wydarzy. Liczę na to."*

Radny Paweł Walesic – *„Jeszcze jedno pytanie Panie Dyrektorze, dotyczące procedury na SOR w przypadku pacjenta z covidem."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Sytuacja wygląda tak. Pacjent, który trafia na SOR, w pierwszej kolejności kiedy jest dodatni i będziemy go weryfikować ponownie, bo jest po tak zwanym „Abocie", to jest przestrzeń, którą mamy wyizolowaną po prawej stronie, tym drugim wejściem na SOR, te drugie drzwi, czyli nie wjazd od śluzy tej pierwszej, tylko przejeżdżamy*

ten podjazd dla karetek, zjeżdżamy po prawej stronie, przestrzeń do wyizolowania pacjenta a następnie jest przekazywany do pomieszczenia po lewej stronie gdzie mamy salę, w tej chwili ona jest dwułóżkowa, trzyłóżkowa, w zależności od potrzeb, gdzie pacjent czeka na dokonanie testu cpr."

Radny Paweł Walesic – *„Panie dyrektorze ja może wejdę w słowo, ale nie zrozumieliśmy się jeżeli chodzi o tą procedurę. Mówię o sytuacji kiedy to pacjent dodatni pojawia się na strefie, gdzie przebywają pacjenci na SOR, tutaj na tej poczekalni do rejestracji. Co w tej sytuacji?"*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Pacjent taki z chwilą wejścia na SOR, czyli idąc ze skierowaniem od lekarza, zostaje wymazany i skierowany do pomieszczenia, znowu wchodząc głównym wejściem idąc z POZ do pomieszczenia po lewej stronie, bo mamy dwa wejścia na SOR. Pierwsze wejście z prawej strony przed śluzą i drugie z tyłu. Drugie z tyłu służy dla ratownictwa medycznego, które przywozi pacjenta, pierwsze z przodu dotyczy pacjenta, który przychodzi z POZ ze skierowaniem. Później następuje wymazanie i czeka na ten wynik w przestrzeni wyizolowaniem po lewej stronie przed wejściem do głównej hali dla pacjentów oczekujących. Sytuacja z pacjentem trafiającym z zespołu ratownictwa. Z drugiej strony tego pomieszczenia, też pomieszczenie po prawej stronie, czeka na wymazanie i jest przekazany do pomieszczenia oczekującego w dwu czy trzyłóżkowej przestrzeni na pacjentów dodatnich. Zdarza się również, że w salach dodatkowych, nie wiem czy kojarzycie Państwo układ SOR? Z lewej strony mamy kilka sal przeszklonych, takich boksów, więc w momencie w którym zapełniamy pierwszy boks dalej są pacjenci dostawiani do kolejnych części. Taka miała miejsce sytuacja w ubiegłym tygodniu gdzie po prostu kolejne pomieszczenia dokładaliśmy na potrzebę."*

Radny Mirosław Rogoziński – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Szanowni Państwo. Ja tu ad vocem wypowiedzi Pani Starosty. Chciałem zaznaczyć w ogóle, że pełnię mandat radnego. Nie robię tutaj widowiska, mówiłem tutaj o pacjencie, który przebywał w miesiącu październiku bieżącego roku na przełomie miesiąca listopada. Bardzo mnie przekonała tutaj wypowiedź Pana Dyrektora, który tutaj powiedział i słusznie, że jeżeli chodzi o wychowanie lekarza, nie jest w stanie wychować lekarza i powiedział myślę, że merytorycznie i rozsądnie w ogóle, że w obecnej sytuacji szpitala jest bezsilny. I to wszystko, to mi wystarczy."*

Radny Marcin Jabłoński – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Szanowni Państwo. Ja chciałem dopytać o centrum krwiodawstwa. Pan Dyrektor w swojej wypowiedzi powiedział, że przeniesienie centrum nastąpi na jakiś okres czasu. Chciałbym, żeby Pan doprecyzował, czy to rzeczywiście okres czasu, czy może to centrum zostanie przeniesione na stałe. Rodzi się od razu pytanie tutaj kolejne, czy są jakieś konkretne plany, jeśli chodzi o pomieszczenia po tym centrum i jaka jest powierzchnia do zagospodarowania po centrum krwiodawstwa? Dziękuje."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„RCKiK zgodnie z informacjami, które uzyskałem, planowało swoje przeniesienie do budynku, jeśli się nie mylę, do budynku EDEN z dniem*

1 stycznia. A zatem ja zaproponowałem właśnie w tej sytuacji, w tych trudnościach epidemiologicznych, które zastajemy aby móc skorzystać z tego, z czym bardzo często się czy dotykamy czy doświadczamy, a mianowicie punktu mobilnego po prostu. Zbyt duże jest zagrożenie dla pacjentów i pracowników szpitala. Sugestia była taka, aby na ten czas, tej trudnej sytuacji na ten miesiąc przenieść się do punktu mobilnego, bądź innego stacjonarnego. To znaczy Państwo wybrali, ja w ogóle w tym nie uczestniczyłem, ja tylko zasugerowałem. Ja powiedziałem, ze znam punkty mobilne, nawet sugerowałem, że stworzymy przestrzeń przed szpitalem żeby nie wprowadzać chaosu dla państwa krwiodawców natomiast nie konsultowano ze mną, gdzie stanie ten autobus ani, gdzie te świadczenia będą realizowane. Po prostu ja się odnosiłem do sytuacji związanej z pracownikami czy z rodzinami pacjentów, pacjentami i z ryzykiem, które niosła obecność tych państwa na terenie szpitala w sposób niekontrolowany."

Radny Marcin Jabłoński – *„Czy są jakieś koncepcje jeśli chodzi o te pomieszczenia."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Powiem tak. Przed moim przyjściem padły różne obietnice i wszyscy sobie ostrzą zęby na te pomieszczenia. Przyznam szczerze, że wszyscy wiedzą jak one wyglądają, tylko nie ja, bo po pierwsze, że RCKiK mnie tam nie wpuściło, bo jeszcze wciąż tam mają swoje rzeczy i jeszcze wciąż są na prawie jeżeli chodzi o te pomieszczenia i z nich korzystają. Ja ich nie widziałem, nie znam planów jeszcze. Poprosiłem o te plany, ale w natłoku tych zdarzeń ostatnich dni mimo wszystko to w jaki sposób zagospodarować tą przestrzeń, przeniosłem sobie na chwile luźniejszą, co pewnie będzie miało miejsce w przyszłym tygodniu. Jakie będą w związku z tym potrzebne prace adaptacyjne? Myślę, że mamy problem w tym momencie z rozproszeniem administracji i w związku z tym wydaje się, że jeżeli już to piętro, tą część przeznaczyliśmy na tą część administracyjną w naturalny sposób więc można byłoby wykorzystać czy tam gdzie kadry. Borykam się na przykład z problemem stołówki szpitalnej o co pracownicy bardzo proszą, przywożą te posiłki pomimo tego, że mamy świetne w szpitalu, w związku z tym może się okazać, że część z dołu personelu administracji przeniesiemy do góry a to spowoduje zwolnienie się przestrzeni przy kuchni z przeznaczeniem na stołówkę dla pracowników i w konsekwencji też dla pacjentów. A ponieważ ambicją naszej kuchni jest dokonywanie, to znaczy realizacja cateringu na rzecz chociażby szpitala w Opatowie, który rozpisał w tej chwili przetarg i w którym konsultujemy możliwość wzięcia przez nas udziału, myślę, że to fajny taki reflect soft power powiatu naszego względem sąsiadującego, tym, ze ich żywimy. Wydaje mi się, że to byłby właściwy kierunek żeby jeszcze oddziałowywać na rzecz rodzin pacjentów, żeby wiedzieli jakiego rodzaju jedzenie a to jest ten taki zawsze gorąco dyskutowany element w procesie terapeutycznym pacjenta więc kto wie, może to jest właściwy kierunek żebyśmy taka stołówkę otworzyli."*

Radny Jarosław Piotr Kopański - *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Wsłuchując się w wypowiedzi Pana Dyrektora wszyscy widzimy, że jest człowiekiem w ciągłym procesie negocjacyjnym tak naprawdę, co oznacza, że cały czas są problemy do rozwiązania. Natomiast zagadnienia, które chciałem poruszyć. Sprawa pierwsza. Parokrotnie wspominał Pan, że szpital poszukuje ,lekarzy i wiemy, że są ogłoszenia na stronie internetowej,*

otrzymaliśmy też materiał jako radni podpisany przez Pana Dyrektora Karolika, w którym się mówi jasno, że pogłębiają się braki i problemy pod względem personelu i wymienia tam Pan Dyrektor Karolik lekarzy anestezjologów, internistów, nefrologów, neurologów i innych. Krótko rzecz biorąc, ilu mniej więcej lekarzy szpital potrzebuje i jakich specjalności, żeby można było mówić, że świadczenie usług jest płynne, że personel nie jest przemęczony, że działamy jak należy? To po pierwsze. Po drugie. Czy braki dotyczą też na przykład pielęgniarek? Kwestia następna. Pan Dyrektor wspomina, że zajmuje się między innymi dementowaniem różnego rodzaju plotek i fake news, które się pojawiają w przestrzeni publicznej. I ja zapytam, jakie ma Pan plany wobec oddziału okulistyki i czy, skoro o tym mówimy, czy planowane jest ograniczenie liczby dyżurów na tym oddziale? Kwestia kolejna. To może nie tyle pytanie z mojej strony, co uwaga. Otóż pytanie zadał kolega odnośnie wyniku finansowego. No z tych danych, które widzimy, z informacji uzyskanej, którą Pan przekazał przed chwilą, że takie średnio miesięczny wzrost zadłużenia to jest milion z plusem, mniej więcej. Nie pytam jaki będzie wynik na koniec roku no bo wiadomo, że to jeszcze po pierwsze trochę czasu i kwestie amortyzacji. Natomiast o co chciałbym zapytać, mianowicie tak, jak rozumiem na chwilę obecną obowiązuje jeszcze program naprawczy przyjęty przez najpierw Zarząd Powiatu, a później dwukrotnie nowelizowany przez Radę Powiatu Ostrowieckiego. Rozumiem, że też za jakiś czas, może niedługo pojawi się konieczność stworzenia nowego programu naprawczego. Ponieważ Pan w zasadzie zaczął swoją wypowiedź od tego, to chciałem spytać, gdyby Pan proponował tezy, założenia, konkretne propozycje do tegoż planu, czy czerpałby Pan z pomysłów, które zawarł Pan w opracowaniu odnośnie wcześniejszego programu naprawczego opracowanego przez firmę „AmG Finanse"? Czy uważa Pan, że te pomysły przetrwały próbę czasu, czy dają się nadal zastosować i czy są nazwijmy to, na tyle elastyczne, jeżeli chodzi o poziom rozwiązań ogólnych, że można je stosować w różnych sytuacjach niezależnie od konkretnych uwarunkowań? Dziękuję."

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Ilu lekarzy? Taka anegdota jest na wydziale zarządzania w ochronie zdrowia, że system ochrony zdrowia wchłonie każde pieniądze. I podobnie jest w tej chwili, parafrazując, ze szpitalem ostrowieckim. Bierzemy wszystkich, to znaczy my faktycznie potrzebujemy dzisiaj każdej specjalizacji, żeby nie tylko myśleć o elastyczności, ale przede wszystkim żeby stworzyć szansę na to, żeby ten proces terapeutyczny nad pacjentem właśnie chociażby w tym systemie komunikacji poradnia-oddział, odbywał się w sposób płynny. To czego przez lata szpital stracił moim zdaniem, to tą przewagę względem innych szpitali w regionie, to właśnie utrata części ambulatoryjno - specjalistycznej. Bo tutaj następuje po pierwsze ocena procesu terapeutycznego, ale przede wszystkim kwalifikacja pacjentów do zabiegu. Łatwiej też w związku z tym opracowywać jego proces terapeutyczny, planować koszty świadczeń planowych udzielanych w oddziałach szpitalnych. To wszystko wpływa na to, że łatwiej byłoby nam zarządzać szpitalem i przewidywać jakiego rodzaju pacjent a właśnie nie przez SOR trafi do nas. Bo dzisiaj to, że tak wielu pacjentów trafia na SOR to tak między innymi dlatego, że nie mają dostępności do świadczeń specjalistycznych, udzielanych w warunkach ambulatorium. Gdyby oni mieli możliwość komunikowania się z lekarzami specjalistycznymi, to nie musieliby sięgać po pomoc specjalistów na SOR a dzisiaj ten SOR wypełnia trochę role takiego multi ambulatorium. W tym pierwotnym planie Dyrektora Karolika było około 35 lekarzy. My mamy tą analitykę przygotowaną, ja jej*

z głowy nie przytoczę, ale to jest mniej więcej 35-40 lekarzy, ale prawda jest taka, że tylu nie pozyskamy. Ten proces odpływania personelu medycznego, tutaj Pani Starosta powiedziała 6 lat. My na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi u mnie na wydziale szacujemy ten proces trochę dłużej niestety, na okres lat 12, bo w niektórych specjalizacjach ten czas będzie znacznie wydłużony. I przyznam, że dopiero wtedy, dopiero uśredniając tak jak Pani Starosta mówi, może 8, zacznie się zwracać ten trend kiedy to pracodawca zacznie decydować o tym, na jakich warunkach chciałby pozyskiwać do współpracy lekarzy. Mamy trudną sytuację bardzo. W zeszłym tygodniu padła propozycja jednego z lekarzy, że chciałby zarabiać 300 zł za godzinę pracy. W przeliczeniu jego pracy z poprzedniego miesiąca i biorąc pod uwagę sytuację jakby współpracował z nami przy pacjencie covidowym, wynagrodzenie miesięczne które otrzymywałby to jest 120 tys zł. Ja wstrząśnięty tą informacją, przeliczeniem, zadzwoniłem do moich kolegów z Uniwersytetu Medycznego do lekarzy z Centrum Zdrowia Matki Polski i lekarzy szpitala klinicznego w Łodzi, mówię posłuchajcie taka sytuacja, a on mówi „co Ty, w Wolominie już płacą". To ja się pytam gdzie jest górna granica, bo ja nie wiem. Ja jestem, przyznam tą dynamiką i dzisiaj zarządzanie przez wypowiedzenie, to znaczy lekarze mówią tak: „jeśli nie spełnisz naszych oczekiwań.." bach wypowiedzenie, bo za chwilę sąsiedni, kupią tego lekarza. Dzisiaj mamy sytuację, chyba w Tarnobrzegu, jeśli się nie myślę taką, że jest zdezorganizowany szpital, poodchodzili lekarze, bo szpital nie był w stanie spełnić ich oczekiwań i zdaje się, że rozeszli się po ościennych szpitalach, niestety żaden ze specjalistów do nas nie trafił, jesteśmy zbyt daleko. My nie rozwiążemy dzisiaj tej sytuacji, my możemy się licytować. W 2008 roku kiedy wprowadziłem restrukturyzację w Woj. Lubelskim była umowa między dyrektorami. Przy wsparciu podmiotów tworzących, że nie będziemy się licytować jeżeli chodzi o wynagrodzenia lekarzy i do tego doszło. Ktoś kto złożył wypowiedzenie nie dostawał pracy. Dzisiaj niestety mamy sytuację taką, w której jesteśmy dla siebie trochę podmiotami konkurencyjnymi i dlatego trochę ubolewam nad tym przyznam. Ja wiem, że powiem rzecz bardzo niepopularną i pewnie mnie Państwo za to zganicie, ale jeśli na radzie społecznej Państwo i wasi reprezentanci oczekujecie tego, że będę przedstawiał szczegóły, które spowodują, że te szczegóły będą wpływały na zarządzanie polityką szpitali wojewódzkich, które są dla mnie naturalna konkurencją to ja tych szczegółów nie mogę podawać. Dlatego, że chcieć czy nie chcieć osoby, które będą miały te informacje będą musiały ważyć argumenty dotyczące tego, czy przekazywać informacje do zależnych od siebie podmiotów, czy też wybierać działanie na rzecz naszego szpitala. Ja musze to ważyć w związku z tym nie mogę przedstawiać wszystkich planów dotyczących zarządzania zasobami w naszym szpitalu, bo jesteśmy dzisiaj dla siebie konkurencyjni. Jednostka na rzecz, dla której niedawno pracowałem, czyli szpital w Kielcach i dyrektora, którego bardzo lubię, to mam świadomość tego, że kiedy on będzie w potrzebie, to złoży ofertę naszym lekarzom. Ja niestety stosownej oferty nie mogę złożyć lekarzom kieleckim, bo nie dysponujemy wystarczającymi zasobami finansowymi. Mogę uciekać się do różnicy innych uzasadnień współpracy, ale nie mam argumentu finansowego nad czym ubolewam. I przepraszam, znowu mi uciekło."

Radny Jarosław Piotr Kopański – *„Czy dotyczy to również braków w personelu pielęgniarek, kolejne pytanie dotyczyło działań na oddziale okulistycznym."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Jeśli chodzi o personel pielęgniarski. Dzisiaj proces terapeutyczny opiera się świetnie na personelu pielęgniarskim i niestety, ale mamy panie pielęgniarki w wilku 55+ i według mnie to się musimy liczyć z tym, że w najbliższym czasie będziemy musieli uzupełnić ten personel. On jest bardzo pomocny w procesie terapeutycznym. Niestety w całej Polsce, tak również w soczewce w szpitalu w Ostrowcu ten problem mamy. Więc ja od początku dementowałem paniom pielęgniarkom „nie, zwalniać nie będę" wręcz odwrotnie, liczę na to żeby je wspierać. Dzisiaj mogę sięgnąć tak jak wspomniałem po opiekunów medycznych więc to będę robił, na ile się da oczywiście, bo ten proces kształcenia też się zmienił, z trzymiesięcznego do półtorarocznego, więc ten rynek znowu przez ten rok czasu będzie dość wąskim gardłem jeśli chodzi o zasoby. Jeśli chodzi o okulistykę. Faktem jest, że ja bardzo mocno stawiam na okulistykę. Mnie się podoba przede wszystkim kompetencja Pani Doktor, jest świetnym lekarzem i ma do tego bardzo dobre zaplecze. Dysponujemy bardzo dobrym zapleczem sprzętowym, ale to powoduje, że nasuwa się pytanie, czy to, co robimy jest wystarczające. Ja uważam, że nie. Od miesiąca dyskutujemy z Panią Doktor co zrobić i w jakim kierunku moglibyśmy dokonywać zmiany, jeśli chodzi o okulistykę i w jakim kierunku jeszcze badań dodatkowo. Prawdopodobnie jeszcze skoncentrujemy się na stanie widzenia pacjentów pocovidowych, co spowoduje, ze będziemy mogli wejść w program badań i rozwoju pozyskując dzięki temu technologie. Będziemy mieli środki na dodatkowe zasoby ludzkie, które mogłyby w takim programie uczestniczyć. Zatem liczę na to, że oddział okulistyki, on oczywiście zmienia swoje zastosowanie, myślę, że Pan do tego się odnosi, że przechodzimy w tej chwili z oddziału funkcjonującego „na ostro" tak zwane na rzecz działania oddziału w systemie planowym. To znaczy, że hospitalizację zatrzymujemy, natomiast nie będziemy absorbować lekarzy dyżurnych oddziału okulistyki w interwencjach dokonywanych na SOR. W związku z tym, to spowoduje, że zwalniamy trochę zasobów jeśli chodzi o SOR, ale jednocześnie ta reorganizacja w żaden sposób nie wpłynie na dostępność dla pacjentów i kontynuację procesu terapeutycznego i dostępność do procesu terapeutycznego."*

Radny Piotr Kopański – *„A jeśli chodzi o ograniczenia godzinowe, czy będą?"*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Nie będzie ograniczeń godzinowych, nie będzie zaś dyżurów, które będą świadczone przez lekarzy okulistów."*

Radny Piotr Kopański – *„Ale na oddziale tak?"*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Na oddziale nie będzie dyżurów, będzie dyżurny chirurg, który będzie dyżurował a lekarz okulista będzie dyżurował pod telefonem."*

Radny Piotr Kopański – *„I trzecie pytanie o programie naprawczym."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Tworzę w tej chwili wraz z zasobami naszymi w szpitalu, które zaprzęgnąłem do, nie chcę powiedzieć do nauki bo to nie ten wiek aby uczyć, tworzymy wspólnie program naprawczy. Program naprawczy nie jest na stałe. Pani Starosta bardzo nie lubi, jak mówię o sytuacji covidowej jako o uzasadnieniu, otóż tak jest. Po prostu sytuacja*

epidemiologiczna się zmieniła, zatem i zmiana o profilu terapeutycznym pacjentów się zmieniła. Ja nie jestem ściśle związany z tym, co było napisane i też proszę pamiętać, że tworzony program naprawczy był w trochę innych warunkach dostępności danych finansowych. Szpital był wówczas bez dyrektora finansowego, który odszedł wówczas ze szpitala. Te dane były dostarczane nam, ale agregowane były z tak zwanego palca, to się tak mówi. Natomiast weryfikując. Udział kosztów osobowych, jak wrócicie Państwo do mojego programu, został prawidłowo zdiagnozowany. Brak budżetowania i wszystkich narzędzi, które służą prawidłowemu zarządzaniu z zakupami, z zaopatrzeniem oddziałów wciąż wymaga poprawy. Natomiast z punktu widzenia organizacji, dzisiaj musimy myśleć o kierunku zachowawczym. Ja od początku sugerowałem i w dokumentach konkursowych pisałem o tym. Zakład pielęgnacyjno-opiekuńczy, zakład opiekuńczo-leczniczy, ambulatoryjna opieka specjalistyczna, bo dzisiaj kierunek procesu terapeutycznego idzie poza szpital, nie w lecznictwo stacjonarne. Natomiast my leczymy dzisiaj skutki a nie przyczyny. Profilaktyka, promocja zdrowia, to są te elementy na które możemy pozyskiwać finansowanie zewnętrzne. No dość powiedzieć, że my niewystarczająco wykorzystaliśmy potencjał środków zewnętrznych dla szpitala, ubolewam nad tym. Od lat raptem to było kilka programów i moja ambicją jest to znieść. Temu miedzy innymi służy współpraca z moim Uniwersytetem Łódzkim jak i z ekspertami, których zatrudniłem."

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Dyrektorze. Mam nadzieje, że się Pan nie gniewa, ale tak jak Pan mówi, tłumaczy się Pan z wielu rzeczy, Panie Dyrektorze, ja nie chciałbym Panu psuć nastroju, bo Pan powiedział, że będzie Pan korzystał z elementów tego programu, miałem zacytować, co o tym programie mówiła Pani Starosta, radni z KWW Jarosława Górczyńskiego, ale pozwolę Pan, że przemilczę to. Pan pewnie też to słyszał. Panie Dyrektorze, cieszę się, że mamy okazję rozmawiać bo tak naprawdę wizja, którą Pan pokazuje jest wizją być może dobrą dla szpitala. Jakie będą efekty to zobaczymy, jak w każdej dziedzinie. Ja sobie pozwoliłem zanotować troszeczkę pytań. Patrząc na czas, to ja sobie włączyłem tu stoper żeby po prostu je wszystkie powiedzieć. Po pierwsze, zwolnienie salowych - 22 osoby. Mówi, Pan, że konsultował Pan ze związkami zawodowymi? Chciałbym odpowiedź dostać. Czy związki zawodowe się na to zgodziły? Bo ja rozumiem, że konsultacje pewnie polegają na tym, że Pan ich poinformował. Po drugie, gabinety dla pełnomocników - widzi Pan, zadało Panu to pytanie co najmniej 3 radnych, ale ja Panu to wyjaśnię dokładnie i zadam bardzo dokładne. Czy te pomieszczenia naprzeciwko Pana, to będą gabinety dla nowych pełnomocników? Bo tak jak Pan mówi „prostuje Pan różne informacje", więc niech pan tą też wyprostuje. Rozumiem, że o zwolnieniach salowych był poinformowany Zarząd, Pani Starosta, naczelnicy, rady, lekarze. Bo tam bili się kiedyś w piersi, to teraz też pewnie. Jeżeli chodzi o SOR, to są naturalne sprawy w każdym powiecie, że przyjmuje się pacjentów z innych ościennych powiatów i te 30%, to o ile ja sobie przypominam to i na ginekologii wychodziło, że naszych pacjentek jest po innych powiatach a u nas jest 30%. Myślę, że w tym SOR to te 30% to naszych pacjentów tez będzie w innych powiatach i chciałbym takie dane dostać, za rok 18, 19, 20 żeby nie było takie wybiórcze, że to covid. Następnie, przedłużenie terminu oddania SOR. Czy są pobierane kary umowne od firmy wykonującej inwestycje, kary umowne na pewno były zawarte w umowie z firmą. Czy są one pobierane, jeżeli tak to jakie, a jeżeli nie, to dlaczego? Doradcy. Jeden z tych doradców jest ekspertem od finansów. Ja tu*

bardzo uważnie Pana słuchałem. Czy to znaczy, że dotychczasowa zarządzająca finansami odejdzie ze szpitala? Dalej. Otóż Panie Dyrektorze, muszę Pana rozczarować. Myślę, że artykuł 24 upoważnia radnego do uzyskania każdej informacji. Pan jest zobowiązany do podania radnemu każdej poufnej informacji. Ja rozumiem, że niekoniecznie na sesji transmitowanej internetowo, ale Pana odpowiedź do koleżanki Emilii była całkiem nie na miejscu. Proszę sobie sprawdzić ten artykuł. Każdy poufny, najbardziej poufny dokument w szpitalu musi Pan radnemu, być może pokazać przez biurko żeby nie miał okazji nic z tym zrobić. No takie jest zaufanie społeczne dla radnych to jest nowy przepis w ustawie więc być może on gdzieś tam winien. Następnie. Czy Pan Piotr Pusty jest Pana doradcą?"

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Tak."*

Radny Zbigniew Duda - *„No to Panie Dyrektorze bardzo bym prosił o poszanowanie radnych rady społecznej i wszystkich tutaj obecnych bo Pan powiedział, że nie będzie Pan udzielał wszystkich informacji, ponieważ są tam ludzie, którzy mogliby, ja troszeczkę to zmieniam, którzy mogliby tą informację „wynieść" do szpitali wojewódzkich, tak? Taki gdzieś był sens. Panie Dyrektorze. Pan Piotr Pusty jest zatrudniony w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. I On nie wyniesie, tak? On nie wyniesie w ogóle. Taką klauzulę Pan z nim podpisał, wiec trochę nie na miejscu to było. Następne. Strata szpitala. Przez 6 miesięcy 7,4 mln zł, tu Pan powiedział, że jest 10 mln zł. Ja chciałbym żeby Pan przedstawił mi stratę szpitala za lata, sumarycznie 2015, 2016, 2017, 2018 oczywiście nie teraz, bo ja to rozumiem i za trzy lata obecnej władzy Zarządu, bo ja mogę powiedzieć szacunkowo a Pan to uzupełni i na następnej sesji odczytamy dokładnie. A więc za cztery lata poprzedniej władzy strata sumarycznie wyniosła 27 500 000,00 zł, za trzy lata obecnej władzy 31 000 000,00 zł. Chciałbym żeby Pan mi na piśmie to przedstawił, dobrze? Dziękuje bardzo."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Jeśli Pan Radny pozwoli. Otóż różnica między dyrektorem Olownią a Piotrem Pustym, ze Pan Dyrektor Olownia wykonuje swój mandat Dyrektora i pełni funkcje nadzorcze wobec szpitali wojewódzkich, zaś rolą Piotra Pustego jest doradzać dyrektorowi szpitala wojewódzkiego. I ta zasadnicza różnica powoduje, że Piotr Pusty nie ma w interesie żeby uzyskane informacje były wykorzystywane przeciwko szpitalowi ostrowieckiemu, również dlatego, że przeze mnie został wskazany faktycznie, jako osoba, która w przyszłości miałaby szansę na to, żeby zostać dyrektorem finansowym tego szpitala. Zatem działałby po prostu na swoją niekorzyść. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz to jest różnica, jeśli Pan pozwoli, w stracie, należałoby ją odnieść względem przychodów. Dlatego, że udział straty w przychodach jest dość istotnym elementem wskazującym na kierunek rozwoju szpitala i na przestrzeni lat myślę, że należałoby zestawić stratę vs przychody w stosunku do straty vs przychody w latach obecnych. Prawda Panie Radny zgodzimy się z tym, że to byłby właściwy kierunek. To jest właściwy kierunek, bo strata do straty oczywiście można porównywać, ale strata do przychodu i udział procentowy do przychodu będzie właściwym punktem odniesienia. Jeśli chodzi o pomieszczenia. Ponieważ na korytarzu się miejsce zwolniło, ale nie śmiem posadzić moich kolegów doradców na korytarzu, muszę gdzieś stworzyć im miejsce. Oni póki co dojeżdżają do szpitala w związku z wcześniejszymi zobowiązaniami, które powodują, że przeznaczamy świetlicę również jako kaplicę oraz jest to*

przestrzeń dyskusji organizacji związkowych i spotkań, które się odbywają na terenie szpitala. Nie jest to możliwe żeby cały czas przebywali w sali konferencyjnej czy w moim gabinecie. A zatem musi być przestrzeń taka w której zarówno czy inspektorzy NIK czy, w każdym szpitalu jest taka sala oprócz sali konferencyjnej, w której osoby, które przyjeżdżają z zewnątrz i dokonują czynności kontrolne, prawda, odbywają ją. To nie jest gabinet moich współpracowników, tylko to jest pokój, w którym jest stworzone miejsce do tego, żeby ktoś kto przyjedzie do naszego szpitala mógł w warunkach komfortowych rozłożyć komputer i w tym miejscu pracować. To nie jest gabinet dedykowany moim doradcom, tylko tak jak wspomniałem sala techniczna. Związkom zawodowym została przekazana informacja co do planowanych zwolnień w cudzysłowie, tak bym to określił, bo to nie są zwolnienia. Tak jak wspomniałem kierownicy, którzy dzisiaj wykonują swoje uprawnienia, mają prawo oceniać pracowników, którzy nie wykonują ich systematycznie czy z należytą starannością mają prawo źle ocenić pracowników i chcieć pracować, żeby pracować skuteczniej czy lepiej. A nasza organizacja lub sposób, którym będziemy zarządzać inaczej higieną szpitalną, powoduje, że chcemy wykonywać to profesjonalnie. Ja nie odmawiam osobą, które nie będą tak pracowały tego, że nie wykonywały swoich obowiązków z należytą sumiennością, natomiast chcę aby nowa organizacja pracy oparła się na osobach, które chcą pracować a nie osobach, które czasami bywają w szpitalu. I tak wyobrażam sobie, z resztą każdy z nas odpowiedzialny na swoim odcinku pracy chciałby mieć współpracowników, których może postawić, że są w tej pracy a nie, że po prostu bywają więc w naturalny sposób ta organizacja tak miałby się odbywać. Co do słów na temat programu naprawczego. Nie będę się odnosił, każdy ma prawo go oceniać indywidualnie, ja się cieszę, że współpracujemy z Panią Starostą, cieszę się, że Pana Radnego widzę w zdrowiu, w związku z tym bardzo się cieszę, ze możemy też wspólnymi siłami podejmować starania na rzecz pracy na rzecz szpitala. Czy nie odpowiedziałem na jakieś pytanie?"

Radny Zbigniew Duda - *„Pytałem czy w związku z tym, tak jak Pan powiedział, czy któryś z tych Pana doradców ma szansę zostać dyrektorem finansowym czy osoba, która obecnie zajmuje się finansami."*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Odpowiem tak dyplomatycznie. Bo zwykłem, tak na początku, jeśli chcę zmieniać stosunek pracy z kimś, to z nim na początku odbyć taką rozmowę. Ja jeszcze nie wiem. Po pierwsze dlatego, że ja się uczę swoich współpracowników i uważam, że każdy ma określonych dużo wad i określonych dużo zalet. Wierzę w to, że współpraca z Panią Dyrektor będzie się układała płynnie, ale nie wykluczam tego, że będę być może dokonywał jakichś korekt, ale tak samo jak nie wiem jak będzie w przyszłości wyglądała współpraca z Dyrektorem Karolikiem. Jaki będzie miał zapał do tego, aby wykonywać swoją pracę. Póki co jesteśmy umówieni do końca marca. Tak i też nie wiem, czy Pani Dyrektor w obecnej formule będzie chciała podejmować tą współpracę ze mną, bo jestem dość wymagający jeśli chodzi o pracę. Natomiast na pewno Piotr Pusty, chciałbym pracować z Piotrem Pustym bo to jest świetny, kompetentny człowiek z wieloletnim doświadczeniem w ochronie zdrowia i cieszę się z tego, że rozmawiamy na temat tego, że w przyszłości mógłby być dyrektorem finansowym tego szpitala i liczę na to, że zespół w szpitalu mógłby się wiele nauczyć od niego i skorzystać z jego doświadczenia."*

Radny Paweł Walesic – *„Panie Dyrektorze, ad vocem SOR-u bo to moje pytanie nie było też przypadkowe i proszę tego nie odbierać jako podtekst związany z tym funkcjonowaniem. Mówił Pan wiele o tym profesjonalizmie, ja bardzo się cieszę, i życzyłbym sobie myślę, że i ja i mieszkańcy i korzystający wszyscy pacjenci, aby ten profesjonalizm był na jak najwyższym poziomie. Natomiast Pan był uprzejmy powiedzieć właśnie o tej procedurze, o którą pytałem, jeżeli chodzi o takie sytuacje, które no niestety zdarzają się i będą się zdarzać prawdopodobnie, bo niestety jesteśmy w tym momencie skazani na funkcjonowanie tego wirusa. Otóż odniosę się do sytuacji z soboty na SOR właśnie. Niestety mija się to, co w realu, tak to kolokwialnie powiem z tym, co Pan Dyrektor chciałby, żeby było docelowo, ja też bym sobie tego bardzo życzył. Dlatego, że sytuacja, która wydarzyła się w sobotę i tutaj również nawiązuję do Pani Starosty wypowiedzi, bo mówiła, że powinno się to mówić wprost jak najszybciej, żeby reagować. I takich reakcji bym oczekiwał. Proszę sobie wyobrazić, że w sytuacji, kiedy pacjenci oczekujący przed okienkami rejestracji na SOR, w tej części niekovidowej generalnie, chociaż wiadomo, że wszyscy, którzy są obsługiwani podpisują deklarację, że są narażeni i muszą mieć tą świadomość na możliwość takiego kontaktu z osobą dodatnią. Przebywali na SOR, nagle okazuje się, ze po iluś tam godzinach robi się straszna panika na SOR i pacjenci w większości po kolei są wypraszani na dwór. Więc pytałem o to, gdzie w takiej sytuacji takich pacjentów się przenosi. Przed budynek, na dwór, po prostu na zewnątrz. Nie proponując niczego innego w zamian. Mówiąc o tym, ze zamykamy SOR, że SOR będzie teraz oddymiany, że SOR będzie teraz zabezpieczany. Ja rozumiem, że względy bezpieczeństwa i inne tego typu. W takiej sytuacji pacjenci zostają na zewnątrz budynku bez żadnej innej informacji od personelu, ja rozumiem, że personel jest przeciążony, to jest prawda, co Pan mówi i na pewno trzeba tutaj wykazać się dużym zrozumieniem i szacunkiem do załogi, która pracuje, naprawdę ponad siły, bo to widać. Pan to doskonale wie, niemniej jednak trzeba nad tym po prostu zapanować. Jeżeli mówimy o tak zwanym systemie obsługi pacjenta, o tych tak zwanych kodach i tak dalej, to też jest pewna formuła. Natomiast ten pacjent covidowy zostaje zamknięty w tym pomieszczeniu, gdzie jest rejestracja. Zarówno załoga ma duży problem bo nie wiedzą co mają zrobić, jak i pacjenci, którzy zostają, że tak powiem wyproszeni na dwór. Kolejny przypadek w tym dniu, w sobotę. Przyjeżdża pacjent ze skierowaniem ze szpitala z Opatowa po to żeby zaopatrzyć złamanie, które jest z jakimś tam przemieszczeniem, podaje tą kartę Pani, która wyprosiła w tym momencie wszystkie osoby na zewnątrz i dostaje informację, że nie zostanie przyjęty z żadną inną propozycją. Ci ludzie po prostu bezradnie krzątają się na terenie szpitala, obok szpitala. Ja sam sugerowałem, żeby Państwo przeszli do opieki świątecznej, może zapytali, może zejdzie chirurg, może ktokolwiek inny, żeby zobaczyć przynajmniej, żeby nie zostawić tych ludzi krótko mówiąc na lodzie. Jeżeli mówimy o profesjonalizmie, jeżeli mówimy o pewnych standardach i mówimy o tym, że ten pacjent ma mieć lepszy dostęp do służby zdrowia, są to rzeczy, które wymagają naprawdę mocnego zastanowienia się i pochylenia się nad tym w jaki sposób się informuje pacjentów, jeżeli przyjeżdżają do szpitala o tym jak będą obsługiwani, a jeżeli taka sytuacja newralgiczna, bo zakładam, że mogą być takie sytuacje jeszcze w przyszłości, bo tego nie unikniemy pewnie, ale one powinny być przedmiotem jakiejś analizy. Powinien być ktoś, kto w tym momencie decyduje i działa w takim kierunku, aby tych pacjentów nie zostawiać samopas. Jeżeli mówi się pacjentom „idźcie Państwo do domu" to*

proszę wybaczyć, ale dla mnie jest to co najmniej niezrozumiale. Tak delikatnie to nazwę. Dziękuje bardzo."

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Ta sytuacja sobotnia byla sytuacją szczególną, otóż mówię dlaczego? Nam po prostu przestal funkcjonować tomograf. Warto dodać, ze pracujemy na urządzeniu 12-letnim. Jak Państwo doskonale wiecie nasz SOR jest najbardziej dociążonym SOR-em w województwie. Choć znowu na radzie spolecznej się zmierzyłem z argumentami, ze nie, ale jednak odwołuję się do służb Pana Wojewody i analiz, które przeprowadzil Urząd Wojewódzki. To powoduje znowu, że my nie mamy przestrzeni, zresztą Państwo wiecie lepiej ode mnie znając dłużej SOR. Tu znowu się można odwołać do tej empatii, można powiedzieć, prawda co robimy, odmgławiamy, bo jest rozpoznanie pacjenta covidowego i jest zagrożenie zdrowia dla pacjentów którzy potencjalnie mogą ucierpieć w kontakcie z tym pacjentem. Na pewno stosowną informację należy udostępnić. Ja poproszę o to aby osoby, które zarządzają SOR po prostu w takiej sytuacji w , której ten pacjent nagle trafi do tej wspólnej przestrzeni i jest to ryzyko, aby po prostu poinformować takich pacjentów. To znaczy my błędów nie unikniemy tu znowu wracam na chwilę do tego, że SOR mimo wszystko nie byl przygotowany a taką ilość interwencji biorąc pod uwagę jego rozmiar. On zostal dobrze zaplanowany, ale jednak pamiętajmy o tym, że my naprawdę przyjmujemy... tutaj Pan Radny wcześniej wspomnial o tych statystykach, prawda procentowych i slusznie bo to się rozklada w jednym miesiącu tak, w drugim bardziej. Oczywiście miesiące covidowe są takie, że w sytuacji szpitali jednoimiennych jesteśmy bardziej dociążeni, w miesiącach letnich mieliśmy chwilę oddechu, co nie powoduje jednak, że w sytuacjach tych dociążenia my mamy przestrzeń nad dociążeniem, ba my nawet nie mamy przestrzeni na izolację tego pacjenta, ona zostala sztucznie wywołana. O ile w tej części dla ratownictwa mamy przestrzeń izolatki, te przestrzenie covidowe, które wspomnialem później one są też sztucznie wywołane, o tyle w tej części dla pacjenta z POZ tak zwanego, to też jest przestrzeń sztucznie wywołana. Kiedy oni trafiają do tej poczekalni pojawia się takie rozpoznanie, no musimy zachować i poprosić ich na zewnątrz i to też znowu jest elementem naszych różnych potyczek, które dotyczą wymazywania pacjentów, tak, bo były często sytuacje, że przyjeżdżały karetki i osoby oczekujące na wymaz gdzieś tam kolidowały z ruchem karetek to doszło tam do różnych nieprzyjemności i musieliśmy ograniczyć trochę ilość pacjentów których wymazujemy w tym punkcie aby inaczej zarządzać tą kolejką. To samo zrobiliśmy, przypomnieliśmy procedurę kolejkowa do oddziałów, aby to się kumulowało rano i wszyscy się tłoczyli... poza tym słuszna uwaga, bardzo dziękuję za jej przekazanie. Przedyskutuję to z osobami, jak one to widzą, może będą miały refleksje nad sytuacją sobotnią. Oczywiście ma Pan rację taka informacja się pacjentom jak najbardziej należy, dziękuję za przekazanie, mam nadzieję, ze to się więcej nie powtórzy, ale nie mogę dać gwarancji. Prawda? Ale dołożymy staranności aby już takiego uchybienia nie było."*

Radny Marek Bilski – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Ja chciałem zwrócić uwagę na to, bo masę osób zgłasza ten okres przyjęcia jego w ogóle na oddział czy na badanie jest bardzo długi. Do mnie dotarły takie, że przyjeżdżając o osiemnastej, pacjent o ósmej rano był wypuszczony z SOR. Tutaj prosiłbym po prostu no informować, no Pan Dyrektor już wspominał o tym, ale żeby tych pacjentów informować o tym czasie oczekiwania*

o możliwości przyjęcia, bo wiele osób zwraca się z tym, ze są traktowani jak zło konieczne, opryskliwie. Jak słyszymy jest problem z zatrudnieniem z tym personelem, ale wypadałoby trochę więcej tej kultury osobistej do tego pacjenta. Wiadomo ten pacjent nie przychodzi zdrowy tylko przychodzi z jakimś tam problemem i bark tej informacji, tej kultury w podejściu do tego człowieka jeszcze bardziej potęguje w nim to, że „po co on tu przyszedł". I tutaj chciałbym zapytać bo mówimy o tym zatrudnieniu, że mamy problemy kadrowe i na tym SOR ile faktycznie powinno pracować lekarzy i tego personelu żeby ten SOR mógł funkcjonować a ile obecnie tego personelu jest zatrudnione. Dziękuję."

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„Tak jak wspomniałem, przepraszam, ze powtórzę, ale niestety nie jestem w stanie wpłynąć, pomimo uwag, na to jak osoby dysponują kulturą osobistą czy nie. Mnie tak wychowano nie wiem jak wychowano innych. Zmierzam do tego, tak jak mówię podnoszę to od kiedy jestem w szpitalu, słysząc i od Pani Starosty i od osób z którymi współpracuję, o tym, że ta empatia czasami zawodzi. Ja o nią zabiegam i więcej nie mogę zrobić. Ubolewam nad tym. Myślę, ze ten problem nie dotyka tylko Państwa szpitala po prostu generalnie coś się złego zadziało, co powoduje, że kumulują się w ludziach negatywne emocje i często pod wpływem presji nie potrafią kontrolować tych emocji i myślę, że czasami też tracę cierpliwość do różnych rzeczy, ale jednak też trzeba umieć z tym żyć. Tak jak mówię, to jest szczególnie wrażliwy odcinek, zdrowie pacjentów, ja nadto apeluję do zespołu o to, żeby interweniował. Moją ambicją jest to, żeby wizerunek szpitala w opinii mieszkańców Ostrowca się zmienił. Bo on jest różny. Nie słyszę, że jest bardzo dobry, ale nie słyszę, ze też jest mocno najgorszy, ale chciałbym żeby zapamiętano mój czas jako zarządzającego jako tego, że poprawił się komfort terapeutyczny pacjentów i żeby zaczęli mówić o swoim szpitalu, jako o swoim szpitalu a nie o szpitalu w Ostrowcu i że nie warto do niego trafiać. Będę zabiegał o to wobec personelu również szkoleniami i tymi dostępnymi środkami, które są dostępne na rynku. Co do lekarzy na SOR. Problem polega na tym, że dzisiaj każde 30 zł podwyżki, które dajemy przynosi mniej, więcej przełożenie na 120 tysięcy w skali roku wzrostu kosztów zatrudnienia personelu lekarzy na SOR. To oznacza, ze dzisiaj przy stawce mniej więcej 150 zł gdy chcemy zatrudnić lekarzy ten koszt byłby w okolicach 700 tysięcy, może 800 tysięcy, gdyby chcieć dodać jeszcze potrzeby, które pewnie się zmienią. Dzisiaj mamy umowy zawarte jeszcze do 30 czerwca więc oczekiwania będą w najbliższym czasie wyższe i trzeba je zakładać. Zatem ten koszt jednego tylko, nowego zatrudnionego to jest ten koszt, tak jak wspomniałem, około od 600 do 800 tysięcy złotych, tylko jednego lekarza. Będziemy starać się wspomagać lekarzami, którzy obiecali przyjść do Ostrowca, są to Ukraińcy, którzy mają stosowne specjalizacje, którzy są lekarzami SOR, są lekarzami zabiegowymi, którzy uzupełnią zespół, ale to jest też tak, że nasz zespół się musi przekonać co do jakości tej współpracy. To nie jest tak do końca. My mamy jedną Panią Doktor w naszym szpitalu, która pracuje a która nie do końca w jakiś tam sposób znajduje czasami porozumienie, choć chcielibyśmy ją dociążyć pracą, to ktoś mimo wszystko do 30 grudnia musi brać za nią odpowiedzialność. Z tym bywa różnie, staramy się to zmieniać, ale to będzie trwał ten proces nauki, wzajemnej komunikacji czy pewnych różnic kulturowych może, no ja na to wpływu nie mam i nie mogę przymusić. Ten problem występuje, tak jak z lekarzami często, którzy mają odmienny kolor skóry. On też występuje w szpitalach i nawet stosowna literatura zajmuje stosowne stanowisko w związku z tym. Ja liczę na to, że w naturalny sposób*

ta ewolucja zasobów lekarskich nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy, lat, ta asymilacja będzie następować. To co ważne i nad czym trzeba się pochylić, to znaleźliśmy wspólny język tutaj z przedstawicielem, z Panem Olownią, co do tego, że zarówno tak jak województwo, tak jak i powiat i tak jak my jako szpital musimy znaleźć jakiś system zachęt do tego żeby przyjeżdżali do nas lekarze. Również dzisiaj lekarze z Ukrainy, którzy oczekują tego, żeby dostawać obok tego, co otrzymują centralnie, otrzymywać dodatkowe zachęty. My wymyśliliśmy, że takim, oprócz dodatków godzinowych, różnie płacą szpitale czasami 2, czasami 3, czasami 5 tysięcy złotych, my postanowiliśmy skusić ich mieszkaniami. Myślę, że to jest dobra transakcja bo mieszkańcy dysponują określoną bazą mieszkań, myślę, ze też borykają się. Ja sam szukałem długo takich mieszkań, one są dostępne, może to jest jakiś element żeby stworzyć prawda warunki do tego, żeby rodzina, która przyjeżdża mogła tutaj osiąść, to też jest może gwarancja do tego, że być może zostanie ciut dłużej podpisując stosowną umowę. Może to jest kierunek. System stypendialny może to jest kierunek. Musimy to zbadać, stworzymy ankiety, będziemy wysyłać do lekarzy, komunikować się z nimi co byłoby tym satysfakcjonującym bonusem dla nich do tego, żeby do nas przyszli. Świat stanął na głowie i ciężko jest oszacować na jakim poziomie się zatrzymamy, jeżeli chodzi o udział wynagrodzeń. Wymogi, proszę pamiętać Narodowego Funduszu Zdrowia też wymagają od nas określonych udziałów, etatów w poszczególnych zakresach świadczeń i to powoduje, ze musimy mieć dany zasób, żeby spełnić wymogi. Robimy co możemy, ale czas pokaże czy ten kierunek jest słuszny, jeśli chodzi o nasze rozpoznania."

Radny Marek Bilski – *„Jaki stan zatrudnienia tych lekarzy i tej pomocy lekarskiej byłby odpowiedni żeby można było funkcjonować?"*

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„To znaczy mówimy teraz o SOR. Tak jak wspomniałem lekarze pracują w parach. Zabiegowy, niezabiegowy, zabiegowy bardziej dociążony, niezabiegowy mniej, mniejsza ilość interwencji i część lekarzy schodzi, jak jest potrzeba opinii specjalisty, schodzi z oddziałów. Myślę, że gdyby pojawił się jeden lekarz jeszcze, tylko gdyby pojawił się jeden lekarz jeszcze musimy mieć przestrzeń na to, żeby tych pacjentów, móc nimi zarządzać na tym SOR. My dzisiaj jesteśmy na skraju, tak ja tu Pan Radny słusznie wywołał, nie mamy przestrzeni żeby właśnie w sytuacji zamglawienia SOR, żeby tego pacjenta przesunąć do tej innej przestrzeni po to, żeby był bezpieczny, o to chodzi. Bo my zamglawiamy po to żeby usunąć skutki covidu a zatem my tej przestrzeni nie mamy. To jest problem. Jeszcze jeden lekarz, super, tylko żeby to nie wpłynęło na dostępność do gabinetów lekarskich w tym ciągu przestrzeni, gdzie udzielamy pomoc, może by pomogło na sali ogólnej, ale ona też jest zazwyczaj maksymalnie dociążona. W tej chwili na korytarzach też leżą pacjenci, adaptowane te przestrzenie na przestrzeń covidową i tam nie ma specjalnie miejsca. Czyli jeśli ktoś przychodzi i wymaga asysty lekarza specjalisty to też nie ma specjalnie przestrzeni, żeby udzielić profesjonalnie tej pomocy, to znaczy z intymnością gabinetu, którą wypadałoby zachować. Teraz jest to bardzo trudne, bo tak jak mówię, a pamiętajmy jeszcze, że dzisiaj lekarze SOR po zejściu z dyżuru idą jeszcze na odcinek covidowy bo inaczej nie obsadzilibyśmy w ogóle odcinka covidowego. Tutaj specjalnie nie mieliśmy przestrzeni do negocjacji z Wojewodą, co do tego. Poproszono nas jeszcze o więcej łóżek w ubiegłym tygodniu, ja odmówiłem bo powiedziałem, ze już po prostu szpital stanie bo ludzie rzuca*

pracę więc naprawdę sytuacja jest ciężka. SOR to jest serce bijące i ono jest na granicy wytrzymałości w tej chwili, ja nie przesadzam, to tak po prostu w tej chwili jest. Ludzie są na dużym wyczerpaniu, tak jak cały zespół. Nie mam przestrzeni post mortem, ludzie umierają pod oddziałem w tych łóżkach. Ja byłem w takim wydarzeniu, podaję ten przykład, bo on jest znakomity, żeby zobrazować sytuację. Jak Państwo wiecie jak wygląda Interna 1, to tam jest tak, ze pośrodku jest pokój lekarski, pani doktor weszła, na środku są łóżka ostre, obok jest pokój lekarski. Stwierdzono zgon pacjenta na łóżku ostrym, ten pacjent musi być w oddziale jeszcze 2 godziny, ale w związku z tym, że była taka ilość pacjentów na korytarzach no wypadałoby go chociaż zasłonić oddzielając go od tych pacjentów, o których życie wciąż walczymy a tu nie ma tej przestrzeni i na korytarzu też nie ma i nie ma w szpitalu generalnie. Dlatego mówię, rozbudowa dzisiaj to jest jedyna szansa dla szpitala. Chcąc otwierać poradnie, nawet gdyby chcąc stworzyć przestrzeń do tego, żeby lekarze byli w szpitalu to my nie mamy przestrzeni na to, żeby oni mieli swoje gabinety. Proszę spojrzeć jak bardzo wzrósł przychód szpitala na przestrzeni lat. My dzisiaj już mamy 23 mln zł kontraktu, to jest czasami wyższy od wojewódzkiego. Bryła ta, którą w tej chwili jesteśmy to jest bryła taka jak wojewódzkiego szpitala, tylko on się sporo rozrósł, kontrakt ma czterokrotnie wyższy, my pozostaliśmy w tej bryle wciąż, doszedł SOR , ale nic więcej a wymagania metrowe kubatury dotyczące ruchu pacjenta dzisiaj są znacznie inne od tych czasów kiedy ten szpital powstawał i stąd sugestie dotyczące rozbudowy."

Radna Danuta Barańska – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Ja w gwoli tak uzupełnienia pana Radnego Marka a propos pacjentów. Chciałam, tak tylko ze swojego podwórka powiedzieć, że wiadomo, ze czas oczekiwania na SOR jest wydłużony z różnych względów , ale my ze swojej strony staramy się informować, jak zabieramy pacjenta z domu, żeby się zabezpieczył, w butelkę wody, kanapkę i to już nasi pacjenci robią. Ja myślę, że jeśli koledzy z POZ by kierowali pacjentów do szpitala i też informowali, że ten czas oczekiwania jest dłuższy, bo pacjent jest skierowany na badania czy na konsultację i ten czas oczekiwania może być dłuższy w związku z tym myślę, że to też mogłoby być takie dobre rozwiązanie żeby inni moi koledzy się starali informować pacjentów, tak jak my to robimy i pacjent się zabezpiecza i przez to, że pacjent jest zabezpieczony to trochę inaczej wpływa na jego stan. Dziękuję."*

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Z tego co Pan opisuje, to tak naprawdę obraz naszego szpitala jest bardzo niepokojący, ponieważ mimo, iż służby, ludzie tam pracujący w tej chwilo, uważam, ze pan również, stracie się ze wszystkich sił to jednak przeciwności, które są obiektywnie nie zawsze do przejścia, utrudniają tą pracę. Jeżeli będzie Pan tych lekarzy zachęcał proszę sprawdzić historię rodzajów zachęt bo ja mogę powiedzieć, że w poprzedniej kadencji też próbowaliśmy lekarzy zachęcać mieszkaniami, skutek jak widać. Być może te zachęty powinny być wieloplaszczyznowe, mieszkanie, jakiś bonus, jakieś stypendium. Wszystko razem może zachęci tych lekarzy, żeby tu trafili bo tak jak wszyscy na tej sali jesteśmy mimo różnic, mimo barw politycznych to jesteśmy za tym żeby ten szpital funkcjonował w jak najlepszym stanie, żeby mieszkańcy naszego powiatu mieli jak największe warunki do leczenia. Jak patrzę i słucham tego co Pan mówi, to gdyby nie decyzja poprzedniego Zarządu, powtórzę, poprzedniego Zarządu i poprzedniej Rady Powiatu,*

dotycząca budowy SOR, dotycząca znalezienia finansowania na ten SOR, bo Państwo tak naprawdę to przecięliście tylko wstęgę, to sytuacja byłaby tragiczna. Nie jestem sobie nawet tego w stanie wyobrazić, jak Pan nam mówi w tej chwili, że mimo iż nowy budynek SOR jest, to i tak tego miejsca nie ma. Cieszę się, że te decyzje zostały podjęte przez poprzednią radę, przez poprzedni Zarząd, dziękuję przy okazji radnym, którzy wtedy za tym głosowali. A pytanie takie, Ci lekarze, którzy mają do nas trafić, to staramy się żeby to były osoby związane z miastem, bo wtedy trudnej takich lekarzy, nazwijmy to, się podkupuje, czy również o lekarzy kontraktowych Pan zabiega, jak wygląda w tej chwili struktura zatrudniania w ostrowieckim szpitalu, ilu spośród lekarzy jest na kontraktach a ilu na umowę o prace? No niestety ma Pan bardzo trudną rolę, bo to, że „my wszyscy się zwolnimy" to poprzedni, poprzedni dyrektor, poprzedni Starosta, ten Starosta, następny Starosta słyszał i będzie słuchał także proszę odpowiedzieć na pytanie jak jest z tą strukturą wśród lekarzy. Dziękuję."

Dyrektor ZOZ Tomasz Kopiec – *„No szpital funkcjonuje od wielu już lat więc naturalną koleją rzeczy jest to, że lekarze... to znaczy chcielibyśmy i ja sobie tak to wyobrażam i taką ofertę kieruję do lekarzy, którzy współpracowali kiedyś ze szpitalem w Ostrowcu i tych którzy byli spoza Ostrowca i tych którzy są związani z miastem. I tu słyszę informacje różne, czasami zaciekawienie dotyczące wizji szpitala i kierunku zmian a niestety czasami słyszę „nigdy w życiu". Pewnie różne były powody tego, nie chcę się odnosić do personaliów, dlaczego takich zmian dokonywano, ktoś odchodził bądź nie. Trzeba się skupić na tym jak będzie wyglądała ta przyszłość i faktycznie wydaje się, ze zapraszanie tutaj rodzin lekarzy będzie szansą na to, żeby zatrzymali się tutaj na dłużej w mieście a co za tym idzie w naszym szpitalu. Jeśli chodzi o tą strukturę nie podam konkretnych liczb, natomiast przeważająca ilość to są lekarze kontraktowi, to taka jest domena w Polsce. My staramy się i moją ambicją jest to żeby zamienić te kontraktowe umowy na umowy etatowe, ale niestety jak wiemy doskonale etat stwarza większą elastyczność lekarzowi, daje możliwość chociażby negocjowania stawki, daje chociażby możliwość kontraktu który został tu wynegocjowany, mówię teraz o zapisach kontraktu, dość niekorzystnie dla szpitala, ja tak to przynajmniej oceniam bo nie nakładał bym specjalnie warunków, kar finansowych dla lekarzy, którzy nie stawią się, nie wykonają swojego uprawnienia względem szpitala. Niestety obawiam się znowu został skorygowany w warunkach w których lekarze zagrozili odejściem, albo zmienicie, albo niestety. Wspomniał Pan w ostatniej odpowiedzi i ja się do tego nie odniosłem, do kar umownych vs firma Helikaptor, wykonawca. Prawodawstwo zakłada, ze kary umowne można naliczyć wtedy, kiedy skieruje... ich nie można naliczyć z automatu. Mogę wystąpić ze stosownym wnioskiem do sądu, tu sąd uzna czy kara jest adekwatna i zasadna do wyłączenia i dopiero dochodzi się jej w trybie wynikającym z zapisów umowy i wysokości. Tak jak wspomniałem nie widzę w tej chwili możliwości, traktując jako priorytet zakończenie lądowiska, aby rozpoczynać tą batalię sądową. Uważam, ze ona w obecnej sytuacji jest nieuzasadniona. Inna by była sytuacja gdyby przepisy prawa, tak jak było to przed wydłużeniem tego terminu, powodowały, że takie opóźnienie narażało nas na niemożliwość realizacji kontraktu. Dzisiaj mamy sytuację, w której mamy czas na to żeby na szczęście, na szczęście jest ten czas, aby dokończyć to lądowisko w terminie zastrzeżonym ustawą bez wpływu na dostępność do świadczeń na SOR. W tym całym szaleństwie to jest dla nas duża korzyść wynikająca z tego, że na szczęście ustawa przesunęła możliwość o 6 miesięcy. Oczywiście tak jak mówię, ja nie chcę zajmować*

tutaj arbitralnie takiej decyzji. Argumenty dotyczące umowy, nie ja zawieralem umowę, czekam na opinie prawne, będziemy się odnosić do tych kar umownych, jeśli zasadne będzie ich naliczenie. Jeśli kancelaria zapozna się z dokumentacją, rozważy wszystkie za i przeciw. Firma wystawiła dosyć obszerną dokumentację z której wynikały opóźnienia i myślę, że z chwilą wypracowania stanowiska zajmiemy stosowne, podejmiemy stosowne decyzje, ale myślę, że w tej chwili to nie jest priorytet."

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Bardzo się cieszę, że na dzisiejszej sesji był punkt dotyczący szpitala zresztą chcieliśmy to jak najszybciej zrealizować żebyście Państwo poznali nowego Dyrektora, a Pan Dyrektor Radnych, zobaczył jakie są oczekiwania, jakie są priorytety. Ze swojej strony mogę powiedzieć, ze Panu Dyrektorowi postawiliśmy trzy cele. Pierwsze, szpital ma istnieć. Drugie, szpital ma się rozwijać. Trzecie, szpital ma schodzić ze strat. Tu jesteśmy akurat zgodni w tych celach, bo możemy sobie dużo narzekać, ale udało nam się przynajmniej w stosunku do osób zajmujących się ochroną zdrowia, poprawić markę ostrowieckiego szpitala. To szpital ostrowiecki jest na czele szpitali wykonujących kontrakt, może nie do końca, ale jeżeli my wykonujemy 80% przy covid to są szpitale wykonujące na poziomie 40%. Ku zdziwieniu wszystkich SOR ostrowiecki jest najbardziej obciążony. I tu chwila przy SOR. Jak Państwo oglądacie telewizję, to sytuacja na SOR ostrowieckim nie jest wyjątkiem. Tak się dzieje w całej Polsce. Powinno być może więcej empatii, ale my wszyscy korzystający z SOR też nie mamy świadomości do czego ten SOR jest. Jeżeli przyjmuje się pacjenta i wykonuje się badania, to czasami się czeka kilka godzin na wynik tych badań. Często pacjent dostaje kroplówkę i jest po 12, 24 godzinach wypisywany z SOR. To nie znaczy, że on musi iść na oddział. Sytuację kadrową mamy bardzo ciężką. Tą sytuację kadrową mamy bardzo ciężką nie tylko w Ostrowcu, ale w całym kraju. To, że się podkupuje lekarzy to jest też niestety powszechna polityka w całym kraju. Roszczenia te godzinowe przy lekarzach kontraktowych wzrosły bardzo dużo. Ja się bardzo cieszę, że ta dyskusja była ożywiona, ale też pokazuje, że nam wszystkim też bardzo zależy na tym szpitalu. Liczymy i się przygotujemy tutaj, bo najprawdopodobniej będzie pula dedykowana dla służby zdrowia i o takie środki będziemy się starać. Mam tu na myśli rozbudowę szpitala, mamy tu na myśli przeniesienie lata temu fatalnie umiejscowionej stacji dializ. Szpital się dusi, nie ma być gdzie poradni i zauważcie Państwo jeszcze jedno, różnie były propozycje rozbudowy szpitala o oddział taki też obserwacyjno-zakaźny, bo sytuacja epidemiologiczna w kraju zaskoczyła cały kraj, ale nie tylko nasz, ale i inny. Mało jest szpitali przygotowanych tak naprawdę na walkę epidemiologiczną. I będzie proszę Państwa jeszcze gorzej. Proszę zobaczyć wyniki, my zaczynamy znowu obsługiwać kilka powiatów teraz na operację, przywozi się pacjentów cowidowych, żadnych zabiegów poważniejszych nie wykonuje się w szpitalach jednoimiennych a to znaczy, że ja nie wiem ile Pan Dyrektor będzie w stanie ochronić wszystkie oddziały bo w każdej chwili możemy się spodziewać, że będą po kolei jak rok temu te oddziały wypadać. Ja bardzo się cieszę, że poprzedni Zarząd Powiatu i Rada Powiatu zdecydowała się na budowę SOR i chwała Państwu za to. Szkoda tylko, że zapomnieliście o lądowisku i wyposażeniu tego SOR-u no, ale jest ciągłość władzy. Jedna zrobiła „to", druga zrobiła „to"... liczy się proszę Państwa efekt. Lądowisko, jak Państwo wiecie to jest w zasadzie na ukończeniu. Dwa, trzy miesiące, żeby to była jasność, to będą odbiory, zgody, próby do wylądowania i etc. I to powoduje jakby wydłużenie tego terminu do*

kwietnia. Czekamy na program naprawczy. Na pewno go poznamy jako Zarząd. Znamy już pełne założenia tego programu naprawczego i tutaj ja do Pana Radnego Dudy to teraz kieruję, nie cofam żadnego słowa, które powiedziałam odnośnie programu naprawczego. Pan Dyrektor ode mnie dwa razy w oczy też usłyszał, że diagnoza szpitala. Przede wszystkim sądzę dlatego, że od diagnozy, która się zmieniła możemy różnego rodzaju rozwiązania wpisać i żeby była jasność, sądzę, że nie tylko mnie, nie tylko Zarządowi, ale całej radzie i Panu Dyrektorowi zależy. Szpital ma istnieć i to jest nasz priorytet, ma się rozwijać i ma schodzić z zadłużenia. Dziwią mnie informacje, które sobie zażyczył Pan Radny Duda, bo to jest bardzo ciekawa ekonomia. Państwo zastaliście chyba szpital w okolicach straty około 2,5 mln zł, potem 4 mln zł, 4,5 mln zł i 16,5 mln zł. Na tej sali też kilkakrotnie wyraźnie powiedziałam, że żeby zejść ze straty szpitala to potrzeba kilka lat. Na dzień dzisiejszy jak Państwo słyszeliście to jest skala 10 mln zł. Program naprawczy i zejście ze straty 16,5 mln zł obejmował, chcę tu Państwu przypomnieć 12 mln zł. Tak było, 8,9 mln zł a na ten rok było 8,7 mln zł chyba, czy 8,4 mln zł, na razie mamy 10 mln zł i jak to skończymy, są również nadwykonania, ale są również „niedowykonania" . Dużo będzie tutaj zależeć od polityki, którą przyjmie Państwo i od ruchów NFZ. Po prostu ta sytuacja epidemiologiczna i to, co się w tej chwili dzieje jakby przerosła. Można o tym różnie mówić, ale tam gdzie są szpitale jednoimienne to się naprawdę dobrze powodzi. Proszę zauważyć i płyną tam inne pieniądze, nie wykonuje się zabiegów, mając specjalistów. My naprawdę jesteśmy zapchani. Ilość pacjentów na korytarzach, przemęczony personel. Z tego miejsca dziękuję wszystkim pracownikom szpitala. Znowu czeka nas trudny czas. Po prostu się trzymajmy. Musimy wytrzymać. Dziękuję bardzo."

W związku z brakiem dalszych zapytań Przewodniczący Rady zamknął ten punkt porządku obrad i ogłosił 15 minut przerwy w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady sesji.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały uchylającej powiatowe przepisy porządkowe wydane w związku z epidemią COVID-19"***

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Polityki Społecznej, Zdrowotnej i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Ostrowieckiego. Poprosił Przewodniczącą Komisji – Panią Danutę Barańską o przedstawienie stanowiska komisji dotyczącego projektów uchwał dzisiejszego porządku obrad.

Danuta Barańska Przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej, Zdrowotnej i Bezpieczeństwa Publicznego – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Państwo Radni. Komisja Polityki Społecznej, Zdrowotnej i Porządku Publicznego opiniowała:*

- *uchwałę uchylającą powiatowe przepisy porządkowe wydane w związku z epidemią COVID-19,*
- *uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych i wysokości środków finansowych*

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na te zadania w roku 2021,

- *uchwałę w sprawie określenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach chronionych,*
- *uchwałę sprawie uchwalenia „Programu współpracy Powiatu Ostrowieckiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2022",*
- *uchwałę w sprawie upoważnienia wiceprzewodniczących Rady Powiatu,*
- *uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Powiatu Ostrowieckiego,*
- *uchwałę w sprawie określenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Powiatu Ostrowieckiego.*

Komisja pozytywnie zaopiniowała wyżej wymienione uchwały dzisiejszego porządku obrad."

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

W związku z brakiem wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta – 20 radnych głosowało „za".***
W związku z problemami technicznymi dwóch radnych biorących udział w sesji zdalnie – Radny Dariusz Czupryński i Radny Ryszard Proksa nie oddali głosu.

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 11 do protokołu.
Uchwała Nr L/292/2021 *stanowi załącznik nr 12 do protokołu.*

Ad. 8.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad i zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych i wysokości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na te zadania w roku 2021".***

Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Polityki Społecznej, Zdrowotnej i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie projektu uchwały została już Państwu Radnym przedstawiona. Zapytał czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Mam takie pytanie dotyczące tego projektu uchwały, który jest przedmiotem procedowania przez radę powiatu. Mianowicie tak, przesunięcie środków na rehabilitację to właściwie stało się pewną domeną pod koniec roku. Chciałbym zapytać o ile w stosunku do początku roku zwiększyło się zainteresowanie tą pomocą na zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny i środki*

pomocnicze? I jeszcze potwierdzenie tego, co powiedziałem, czy to prawda, że co roku pod koniec roku takie przesunięcie na te środki robimy? To jest jedno. Druga rzecz to jest kwestia, ponieważ Państwo tam napisali w uzasadnieniu, że aż 18 beneficjentów zrezygnowało z pomocy w zakresie likwidacji barier architektonicznych. Ja pamiętam, że to była niezwykle duża batalia zawsze o te środki i bardzo dużo osób rzeczywiście zabiegało o to, aby takiego dofinansowania dostąpić, bo naprawdę było duże obłożenie w tym zakresie i zawsze była to potrzeba niesamowicie uzasadniona, bo jak jeździliśmy na wizje lokalne do osób niepełnosprawnych, to rzeczywiście widać było, że to usprawnia ich dysfunkcje. W związku z czym chciałem zapytać jeszcze ile trwa ocena tych kosztorysów w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie i kto się tym zajmuje? Swojego czasu było tak, że ponieważ Pan Dyrektor Mieczysław Libuda, który był znakomitym specjalistą, między innymi w tym zakresie, dokonywał wstępnej oceny, później to było jeszcze wspólnie doprecyzowywane i to w miarę sprawnie wychodziło. Pamiętam również, że bardzo dużo tych wniosków było realizowanych. Więc na 44 wnioski 18, które w tym momencie odpada, czy jest wycofane, to jest naprawdę duży procent. I chciałbym dopytać również czy taka osoba, która opiniuje ma ku temu odpowiednie uprawnienia? Kiedyś pamiętam Państwo, też radni chyba poprzedniej kadencji pytali o te szczegóły, więc jestem ciekaw jak to jest zorganizowane? Czy rzeczywiście to idzie sprawnie, czy jest to pomocne dla tych osób, czy jest to kłopotliwe dla osób, które składają wnioski, bo z tego co wiem to zawsze był to problem. Często to są ludzie na tyle uwikłani dysfunkcjonalnie, że nie są w stanie sobie z pewnymi sprawami poradzić. Nie jest to prosty temat z uwagi na przygotowanie odpowiedniego projektu, przygotowanie kosztorysu, który jest niezwykle wymagający w tym względzie, później zaakceptowanie tego kosztorysu, dopiero cała procedura uruchamiana dofinansowania, umowy itd. Później odbioru, więc to nie jest temat prosty. I chciałbym też zapytać w jakim terminie, konkretnie kiedy i ile czasu trwały te wizje lokalne? Czy było na to dużo czasu? W trakcie roku, w których miesiącach Państwo zaczęli te wizje lokalne? Czy nie były one z uwagi na sytuację covidową, którą oczywiście rozumiem, czy nie były przesunięte i z tego powodu też między innymi gdzieś taka sytuacja pojawia. Na razie tyle. Dziękuję."

Bożena Nawara Kierownik Działu Rehabilitacji Społecznej Osób Niepełnosprawnych w PCPR – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Chciałam odpowiedzieć Panu Radnemu na pytania. Oczywiście ta procedura likwidacji barier architektonicznych jest rzeczywiście skomplikowana, zwłaszcza dla osób niepełnosprawnych, które są naszymi petentami. Główny problem przede wszystkim to jest czasookres na wykonanie zadania, trudności ze znalezieniem wykonawcy prac. Wykonawcy w tej chwili rezygnują czy też nie chcą pomagać ze względu na „papierologię", czy też składanie kosztorysów ofertowych, jak i powykonawczych. Są z tym oczywiście bardzo duże trudności. W związku z tym problem cały czas się powtarza, zwłaszcza pod koniec roku, kiedy my musimy wydatkować wszystkie środki PFRON. Jeżeli chodzi o likwidację barier architektonicznych, nie zawsze nam się to udaje. Jeżeli chodzi o drugie zadanie, to jest zaopatrzenie osób niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjny i środki pomocnicze, występują bardzo duże potrzeby i cały czas jest tendencja wzrostowa. W stosunku do ubiegłego roku już jest około 200 osób w tym momencie więcej, które ubiega się o te środki. Jeżeli chodzi o bariery architektoniczne, w tym roku zauważyliśmy tendencję malejącą. Mamy łącznie złożonych 132 wnioski na kwotę*

1 597 669,99 zł, z czego dotychczas zrealizowaliśmy 31 wniosków na kwotę już wypłacone środki 137 596,03 zł, natomiast jeszcze mamy prace w realizacji. Wykonawcy wyznaczają najczęściej termin na zakończenie prac 30 listopad. Teraz jest okres grudniowy i będziemy mieć odbiory tych prac związanych z likwidacją barier architektonicznych. Jeżeli chodzi o pytanie kto sprawdza kosztorysy, jest w tym celu zatrudniona osoba, posiadająca odpowiednie uprawnienia budowlane, zatrudniona na umowę zlecenie. Kosztorysant, który sprawdza kosztorysy, dosyć szybko je weryfikuje. Główny problem jest z dostarczeniem kosztorysów ofertowych przez wykonawców prac, przez wnioskodawców, ponieważ tak, jak wspomnieliśmy są trudności ze względu na to, że są to osoby niepełnosprawne, które naprawdę mają problem zarówno ze znalezieniem wykonawcy, a później przygotowaniem przez wykonawcę odpowiedniej dokumentacji, która warunkuje przyznanie dofinansowania. Pan Radny stwierdził, że to jest taka tradycja i faktycznie to jest tradycja, ale tradycja ze względu na to, że dążymy przede wszystkim, żeby wydatkować środki. Jeżeli nie mamy możliwości aby je wydatkować, a możemy to spożytkować w inny sposób, czyli przesunąć na inne zadanie, gdzie występują bardzo duże potrzeby, a na tym zadaniu zaopatrzenia w środki pomocnicze i ortopedyczne występują naprawdę bardzo duże potrzeby. To jest 1763 wnioski na jednym zadaniu i cały czas potrzeby występują."

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Bardzo dziękuję za tą informację. Natomiast ja nie bez powodu wywołałem ten temat. Może warto byłoby się zastanowić nad realną pomocą osobom niepełnosprawnym. To co Pani Kierownik była uprzejma powiedzieć, ja potwierdzam. Rzeczywiście te osoby mają problem z tym, aby przygotować tego typu dokumenty. Z wykonawstwem to wiemy jak jest, bo to nie tylko dotyka akurat te osoby, które tego typu remonty chcą realizować z takim dofinansowaniem z PFRON. Problem polega na tym, że jeżeli nie wykorzystamy środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dotyczącego tych obszarów, to w przyszłym roku te środki byłyby pomniejszone o te kwoty, więc dobrze to o Państwu świadczy, że pilnujecie tego. Natomiast ja bym chciał abyśmy rozwiązywali konkretne problemy osób niepełnosprawnych. Może warto by było, tu podsuwam pod rozwagę oczywiście i Zarządu i dyrekcji, której dzisiaj akurat nie ma, rozumiem względy zdrowotne, inne rzeczy, ale warto by było się nad tym zastanowić, czy być może nie wyspecjalizować jednego z pracowników w jakiejś formule tak, aby te osoby mogły na miejscu takie doradztwo uzyskać i bardziej pomocowo potraktować samą kwestię przygotowania dokumentu. Czy chociażby skonsultować. Jeżeli mamy taką osobę zatrudnianą, która weryfikuje warto by było pomóc w ogóle w tym względzie, bo ja wiem doskonale, proszę mi wierzyć, bo widziałem i sam przygotowywałem niejednokrotnie te dokumenty, jaki to jest problem dla osoby w pełni sprawnej, a dla osób które niestety borykają się z dysfunkcjami jeszcze dodatkowe obciążenie takie, to nagle urasta do nie wiadomo jakiego rozmiaru. Więc myślę, że warto by było się nad tym pochylić i być może szukać rozwiązania, które by sprawdziło się w takiej sytuacji i rzeczywiście ulżyło tym osobom, które tego potrzebują i chociażby proceduralnie można by było ich jakoś wesprzeć. Bardzo dziękuję."*

Radny Robert Rogala – *„Panie przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Pozwolicie Państwo, że również odniosę się do tego projektu uchwały i w kilku rzeczach pozwolę się*

zgodzić, w kilku nie z zaistniałą sytuacją. Mam akurat tą przyjemność, że ze względu na swoją pracę zawodową w tym temacie siedzę troszeczkę lat i od bodajże 12 lat jestem również w Społecznej Radzie do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Jeżeli chodzi o fakt przesunięć środków finansowych na koniec roku, czy w ostatnim kwartale, czy w ostatnich miesiącach, zawsze tak było, jest i będzie. I tu myślę, że w tym zakresie się nic nie zmieni. Prawda jest taka, że największe potrzeby, tak jak zostało to zaznaczone, jest to dofinansowanie zaopatrzenia osób niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjny. To jest pierwsza rzecz i w związku z tym te środki na tym punkcie, paragrafie zostały umieszczone dodatkowo w wysokości 100 tys. zł. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz to prawdą jest również to, iż „każdy kij ma dwa końce" i tu z Panem Radnym się zgadzam, że osobom wypełniającym te wnioski konieczna jest pomoc, ale chcę powiedzieć, że będzie jeszcze gorzej. Będzie jeszcze gorzej z tego względu, że wszedł program Sof, który wręcz będzie na wszystkich beneficjentów jakiegokolwiek programu narzucał obowiązek wypełnienia dokumentów na jakiekolwiek zadanie w formie elektronicznej. Śmiem twierdzić, że 80% osób tego nie zrobi i potem ładnie wyjdą statystyki, że spada niepełnosprawność w Powiecie Ostrowieckim, czy jakimkolwiek innym powiecie na terenie kraju. Niestety jest to nieprawdą i nigdy prawdą nie będzie. Podkreślam to, że osoby, które nie miały do czynienia z komputerem, jeżeli nie skorzystają z pomocy osoby drugiej, w życiu takiego wniosku nie złożą i nie będą mogły w tym zakresie nic zrobić. Jeżeli chodzi również o wykonawstwo, zgodzę się również z Panią Kierownik Bożeną Nawarą, że sytuacja wygląda w ten sposób, że ze względu na sytuację pandemiczną masowo potencjalni klienci Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w ostatnim okresie zaczęli rezygnować z realizacji wniosków ze względu na sytuację, jaka panuje na zewnątrz. Wcale się nie dziwię. Po drugie tych firm świadczących usługi w tym zakresie niestety jest również coraz mniej i coraz mniej tych firm zainteresowanych jest wykonywaniem tych usług ze względu na ewentualny zarobek ze świadczonej pracy. Jeżeli tak to mogę po krótce powiedzieć. Również prawdą jest to, że przesunięcie tej kwoty 100 tys. zł na ten paragraf, który jest zaproponowany spowoduje to, że może pierwszy raz czy drugi raz, jak dobrze pamiętam, nie będzie tej kolejki osób, które przechodziły z roku na rok i zadania były realizowane z roku na przykład 2001 w 2002. Dziękuję bardzo."

Na salę obrad przybył Radny Dariusz Wierzbiński.

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Otóż sytuacja w tych wnioskach się komplikuje, natomiast proszę zauważyć, że osoby składające wnioski są instruowane przez pracowników, są również wizyty domowe, które mają to ocenić. Więc już na tym etapie jest świadczona pomoc. Natomiast jest to prawda, że rusza system informatyczny i nie wiem czy nie jesteśmy, co z przyjemnością muszę powiedzieć jedynym PCPR w kraju, który już uruchomił stanowisko komputerowe do obsługi tych wniosków. I to jest mało, bo osoba zdrowa będzie mieć problem samodzielnie wypełnić ten wniosek, w związku z tym został przeszkolony pracownik i on jest dalej szkolony tak, aby wypełniał go za osoby niepełnosprawne. Nie należy się tu przestraszyć, po prostu trzeba przyjść i ten pracownik w oparciu o dane osoby ubiegającej się o któreś świadczenie wniosek wypełni. My mamy jeszcze jakby daleko idące plany, bo jest ileś osób, która nie jest w stanie przyjść do*

PCPR, może to z innych rozwiązań, nie chcę teraz uprzedzać czy się chwalić, że może tablety wykorzystamy. Będzie to zrobione to powiem. Na dzień dzisiejszy takie stanowisko ruszyło."

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta – 22 radnych głosowało „za".***
W związku z problemami technicznymi Radny Dariusz Czupryński biorący udział w sesji zdalnie, nie oddał głosu.

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 13 do protokołu.
Uchwała Nr L/293/2021 *stanowi załącznik nr 14 do protokołu.*

Ad. 9.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w mieszkaniach chronionych"***

Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Polityki Społecznej, Zdrowotnej i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie projektu uchwały została już Państwu Radnym przedstawiona. Zapytał czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Przy tym projekcie uchwały Rady Powiatu chciałbym uzyskać taką informację, jeżeli jesteście Państwo w stanie powiedzieć, bo rozumiem, że to co Państwo zaproponowaliście czy proponujecie, miesięczną opłatę dla jednej osoby za pobyt w mieszkaniu chronionym, która jest iloczynem dobowej stawki w kwocie 25 zł, czy macie Państwo rozeznanie, jak to wygląda na terenie najbliższych nam, porównywalnie z nami obszarowo powiatów. Chociażby Starachowice, Opatów, Sandomierz. Ile ta kwota, która jest tam proponowana czy była proponowana, bo wiem że już obrady sesji też tam były? Czy ona jest porównywalna? Czy jest wyższa, niższa? Na jakim etapie z tym jesteśmy? Czy jesteśmy liderem, czy w oderwaniu to robimy? Dziękuję bardzo."*

Sławomir Religa Kierownik Działu ds. Pracy z Rodziną i Dzieckiem w PCPR – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Stawka ta została wyliczona w oparciu o koszty utrzymania tych mieszkań. Nie jest ona wygórowana, zbliżona mniej więcej na terenie całej Polski i tak mniej więcej pobierane są takie opłaty, w takiej wysokości. Starachowice nie mają mieszkań chronionych prowadzonych przez powiat tak, jak my dla wychowanków opuszczających pieczę. Nie ma takich mieszkań chronionych również w Opatowie. Ta kwota została wyliczona w sposób następujący, przeliczyliśmy koszt użytkowania mieszkań z poprzedniego roku, czyli 2021 dokładnie. Podzieliliśmy to na ilość miesięcy, na ilość dni, na ilość mieszkańców i wyszła nam kwota w wysokości 18 zł. Do tego doliczyliśmy kwoty uzyskania takich świadczeń, jak na przykład wsparcie tych mieszkańców.*

Chociażby o radę psychologa, terapeuty uzależnień, czy pracownika socjalnego, bo takie wsparcie w tych mieszkaniach musi być. Jest to novum, że tak powie. Są to mieszkania, które są kontynuacją projektu. Musimy to prowadzić, ponieważ projekt „Razem raźniej" 31 grudnia się kończy, mieszkania są własnością powiatu, w związku z powyższym chcemy dalej tam świadczyć usługi wsparcia dla wychowanków opuszczających pieczę rodzinną bądź instytucjonalną. Na terenie Powiatu Ostrowieckiego mamy pięć placówek opiekuńczo-wychowawczych, rodzin zastępczych trochę więcej. Około 156 dzieci w pieczy. Więc myślę, że te mieszkania są potrzebne. Koszt, zresztą jak Państwo zauważyliście jest podany, jako dniowy koszt. Czyli 25 zł stawka dzienna razy ilość dni pobytu, ale on będzie naliczany tylko i wyłącznie wówczas, kiedy dany beneficjent spełni ściśle określone kryteria. Czyli jeżeli ktoś nie przekracza kryterium dochodowego to on korzysta za darmo. Niestety wtedy koszty w całości wtedy ponosi powiat. Jeżeli zarabia trochę więcej pieniążków, a wolno zarabiać wychowankom, bo są to osoby pełnoletnie, więc wtedy ten koszt jest weryfikowany o progi, które Państwo macie podane w tabeli. W zależności od procentu wysokości świadczenia kryterium dochodowego ta stawka jest naliczana. Zwracam tu uwagę Państwu, że tam jest podana kwota „do", czyli można poprzez przeprowadzenie całej procedury przyznania takiego mieszkania, czyli wywiad środowiskowy, wydanie decyzji, zawarcie umowy, regulaminy itd., ustalić stawkę taką naprawdę dla człowieka, który będzie mógł ją ponosić, a nie dostanie czegoś za darmo. Rozdawanie za darmo to też nie jest jednak dobre, jeżeli chodzi o młodzież. To na pewno Państwo też wiecie. Natomiast tam mamy zapis „do", czyli do jakiejś wysokości możemy tą stawkę ustalić. Na pewno nie możemy na tych mieszkaniach zarabiać i jako powiat zarabiać nie będziemy. Musimy dbać ewentualnie o to, żeby mogło się nam to sfinansować w jakikolwiek sposób, bo niestety koszty tych mieszkań są dosyć spore, a młodzież nie szanuje wody, nie szanuje światła, nie szanuje jeszcze innych elementów, trochę też niszczy, wszystkiego trzeba pilnować."

Radny Zbigniew Duda – *„Ja mam jedno pytanie, ja je mogę zadać. Czytamy tutaj „w stosunku do kryterium dochodowego". Ile wynosi to kryterium dochodowe?"*

Sławomir Religa Kierownik Działu ds. Pracy z Rodziną i Dzieckiem w PCPR – *„W chwili obecnej, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej takie kryterium sięga 701 zł dla osoby samotnie gospodarującej, czyli osoby, która nie ma rodziny. Jeżeli ma rodzinę, co w tym przypadku nie powinno mieć miejsca, bo to są wychowankowie opuszczający placówki, więc takie kryterium wynosi 528 zł. Krótko rzecz ujmując, jeżeli osoba ma dochód w wysokości nieprzekraczającej 701 zł, będzie mogła korzystać z tych mieszkań za darmo, a w takiej wysokości dostają niestety świadczenia, nawet dużo niższej bo 566 zł jest teraz kontynuacja nauki. Więc wychowanek, jak opuszcza pieczę dostaje 566 zł na kontynuację nauki i z tego musi się utrzymać. Nie są to duże pieniądze, więc zgodnie z uchwałą nie będzie obciążany żadnymi kosztami, a wręcz przeciwnie będziemy mu pomagać na ile się da. Czyli psycholog, terapeuta, pracownik socjalny, wsparcie w zakresie utrzymania mieszkania itd."*

Radny Marek Bilski – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Zaproszeni Goście. Ja chciałbym wrócić do historii. Takie mieszkania chronione były w Małachowie. Wtedy jak mnie pamięć nie myli, koszt tego wynajęcia dla wychowanka był w wysokości chyba*

170 zł, za cały miesiąc. Tutaj mówimy o tym, że teraz będzie wychowanek ponosił, jeżeli osiągnie oczywiście ten próg. Pan Kierownik powiedział, że w tym roku ten próg dochodowy był trochę niższy. Tu będziemy podejmować uchwałę, która będzie obowiązywać od przyszłego roku i w przyszłym roku ten próg dochodowy będzie 776 zł. Te mieszkania chronione składają się z dwóch pokoi i w tych mieszkaniach mieszka po dwóch wychowanków. Nie wiem czy będzie zasada przyjęta, żeby ten jeden wychowanek mieszkał w jednym pokoju, ale jeżeli będzie dwóch wychowanków, to podliczając te koszty, na przykład jakby miał płacić 50%, to jest próg powyżej 100%-150% kryterium dochodowego. To on będzie miał 1500 zł i miałby zapłacić 50% tej kwoty. Uważam, że jeżeli będzie ich mieszkać czworo to żaden interes będzie dla tego wynajmującego. Czy wracając do progu dochodowego jak przekroczy go o 200%, bo są tacy też, co podejmują pracę i jeżeli będzie ich mieszkać w tym pokoju czworo razem w tym lokalu, to nie opłaca się takiemu wychowankowi wynajmowanie tego lokalu, bo jeden pokój wynajmie sobie w mieście, będzie mieszkał sam, będzie mógł sobie gospodarzyć, a tutaj życie w grupie do lekkich nie należy. Miałem wychowankę, która przebywała, częściowo chwaliła, częściowo negowała, bo jakieś problemy zawsze wychodzą. I ja uważam, że ta kwota jest dosyć wysoka. Takie jest moje zdanie. Dziękuję bardzo."

Sławomir Religa Kierownik Działu ds. Pracy z Rodziną i Dzieckiem w PCPR – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Tak, sugestie Pana Radnego Marka są jak najbardziej słuszne. Mieszkania chronione nie mają za zadanie zabezpieczyć mieszkania dla wychowanka. One mają mu tylko pomóc rozpocząć dorosłe życie. To jest taki etap wstępny przed czymś dorosłym. Tam, jak zaznaczyłem jest zapisane „do" 50%. Więc jeśli mówimy o tym to jest 25 razy 31 dni wychodzi kwota i 50%. Do 50% będzie płacił. Jeżeli wywiad środowiskowy sporządzony przez pracownika socjalnego, jego podanie, jakiś wniosek, sytuacja trudna życiowa, rodzinna spowoduje, że tych pieniążków nie będzie mógł uiścić, to wiadomo, że kwotę można dać niższą do zapłaty w formie decyzji. Natomiast uważam, że nie możemy dopuścić do takiego etapu, że wychowankowie zaczną po prostu korzystać z tych mieszkań nagminnie w sposób taki, nie wykorzystując ich jako mieszkanie zastępcze. Musimy dać formę „przetrwania", po etapie placówkowym, po rodzinach zastępczych, chociaż dzieci z rodzin zastępczych nie chcą mieszkać w takich mieszkaniach. Ona radzą sobie zupełnie inaczej. Te mieszkania będą praktycznie wykorzystywane przez placówkowe dzieci. Natomiast pozwolimy im za darmo mieszkać za długo, to one nigdy się nie usamodzielnią. One ciągle będą na garnuszku państwa i będą czekały, żeby ciągle im coś dać. Tak nie może być. To nie są wygórowane opłaty Panie Radny dlatego, że dzisiaj koszt obsługi psychologa to jest 90 zł za godzinę, koszt terapeuty tyle samo. Te dzieci niejednokrotnie będą musiały korzystać z takiej pomocy, nie może być inaczej, bo są zaburzone. Natomiast będą objęte naszą specjalistyczną opieką jako PCPR-u. Jest to mieszkanie prowadzone po raz pierwszy przez powiat, bo było to w ciągu trzech lat w ramach projektu. Funkcjonuje w chwili obecnej od półtora roku z wychowankami, bo tak procedury wyszły. Będzie tam trzech wychowanków Panie Marku, nie będzie czterech. Nie będzie tak ciasno dlatego, że rozporządzenie o mieszkaniu chronionym mówi wyraźnie, że nie może być mniej niż 12 metrów na wychowanka i nie może ich mieszkać więcej niż siedmiu w chwili obecnej. Więc 12 metrów musi być na dziecko. Brakuje nam tych czterech wychowanków o jakieś setne metrów, ale*

oczywiście jeśli będzie potrzeba zaopiekowania się tym czwartym, to myślę, że nikt nam głowy nie urwie jeśli pozwolimy mu tam zamieszkać. Jeszcze raz mówię, my nie chcemy na nich zarabiać, ale nie mogą też mieszkać za darmo. Muszą się też uczyć dorosłości. Muszą wiedzieć, że jeżeli mieszkam to płacę, jeżeli mieszkam to muszę sobie kupić jedzenie, jeżeli mieszkam to muszę zapłacić za światło. To nie są wygórowane kwoty. Jak powiedziałem 18 zł wyszło nam z kalkulacji tego roku stawki dziennej pobytu tam jednego dziecka. Tyle zużywają energii, tyle zużywają wody i czynsze, to są remonty mieszkania, malowania drobne, ewentualne jakieś ponoszenie strat z tytułu tego, że zalali sąsiada, opłaty związane z ubezpieczeniem. To jest skalkulowane na podstawie kalkulacji kosztów utrzymania tych mieszkań na 2022 rok. To będą mieszkania treningowe, czy też trzeba prowadzić jeszcze różnego rodzaju treningi, tutaj Pan Radny Paweł słusznie zauważył, muszą być prowadzone treningi, bo musimy tą młodzież nauczyć po prostu życia, dorosłego życia. One wychodząc z placówki czasami, powiedzmy sobie szczerze, są bierne dlatego, że w placówce mają wszystko, jedzenie, mają opiekę psychologa, mają wychowawcę, który za rączkę zaprowadzi do lekarza, mają samochód, który ich zawiezie do specjalisty. Przechodząc do mieszkań chronionych muszą sobie zacząć radzić sami i oczywiście pod naszym nadzorem i naszym ukierunkowaniem, żeby jak najlepiej się w tym środowisku odnaleźć i w życiu społecznym móc zaistnieć."

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Przystępując do tego programu i kupując na wolnym rynku te mieszkania ostatnią rzeczą by było, gdyby powiat chciał zarobić. Znając życie i patrząc na to kryterium dochodowe mogę się założyć, że powiat będzie dokładał do utrzymania tych mieszkań i z tym się liczymy. Mogą być okresy, że wychowankowie nie będą mieć praktycznie kryterium dochodowego, ale chcemy umożliwić młodym ludziom usamodzielnienie się. I tutaj w pełni zgadzam się ze stanowiskiem Pana Kierownika, ale nie może to być za darmo. Jeżeli zarabia niech coś płaci, a my ze swojej strony tą pomoc zapewnimy. Ostatnią rzeczą jest aby powiat zarabiał na tych mieszkaniach, bo nie wierzę, że nawet koszty utrzymania tych mieszkań nam się zwrócą, ale z tym się godzimy, bo tym dzieciakom po prostu trzeba pomóc."*

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta – 22 radnych głosowało „za".***
W związku z problemami technicznymi Radny Dariusz Czupryński biorący udział w sesji zdalnie, nie oddał głosu.

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 15 do protokołu.
Uchwała Nr L/294/2021 *stanowi załącznik nr 16 do protokołu.*

Ad. 10.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok"***

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Ostrowieckiego. Poprosił Przewodniczącego Komisji – Pana Dariusza Wierzbińskiego o przedstawienie stanowiska komisji dotyczącego projektów uchwał dzisiejszego porządku obrad.

Dariusz Wierzbiński Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Komisja Budżetu i Finansów opiniowała:*

- *dwie uchwały dotyczące zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok,*
- *dwie uchwały dotyczące zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2021-2033,*
- *uchwałę w sprawie upoważnienia wiceprzewodniczących Rady Powiatu,*
- *uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Powiatu Ostrowieckiego,*
- *oraz uchwałę w sprawie określenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Powiatu Ostrowieckiego.*

Komisja pozytywnie zaopiniowała wyżej wymienione uchwały dzisiejszego porządku obrad."

Radny Marek Bilski – *„Chciałbym się odnieść do funduszu rozwoju dróg. Został zgłoszony remont drogi powiatowej ulica Sienkiewicza, na odcinku od km 0+147 do km 1+637 wraz z remontem skrzyżowania ulica Piaski. Całkowity koszt tego remontu miał wynosić 2 807 000,00 zł, otrzymane dofinansowanie miało wynosić wtedy 2 246 000,00 zł. Z tego, co mi wiadomo Powiat Ostrowiecki składał już w 2019 roku wniosek na powyższy remont tego odcinaka drogi, ale wtedy wartość kosztorysowa wynosiła około 6 mln zł. Wtedy wniosek znalazł się na liście rezerwowej i był na trzecim miejscu. Dziwi mnie tylko to czemu składano powyższy wniosek ponownie, tylko że na niższą kwotę - składano go o dofinansowanie 2 246 000,00 zł, gdyż wiadomo było przecież, że ten remont dużo więcej był wcześniej wyceniony. Nasuwa się pytanie czy w tym przypadku podkreślono częściowo w budżecie, że był to tylko wskaźnik, żeby ładnie to wyglądało czy faktycznie ten remont drogi miał być robiony? Dlatego też chciałbym się dowiedzieć dlaczego zadania, które zostały wprowadzone do budżetu zostają zdjęte a były zaakceptowane, a teraz je zdejmujemy? Chciałbym się dowiedzieć, bo w Wieloletniej Prognozie Finansowej mamy zapis dotyczący zmniejszenia dotacji na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w wysokości 1,2 mln zł w związku z brakiem realizacji zadania. Czy tutaj chodzi o most w Małym Jodle? Dziękuję."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Z szybkości zapomniałam wprowadzić autopoprawkę do tej uchwały. W uzasadnieniu, w punkcie pierwszym słowo „ponadgimnazjalna" zastępujemy słowem „ponadpodstawowa", dotyczy to szkół. Natomiast zanim będą przekazane Państwu szczegółowe wyjaśnienia proszę zauważyć, że my startujemy we wszystkich programach, jesteśmy przygotowani, składamy wnioski, testujemy czasami różne rzeczy czasami niekoniecznie te, które powinny być priorytetem. Natomiast nie rezygnujemy. Za chwilę będzie kolejny nabór, niektóre rzeczy wracają i powiem tak, może proszący zostanie wysłuchany."*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Zacznę od ostatniej kwestii Pana Radnego Bilskiego, mianowicie kwota 1,2 mln zł, która była przewidziana jako dochody wynikające z pozyskania dotacji w zakresie usuwania skutków klęsk żywiołowych. Proszę Państwa my mówiliśmy, że w ciągu roku zmienione zostały zasady polegające na tym, że nie mogą być realizowane zadania, które są zadaniami historycznymi, czyli jeżeli zdarzenie miało miejsce w latach poprzednich, nowe zasady nie wchłaniają tego działania. A więc most w Małym Jodle wspomniany przez Pana Radnego z tych środków nie może być już realizowany, jeżeli chodziłoby konkretnie o usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Natomiast przy okazji powiem, że zadanie które miało miejsce w roku bieżącym w Gminie Bałtów, droga Antoniów – Bałtów to kryterium spełniała i to zadanie jest w trakcie realizacji. Tyle jeżeli chodzi o kwestię usuwania skutków klęsk żywiołowych. Możemy operować tylko i wyłącznie zdarzeniami bieżącymi i te mogą być objęte dotacjami. Natomiast jeżeli chodziłoby o środki w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz przy tej okazji wypada również powiedzieć o środkach, które przewidywane są w Polskim Ładzie, bo traktujemy tą sytuację w jakiś sposób z punktu widzenia potrzeb powiatowych w zakresie dróg łącznie, to jest to sytuacja taka, że całkowity koszt spodziewany odcinka, który mamy na uwadze, jeżeli chodziłoby o ulicę Sienkiewicza z przedłużeniem do drogi krajowej, tego skrzyżowania w Boksycce, to w istocie to jest koszt powyżej 10 mln zł i o takie nam najbardziej by chodziło. To, że zadanie to było w ubiegłym naborze w ramach rezerwy to świadczy o tym, że dostrzeżone zostało w Kielcach i przyjęte również decyzją premiera. Niemniej jednak rezerwa nie doczekała się realizacji. Chcę powiedzieć, że czekamy na ogłoszenie naboru, tego pierwszego do Polskiego Ładu w najbliższych dniach, został zapowiedziany, że może to być jeszcze w tym roku i wnioski, które zostaną przygotowane będą dotyczyły dróg. W tym najprawdopodobniej, zastrzegam się, bo to jest spostrzeżenie wynikające z dyskusji w zarządzie, to będą drogi objęte wyłączeniem kiedyś z wyższej kategorii drogowej. Czyli w tym przypadku ten stary ślad drogi krajowej nr 9, czy drogi wojewódzkiej nr 755. To będą nasze priorytety adresowane do Polskiego Ładu, bo o wielkości kwot, które powiedziałem w tej chwili, jeżeli chodzi o drogę, która była kiedyś starą drogą krajową, natomiast też niebagatelne środki, jeżeli chodziłoby o drogę w Ćmielowie nr 755. W tej wypowiedzi chciałem zawrzeć również to, że powiatu nie stać jest w bieżącej sytuacji na realizację tej wielkości zadań samodzielnie. Natomiast możemy przedłożyć Państwu wszelkie dowody na to, jak wspominała Pani Starosta, że składane są odpowiednie wnioski i nie ma z naszej strony żadnych zaniechań. Natomiast to, że wyborem bardziej priorytetowym jest przebieg drogi powiatowej Chmielów, ulica Chmielowska niż wspomniana na przykład przez Pana droga, ja do chwili obecnej nie mam jasnych informacji co do kryteriów, priorytetów, zasadności itd., bo nadal w mojej ocenie, ocenie być może nas większości na tej sali, jeżeli chodziłoby o kryteria związane z obciążeniem, bezpieczeństwem, które byśmy nie mieli na uwadze brane pod uwagę, to one będą przeważały w przypadku drogi, którą jest teraz zainteresowanie. Jako pocieszające w chwili obecnej wymienianego przez Pana zadania, jeśli chodzi o Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg powiem, że jedynym zadaniem umieszczonym na liście podstawowej, skierowanym przez wojewodę do premiera, jest budowa mostu w Małym Jodle. Wszystkie nasze inne zadania są albo nieuwzględnione, tu głównie chodziłoby o niektóre ulice na terenie miasta Ostrowca, stanowiące przebieg ciągu dróg powiatowych, ale także niektóre drogi w terenie. Te na terenie miasta są w ogóle nie uwzględnione,*

a w terenie są pokazane jako drogi na rezerwie. Most w Małym Jodle jest na liście podstawowej, więc jeżeli nie będzie zmian ze strony rządowej należy liczyć się, że w przyszłym roku może nastąpić realizacja tego zadania."

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. To co mówił Pan Starosta, że możemy pokazać swoje starania, to są to jak najbardziej prawidłowe informacje. Państwo w tym roku pamiętacie o wyrażeniu zgody w projekcie budżetu na projekty na pięciu drogach, każdy był w innej gminie, tak abyśmy do tego typu zadania byli przygotowani. Termin odbioru tych projektów się kończy. Natomiast Państwo zobaczycie w projekcie budżetu na 2022 rok bardzo szeroki zakres zadań tych, które my uważamy, że powinny być realizowane i o które ciągle występujemy. Ja powiem tak, będziemy jeszcze i odwoływać się i do każdego programu zgłaszać te drogi, bo jesteśmy przygotowani i finansowo jesteśmy w stanie dokładać jako wkład własny przy współpracy z samorządami, aby to zrealizować. Tutaj poza szpitalem, priorytetem są drogi i oświata i to są jakby trzy główne cele. Nie ma programów, nie ma możliwości, których nie wykorzystaliśmy. Jesteśmy przygotowani i czekamy na ogłoszenie drugiego naboru do „Polskiego Ładu". Proszę też się nie zdziwić, jeśli w budżecie zastaniecie Państwo mnóstwo zaczętych inwestycji i remontów, ale na to jesteśmy przygotowani. Pytanie tylko na co dostaniemy. Ja powiem, że dostaliśmy, jak Państwo wiecie z pierwszego rozdania „Polskiego Ładu" na stadion lekkoatletyczny międzyszkolny, jak najbardziej potrzebna inwestycja, natomiast można się zastanowić czy nie lepiej, żeby to poszło na drogi powiatowe. Mogą być bardzo różne opinie, niemniej jednak na to mamy, zresztą Państwo tu też widzicie zdjęcie środków, bo będzie to realizowane w przyszłym roku. więc takich zmian, że na coś dostaliśmy, przesuwamy, schodzi, wchodzi na pewno będzie bardzo dużo. Dziękuję."*

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Ja poprosiłbym o otworzenie projektu uchwały na stronie 2, będzie łatwiej. Czytamy od góry tak „dokonuje się zmian w zadaniach inwestycyjnych rocznych, wprowadza się nowe zadania inwestycyjne roczne". Pozwolę sobie to skomentować – jeżeli wszyscy z nas korzystamy z internetu, jeżeli coś kupujemy w internecie, to pisze dostawa wtedy i wtedy, dostawa taka i taka. Tak? To proszę mi powiedzieć, co to znaczy „dostawa pługa i posypywarki na potrzeby zimowego utrzymania dróg tj. kupujemy, wynajmujemy, wynajmujemy od kogoś usługę? Bo „dostawa" to tak naprawdę mi nic nie mówi i myślę, że każdemu na tej Sali. Następne – jeżeli mamy „dostawa używanej plugopiaskarki na potrzeby zimowego utrzymania dróg powiatowych w kwocie 300 tys. zł", ale dostawa używanej? Proszę zobaczyć. Czyli nowej nie może być? Rozumiem nowa nie może tego robić? Proszę odpowiedzieć na pytanie. Dziękuję."*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Panie Radny. To jest precyzyjne słownictwo wynikające z prawa zamówień publicznych. Zamówienia dzielimy na roboty budowlane, usługi i dostawy i musimy taką nomenklaturą się posługiwać. Możemy, jeżeli jest takie zapotrzebowanie dawać uzupełniające jakieś zapisy, czy też wyjaśnienia natomiast zapisy wynikające z uchwały przenosimy na odpowiednie dokumenty wynikające z zamówień. W tym przypadku mamy tu do czynienia z dwoma elementami. Pierwszy odnosi się do „dostawa pługa i posypywarki", to są elementy dotyczące uzbrojenia posiadanego*

przez Starostwo ciągnika. Natomiast byłbym zachwycony, gdyby udało się za środki finansowe, które nie był w stanie Zarząd wygospodarować, kupić nowy sprzęt nazwany pługopiaskarką, bo to są ceny przewyższające kwotę, czy zbliżone do około 1,7 mln zł. Natomiast my przeznaczamy kwotę niewiele z watem może 250 tys. zł, dlatego wyraźnie określone jest to, że jest to sprzęt, który już gdzieś był eksploatowany, używany."

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Teraz odniosę się jakby do moich wcześniejszych wypowiedzi, że dozbrajamy bazę, że zostały zlikwidowane małe firmy świadczące usługi i w tej chwili na rynku jest naprawdę z tym problem. I to powiem jest nie koniec zakupów w tej bazie, bo samochody, które kupuje się używane one nie są wyeksploatowane. Mają po parę lat, niewielki przebieg i jeżeli się odśnieża, to nie odśnieża się setek tysięcy kilometrów dróg w sezonie tylko codziennie po kilkadziesiąt. Najprawdopodobniej w przyszłym budżecie też będziemy starali się wygospodarować określony sprzęt. Jak Państwo widzieliście służby powiatowe przy pracy, to jest kwestia sprzątania chodnika i etc., tu musimy odbudować trochę własne zasoby. W tamtym roku był ciągnik, w tym roku Państwo widzicie też zmiany."*

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Chodzi mi konkretnie o taką sytuację, że jeżeli mamy plany dotyczące zwiększenia zakupu pojazdów do utrzymania zimowego czy też jakiegoś sprzętu odpowiedniego, czy również w tym budżecie planowane jest zatrudnienie dodatkowej obsługi? Jeżeli mówimy o tym, że dozbrajamy, to potrzebne są wykwalifikowane osoby, które będą obsługiwały. Dziękuję"*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Szanowni Państwo. Zwyczajem wynikającym z niemożliwości powiatu w latach poprzednich było to, że ta obsługa w komplecie całym była zlecana na zewnątrz. Ta praktyka nie znajduje już uzasadnienia ekonomicznego i organizacyjnego. W ubiegłym roku były bardzo duże kłopoty z zawarciem kontraktów. W tym roku niektóre kontrakty okazały się niemożliwe. Pomimo, że trzykrotnie powtarzany był przetarg na zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie Gminy Bałtów, nie zjawił się żaden wykonawca. Około 20 wykonawców w rejonie zostało przekonsultowanych telefonicznie, czy byliby zainteresowani tego typu usługą. Więc proszę Państwa stajemy przed pewnego rodzaju koniecznością i w odpowiedzialności za realizację usług o charakterze ciągłym, to zadanie musi być w określony sposób niezależny, a możliwy do realizacji w każdych warunkach przygotowane przez powiat. Tak ja to rozumiem. Działając, ja osobiście, czy Pan Naczelnik, mamy jakiś określony wpływ na to, żeby nawet, jeżeli ta perspektywa nie jest zapisana, to ona gdzieś jest w naszych głowach i nie tylko, ale także w doświadczeniu, że przy każdym zatrudnieniu weryfikujemy też warunki, czy też przygotowanie zawodowe niektórych osób i na chwilę obecną dysponujemy osobami, które z jednego sprzętu mogą się przesiąść na drugi, czy w tym przypadku na wspomnianą pługopiaskarkę i taką usługę realizować. Na chwilę obecną, jeżeli wszystko pozytywnie się rozstrzygnie, a na szczęście wpłynęły jakieś oferty w dniu dzisiejszym, bo jeżeli chodzi o pierwszą dostawę pługa to mamy to zagwarantowane, natomiast pługopiaskarkę w dniu dzisiejszym. Do końca przyszłego miesiąca jest szansa, że ten sprzęt może być na terenie Starostwa i zostanie on przekierowany i będzie wyłącznie służył do utrzymania dróg na terenie Gminy Bałtów. Mamy*

uzgodnioną technologię dotyczącą, że ten sprzęt nie będzie wracał do nas na bazę, będzie cały czas na terenie Gminy Bałtów i tam na miejscu mamy uzgodnione wszystkie warunki. Kupiliśmy uprzedzająco sól, piasek i będziemy mieli możliwość załadować i realizować tą usługę."

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta następującym stosunkiem głosów:***

- ***„za" – 17 głosów***
- ***„przeciw" – 0 głosów***
- ***„wstrzymuje się" – 6 głosów***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 17 do protokołu.
Uchwała Nr L/295/2021 *stanowi załącznik nr 18 do protokołu.*

Ad. 11.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033"***

Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie projektu uchwały została już Państwu Radnym przedstawiona. Zapytał czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

W związku z brakiem wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta następującym stosunkiem głosów:***

- ***„za" – 16 głosów***
- ***„przeciw" – 0 głosów***
- ***„wstrzymuje się" – 7 głosów***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 19 do protokołu.
Uchwała Nr L/296/2021 *stanowi załącznik nr 20 do protokołu.*

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy w obradach sesji.

Pop przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady sesji.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Ostrowieckiego na 2021 rok"***

Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie projektu uchwały została już Państwu Radnym przedstawiona. Zapytał czy do wyżej wymienionego projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Proszę Państwa zwracam się z prośbą o przyjęcie tego projektu uchwały. Sprawa związana z bezpieczeństwem przejścia dla pieszych objęta była Rządowym Funduszem Rozwoju Dróg, jako taki podprogram w tym programie. Nabór realizowany był przez Wojewodę Świętokrzyskiego wiosną tego roku. 29 września podpisane zostały między Starostwem a Wojewodą stosowne umowy. Do 15 grudnia jesteśmy zobowiązani dostarczyć stosowne dokumenty. W wyniku przeprowadzonych postępowań przetargowych ukształtowała się sytuacja, która w ocenie Zarządu umożliwia realizację 12 z 14 pierwotnie wnioskowanych zadań. Dwa zadania, to jest przejście dla pieszych w Dołach Biskupich, Gmina Kunów i na ulicy Siennieńskiej na wysokości Szkoły nr 10, w ocenie Zarządu w związku z bardzo wysokimi kwotami, jakie zostały zaproponowane w przetargu, wymagają również znacznych kwot na uzupełnienie i one z punktu widzenia ekonomicznego nie znajdują w tym względzie uzasadnienia. Jak podkreślałem na komisji, będą objęte ponownym wnioskowaniem w najbliższym ogłoszonym programie. Natomiast uprzedzająco ewentualnie chcę zaznaczyć, że program ten nie przewiduje korekt kwoty wynikających z pierwotnie zawnioskowanych do Wojewody. taka interpretacja również jest z ministerstwa. W tym względzie nie można też przemieszczać kwot między zadaniami pomimo, że na niektórych mogą występować określone oszczędności. Dla informacji Państwa podam, że w naszej ocenie wartość zadania w Dołach Biskupich wynosiła 97 540,00 zł. Oferta, która brana jest pod uwagę ma wartość 255 776,00 zł, a więc należałoby dołożyć 156 tys. zł. Należy tu również zwrócić uwagę na to, że niektórzy wykonawcy składali oferty i w takim przypadku najprawdopodobniej mamy do czynienia traktując, że może być to też okazją do nierzetelnego w naszej ocenie zarobku, bo kwota znacznie przewyższa pierwotnie i przez nas szacowaną do realizacji, jako wartość wykonawczą. A w przypadku ulicy Siennieńskiej wartość, która przez nas została oszacowana to jest 116 tys. zł. Oferta brana pod uwagę 235 tys. zł, czyli 118 tys. zł należałoby dołożyć. Trzecie zadanie, które podobnie się rozkładało jeżeli chodziłoby o oferty i dołożenie środków, to jest przejście na Alei Jana Pawła II na wysokości wjazdu do MPK. Kwota, która jest brana pod uwagę to jest 307 500,00 zł, natomiast oferta ta została przez Zarząd zaakceptowana, gdyż oceniana przez nas kwota, jako wartość do przetargu 246 tys. zł, różnica 61 tys. zł i w tym przypadku biorąc pod uwagę zasadność, wnioskujemy żeby to zadanie było realizowane. Państwo w wykazie mają jeszcze dwa dodatkowe inne przejścia, te dwa końcowe w załączniku do uchwały. To są przejścia, które były w naborze uzupełniającym. Przy pierwotnych wnioskach do Wojewody uwolniona kwota przeznaczona została na nabory dodatkowe. Nie można było podkreślam uzupełniać naborów uwzględnionych do pierwotnego naboru. W umowie zawartej z Wojewodą uwzględniono, że wzrost kosztów w takim przypadku stanowi koszt wnioskodawcy."*

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Chciałbym zapytać – na tej sieci dróg powiatowych ile tych przejść dla pieszych mamy? Jeżeli jest taka możliwość, żebyśmy taką precyzyjną odpowiedź dostali. I druga kwestia, to czy te wszystkie przejścia dla pieszych, które na naszej sieci dróg powiatowych mamy spełniają aktualne wymogi ustawowe w tym względzie, czy też nie spełniają, bo takie informacje gdzieś się pojawiają w przestrzeni publicznej, jak to ładnie było powiedziane i chciałbym precyzyjną odpowiedź na ten temat otrzymać. Dziękuję."*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„W tej chwili ja nie mam w głowie, żebym mógł udzielić takiej ad hoc ile jest wszystkich przejść. Taką informację możemy przekazać w najbliższym czasie na piśmie. To wymaga analizy, które spełniają, a które nie spełniają. Jeżeli w tej liczbie, o której mówiłem, że bilansujemy wszystkie przejścia możemy określić. Jeżeli w każdym przypadku było to zawarte co najmniej w ocenie poprzez Powiatową Komisję do spraw Ruchu Drogowego z udziałem specjalistów i określonych warunków, to te przejścia nie możemy kategoryzować, jako te, które nie spełniają warunków. Natomiast są w tej chwili możliwości do wzbogacenia, bo tu się mówi o całym strefie wokół przejścia. Nie tylko samo przejście. To musi zawierać wiele innych elementów i to będzie w tych przebudowach, że muszą być określone dojścia dla pieszych. W obrębie całego przejścia zapewnione jest bezpieczeństwo, jako element dodatkowy odpowiadający wszystkim warunkom wynikającym z rozporządzenia o ruchu drogowym i warunkom, jakim powinny odpowiadać elementy na drogach. Biorąc pod uwagę wszystkie aspekty wynikające z tej sprawy, przy takiej analizie należy się odnieść do tego czy te przejścia, które będą przebudowywane, ta poprawa ewidentnie następuje."*

Radny Paweł Walesic – *„Szanowni Państwo posłużę się takim cytatem: „W mętnej wodzie, ryba też ucieknie". Natomiast jeżeli Pan Starosta byłby uprzejmy to bardzo bym prosił o taką szczegółową informację dotyczącą ilości, jak również wymogów formalno-prawnych, jeżeli chodzi o przejścia dla pieszych i całą infrastrukturę. Czy one spełniają, czy nie spełniają, bo takiej informacji nie uzyskaliśmy żadnej. Dziękuję."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Radni. Proszę zauważyć, że przystąpiliśmy do tak zwanego programu „Bezpiecznych Przejść". Wszystkie przejścia zostały kiedyś wyznaczone na każdej drodze, czy to miejska, czy powiatowa, czy wojewódzka, a więc one nie powstały w ten sposób, że ktoś sobie narysował pasy akurat w danym miejscu. Natomiast teraz życie idzie do przodu i pojawiają się te przejścia, lepiej doświetlone, czerwone, z chodnikiem, czy z miejscami przystankowymi i to ma podnieść w sposób wyraźny bezpieczeństwo ruchu. My jako powiat najwięcej zgłosiliśmy tych bezpiecznych przejść, oczywiście robiliśmy to ze współpracą z poszczególnymi gminami, jak wszystkie inwestycje czy remonty, bo gospodarz danego terenu najlepiej wie, gdzie ma niebezpieczne przejście. Te przejścia są zupełnie nowe, natomiast te, które istnieją na drogach powiatowych, to i Pan były Starosta i Państwo Radni wiedzą, że tego nie robi się z powietrza. Zawsze przy jakiejś drodze, przy remoncie one są wyznaczone, bo one muszą być bezpieczne i miejmy nadzieję, że to, co powstanie będzie spełniać warunki. Oczywiście zobaczymy, jak one będą wyglądać, bo*

z tego co słyszymy, będą też kolejne nabory tylko jest pytanie ile. Na jedno przejście zdecydowaliśmy się dołożyć środków. Te dwa przejścia, o których mówił Pan Starosta, w naszej ocenie są po prostu głęboko zawyżone. Będzie następny nabór, powtórzymy. W tej chwili nie mamy wielkiego ruchu. Dziękuję."

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Na razie nie potrafimy określić ile tych przejść mamy, ale to mnie nie dziwi, bo myślę, że nikt dokładnie tego w pamięci nie ma, ale ja chciałbym się dowiedzieć, kto, według jakich kryteriów wybierał te przejścia, które trafiły do tego, żeby były one bezpieczne? To jest jedna rzecz. Druga – my jako radni, podejrzewam, że zapoznaliśmy się jak takie przejścia działają, ale oprócz tego oglądają nas ludzie. Więc ja poprosiłbym również, żeby powiedzieć jak takie przejścia będą dokładnie wyglądać, żeby mieszkańcy, którzy poświęcili czas, żeby obejrzeć sesję też wiedzieli, jak takie bezpieczne przejście będzie dokładnie wyglądać. Ja sobie to wyobrażam, że czy rodzaje czujników tensometrycznych, czy komórek w momencie, kiedy ktoś zbliża się do przejścia, fotokomórki mogą dawać słup światła, ewentualnie świecą się boki. Rozwiązania są naprawdę bardzo różne, po naciśnięciu nogą na każdy pasek następny się potrafi zapalać, więc tych rozwiązań jest masa. Ja chciałbym, żeby nasi mieszkańcy się dowiedzieli za pośrednictwem sesji. Druga sprawa – będzie remontowane również przejście na Alei Jana Pawła, my dopiero remont w tamtych okolicach robiliśmy. O ile mnie pamięć nie myli rok temu, czy półtora roku temu robiliśmy remont i tam, gdzie to przejście będzie w tej chwili przebudowywane, to ono już było przebudowane. Dlaczego wtedy nie zrobiliśmy go jako bezpiecznego? Mogliśmy to zrobić jako powiat, bo tam robiliśmy, zmienialiśmy wysepki. Ja pytałem na komisji, które to przejście i dokładnie to, które remontowaliśmy. Dziękuję za odpowiedź od razu."*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. W pierwszej części zapytania Pana Radnego Dudy odpowiem, jak klasyk. To, że pewne rzeczy dla Pana Radnego Dudy są oczywiste to dodam, że jest to tak zwana oczywista oczywistość. To, że nie wiemy ile jest przejść dla pieszych w powiecie, to jest zasługa tego, że przez 20 lat w Starostwie nie była rzetelnie zaprowadzona ewidencja. Ta ewidencja jest teraz w trakcie. To jest szerokie zlecenie powiatu wynikające z tego, że zostanie założona elektroniczna ewidencja dróg powiatowych i wszystkich urządzeń na tych drogach z kilometrażem, z określeniem do dziesiątych części metra, z usytuowaniem, z warunkami itd. To, że zadanie to jest inwestycją, a każda inwestycja, bo taki jest wymóg programu, wymaga, że należy uzyskać stosowne dokumenty budowlane. W tym przypadku związane z przebudową, bo taki będzie miało to charakter, ale my je realizujemy na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj". A więc jakie elementy bezpieczeństwa będą zastosowane, co do konkretnych rozwiązań, to sytuacja jest w trakcie. Nie możemy mówić tutaj o systemie powszechnym, bo w każdym przypadku ona będzie rozpatrywana w sposób bardzo indywidualny. Także, jeżeli chodzi o ulicę Jana Pawła. Więc te elementy bezpieczeństwa będą realizowane w tym przypadku również tak, że nie będą stanowiły aż tak istotnych naruszeń do realizowanych poprzednio zadań wynikających z robionego remontu dwa lata temu. Postaramy się, żeby te naruszenia były minimalne. Nie jestem dzisiaj w stanie określić, co zaproponuje w tym przypadku konkretnie projektant*

i jakiego rodzaju to będą rozwiązania. Poinformujemy w odpowiednim czasie o tym społeczeństwo."

Radny Zbigniew Duda – *„Ja pytałem dlaczego wtedy nie zrobiliśmy, jak remontowaliśmy Jana Pawła? Nie dostałem odpowiedzi."*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Odpowiedzią może być jeden podstawowy element. Realizujemy w tej chwili program, na który możemy uzyskać wysokie dofinansowanie i to jest ta pierwotna odpowiedź w tym przypadku."*

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta następującym stosunkiem głosów:***

- ***„za" – 18 głosów***
- ***„przeciw" – 0 głosów***
- ***„wstrzymuje się" – 5 głosów***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 21 do protokołu.
Uchwała Nr L/297/2021 *stanowi załącznik nr 22 do protokołu.*

Ad. 13.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Ostrowieckiego na lata 2021-2033"***

Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie projektu uchwały została już Państwu Radnym przedstawiona. Zapytał czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

W związku z brakiem wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta następującym stosunkiem głosów:***

- ***„za" – 17 głosów***
- ***„przeciw" – 0 głosów***
- ***„wstrzymuje się" – 6 głosów***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 23 do protokołu.
Uchwała Nr L/298/2021 *stanowi załącznik nr 24 do protokołu.*

Ad. 14.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Powiatu Ostrowieckiego z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2022"***

Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Polityki Społecznej, Zdrowotnej i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie projektu uchwały została już Państwu Radnym przedstawiona. Zapytał czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. Chciałbym dopytać o kilka rzeczy w tym projekcie uchwały. Po pierwsze czytając informację i czytając program współpracy – myślałem, że Państwo z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie poczekają na nas, ale jak widać wszyscy już wybyli, a szkoda, bo chciałbym uzyskać informację na ten temat. W związku z tym pozwolę sobie dopytać, ewentualnie na piśmie poproszę o takie informacje, bo nie mam kogo zapytać niestety. Kwestia interesowałaby mnie taka – czy może ktoś nam tutaj udzielić takiej bardzo precyzyjnej informacji, czy ten program, który został nam przedstawiony w tej chwili różni się od poprzedniego programu z ubiegłego roku, bo ja sobie taką analizę własną przeprowadziłem, ale chciałbym aby jakoś precyzyjnie Państwo z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie pokazali to. Chciałbym również odnieść się do tego, że programu nie wpłynęły żadne uwagi z konsultacji, które są przeprowadzane. Ja sobie zdaję sprawę, że wymogi formalne w tym względzie zostały spełnione, bo program został poddany konsultacji, niemniej jednak cały czas zastanawiam się nad rozwiązaniem. Wcześniej też o tym myślałem, aby jednak organizacje pozarządowe były zapraszane, czy też przekazania w formie elektronicznej takiej informacji co do programu, żebyśmy mogli się wypowiedzieć, bo istotna materia z jednej strony, a z drugiej strony za każdym razem mamy taką informację, która właściwie jest takim „pułkownikiem". Mówimy o tym, że konsultacje się odbyły, uwag nie zgłoszono, program mamy, przyjmijmy i mamy temat załatwiony. I jeszcze kwestia realizacji zadań publicznych w otwartych konkursach bądź w trybach poza konkursowych w myśl art. 19 a ustawy o pożytku publicznym i tutaj chciałbym się odnieść do tego, co było już wcześniej ruszone, dziękuję Koledze Robertowi Rogali, że o tym mówił również. Pani Starosta mówiła o tym programie, który został już wdrożony jeżeli chodzi o tzw. generator wniosków. Wiem, że jest dosyć poważny problem, jeżeli chodzi o ten generator wniosków dotyczący jednego aspektu, myślę że bardzo ważnego, bo mam porównanie również ponieważ pracujemy na takich programach akurat w Urzędzie Marszałkowskim i z tego co wiem, jeżeli jestem w błędzie proszę o skorygowanie moich informacji. Na etapie składania wniosku generator dopuszcza wszelkie błędy, wniosek może być wypełniony ad hoc, grunt żeby tylko wszystkie rubryki wpisać. Możemy nawet wpisać „Z" wszędzie i generator wpuszcza to, dostaje to pracownik. Chyba nie tak to powinno wyglądać, bo program kosztuje kupę pieniędzy. Ja odniosę się do tego, jak tego typu generatory działają, one są tak zaprogramowane i można je tak ustawić, że na etapie składania wniosku czy wypełnienia wniosku, generator nie dopuszcza do tego, aby błędnie w tym momencie wypełnić wniosek, od razu automatycznie poprawia, podpowiada i wtedy jest gwarancja, że prawidłowy wniosek jest składany, w tym momencie dotyczy to Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Jeżeli tak*

rzeczywiście jest, to proponowałbym, żeby się nad tym pochylić, zastanowić się nad rozwiązaniem, bo jest to możliwe technicznie do zrobienia, a z tego co wiem to pracownicy po prostu dostają w tym momencie błędne wnioski i muszą je tak naprawdę przygotować od zera. Czyli jeżeli ktoś napisze cokolwiek, grunt żeby wszystkie rubryki wypełnił, złoży i później wzywamy, robimy robotę podwójnie, a efektu z tego nie ma wcale. Dziękuję bardzo"

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Jak sama nazwa mówi jest to program współpracy, jest on podobny do tego z lat poprzednich i tak on funkcjonuje. Jest jeszcze jedna kwestia, nie ma większego zainteresowania, natomiast organizacje i to się zdarza korzystają z wariantu pozakonkursowego, bo ktoś ma jakąś akcję, którą fajnie propagować. Jeżeli chodzi o generator, to my mówimy o dwóch różnych rzeczach. W PCPR zostało stworzone stanowisko dla obsługi wszystkich wniosków PFRON, które w tej chwili przechodzą elektronicznie i wypełnić ten wniosek, nawet przez osobę niepełnosprawną jest bardzo trudno. Stąd jest przeszkolony pracownik, który praktycznie za te osoby wypełnia te wnioski i jest pomocny. Generator jest to program stworzony dla naszych pracowników. Program jest nasz i z niego korzystamy, ale myślę, że w ciągu dwóch, trzech miesięcy jakoś dopracujemy do jednolitości. To nie dotyczy tylko PCPR w Ostrowcu. Każde wejście w życie nowego programu uwypukla wszystkie błędy w trakcie realizacji. Program, który Państwu przedstawiamy pod uchwałą do przyjęcia jest bardzo ogólny po to, aby można było jak najwięcej zawrzeć. Tym bardziej, że on jest roczny i często te priorytety się zmieniają. Bardzo bym się cieszyła jakbym program organizacji pozarządowych dostała bez wyczekiwania i zobaczyła, co oni chcą zrobić. Z nimi się tylko rozmawia, stąd jest ogólność tego programu. Zresztą rada powiatu, ta i poprzednia i następna, zazwyczaj uchwala programy w dużej dozie ogólności i jest to normalne. Pokazuje tylko pewne kierunki. Dziękuję"*

Radny Robert Rogala – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Pozwolicie Państwo, że również odniosę się do programu współpracy Powiatu Ostrowieckiego z organizacjami pozarządowymi ponieważ z organizacji pozarządowych się wywodzę. Jeżeli chodzi o mnie i organizacje, w których działam cieszę się z tego powodu, że program ten nie zawiera jakichś sztywnych ram, które w przyszłości spowodowałyby to, że byłyby dla organizacji pozarządowej wprowadzone ograniczenia, które nie pozwalałyby takiej organizacji ubiegać się o środki zewnętrzne, które jakiej by nie były wysokości są zastrzykiem finansowym dla stowarzyszenia. Pozwalają na bieżącą działalność stowarzyszenia. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, jeżeli chodzi o konsultacje, proszę Państwa, kto ma styczność na co dzień z organizacjami pozarządowymi, to sami dobrze Państwo wiecie, że pięknie to wszystko wygląda na papierze. Tych organizacji jest mnóstwo, a działających jest dziesięć. Dziękuję."*

Radna Agnieszka Rogalińska – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Ja jako Radna, jako Członek Zarządu, ale również jako Prezes Agencji Rozwoju Lokalnego czynnie współpracuję z organizacjami pozarządowymi i popieram zdanie Kolegi Roberta Rogali, który powiedział, że jest to program ogólny, również Pani Starosta o tym powiedziała. Natomiast program taki daje wiele możliwości, proszę zauważyć, że w tym programie są formy finansowe i poza finansowe. Formy finansowe czyli wspieranie i powierzanie pewnych*

zadań, natomiast również te formy pozafinansowe mają odzwierciedlenie w naszej współpracy z organizacjami pozarządowymi. I jest to bardzo czynna współpraca, na przykład bardzo czynnie współpracujemy w ramach profilaktyki zdrowia i chciałam zwrócić na to uwagę, że to nie jest tak, że się wspiera po prostu finansowo. Wspieranie finansowe oczywiście tak, ale bardzo ważne są rozmowy, bardzo ważna jest współpraca, jeśli chodzi o zasięganie opinii i tak zwane konsultowanie. Konsultacje to nie tylko danie odpowiedniej ankiety, ale rozmowy z ludźmi. Dziękuję bardzo."

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie.***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 25 do protokołu.
Uchwała Nr L/299/2021 *stanowi załącznik nr 26 do protokołu.*

Ad. 15.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego powierzenia Powiatowi Lipskiemu zadania w zakresie organizacji powiatowych przewozów pasażerskich na liniach komunikacyjnych obejmujących swoim zasięgiem obszar Powiatu Lipskiego i Powiatu Ostrowieckiego"***

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Rozwoju Powiatu, Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Ostrowieckiego. Poprosił Przewodniczącego Komisji – Pana Roberta Rogalę o przedstawienie stanowiska komisji dotyczącego projektów uchwał dzisiejszego porządku obrad.

Robert Rogala Przewodniczący Komisji Rozwoju Powiatu, Infrastruktury i Ochrony Środowiska – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Komisja Rozwoju Powiatu, Infrastruktury i Ochrony Środowiska opiniowała:*

- *uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego powierzenia Powiatowi Lipskiemu zadania w zakresie organizacji powiatowych przewozów pasażerskich na liniach komunikacyjnych obejmujących swoim zasięgiem obszar Powiatu Lipskiego i Powiatu Ostrowieckiego,*
- *uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego powierzenia Powiatowi Opatowskiemu zadania w zakresie organizacji powiatowych przewozów pasażerskich,*
- *uchwałę w sprawie upoważnienia wiceprzewodniczących Rady Powiatu,*
- *uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Powiatu Ostrowieckiego,*
- *uchwałę w sprawie określenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Powiatu Ostrowieckiego.*

Komisja pozytywnie zaopiniowała wyżej wymienione uchwały dzisiejszego porządku obrad."

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

W związku z brakiem wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.
Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 27 do protokołu.
Uchwała Nr L/300/2021 *stanowi załącznik nr 28 do protokołu.*

Ad. 16.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego powierzenia Powiatowi Opatowskiemu zadania w zakresie organizacji powiatowych przewozów pasażerskich"***

Przewodniczący Rady poinformował, że opinia Komisji Rozwoju Powiatu, Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie projektu uchwały została już Państwu Radnym przedstawiona. Zapytał czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

W związku z brakiem wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 29 do protokołu.
Uchwała Nr L/301/2021 *stanowi załącznik nr 30 do protokołu.*

Ad. 17.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia wiceprzewodniczących Rady Powiatu"***

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad wszystkich Komisji stałych Rady Powiatu Ostrowieckiego. Opinie większości komisji zostały już Państwu Radnym przedstawione. Poprosił Wiceprzewodniczącą Komisji Oświaty i Kultury Panią Beatę Dudę o przestawienie stanowiska komisji w sprawie punktów dzisiejszego porządku obrad opiniowanych przez komisję.

Beata Duda Wiceprzewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Szanowni Państwo. Komisja Oświaty i Kultury opiniowała:*

- *uchwałę w uchwałę w sprawie upoważnienia wiceprzewodniczących Rady Powiatu,*

- *uchwałę w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Powiatu Ostrowieckiego,*
- *uchwałę w sprawie określenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Powiatu Ostrowieckiego,*

Komisja pozytywnie zaopiniowała wyżej wymienione uchwały dzisiejszego porządku obrad.

- *Komisja zapoznała się również z „Informacją z realizacji zadań oświatowych Powiatu Ostrowieckiego w roku szkolnym 2020/2021"*

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Prosiłbym, żeby radca prawny rozwiał moje wątpliwości, czy my nie głosując takiej uchwały nie powinniśmy mieć zgody Pani Radnej Bień? Ja jej tutaj nie widzę, więc nie wiem czy ona na to się zgadza, ale nie jestem przekonany. Czy powinniśmy mieć?"*

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – *„Pani Radna wyraziła zgodę do Przewodniczącego Rady, ale rozumiem to pytanie. Bardzo proszę radcę prawnego o opinię."*

Stanisław Leszczyński Radca Prawny – *„Właściwie Pan Przewodniczący odpowiedział na to pytanie w przypadku wyrażenia zgody przez Panią Wiceprzewodniczącą i należy to zaakceptować. Natomiast ten wymóg wynika z przepisu zacytowanego w podstawie prawnej uchwały, gdzie jest konieczność wskazania imiennie wiceprzewodniczących do udzielenia polecenia wyjazdu służbowego Panu Przewodniczącemu. Jest to po prostu konieczne. Dziękuję."*

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Chciałem zapytać czy ta regulacja, nad którą w tym momencie się pochylamy i projekt uchwały w sprawie upoważnienia wiceprzewodniczących Rady Powiatu do tego, aby udzielać w tym momencie zgody na wyjazdy służbowe to jest wymóg teraźniejszy czy wcześniej taki wymóg również obowiązywał? I jak do tej pory było to rozwiązywane wobec tego? Rozumiem, że teraz takiej odpowiedzi nie dostanę, ale prosiłbym na piśmie taką odpowiedź i jeszcze informację ile takich wyjazdów służbowych Pan Przewodniczący był uprzejmy realizować? Dziękuję."*

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – *„Do tej pory nie odbyłem żadnej podróży służbowej. Zawsze wykorzystuję swój samochód do tych celów. Nie zamierzam z tego korzystać. Rozumiem to jako uchwałę porządkową. W obecnej kadencji, tak jak mówię nie korzystałem z tego typu przywilejów, natomiast czy wcześniej było to uregulowane? To może pan radca prawny się do tego ustosunkuje. W zeszłej kadencji takie upoważnienia były wypisywane dla ówczesnego wiceprzewodniczącego i stosowane kpie tych delegacji są przede mną do wglądu."*

Radny Paweł Walesic – *„Chodzi mi o kwestię tej regulacji i obecnie obowiązujących przepisów. Czy wcześniej obowiązywały te przepisy? Czy teraz te przepisy się pojawiły?"*

Stanisław Leszczyński Radca Prawny – *„Istotne jest, co jest w tej chwili. W tej chwili ten przepis obowiązuje i należy to zrobić. Czy było historycznie, nie wiem. W tej chwili one obowiązują."*

Radny Paweł Walesic – *„Od kiedy?"*

Stanisław Leszczyński Radca Prawny – *„Obowiązują."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Tak naprawdę nie wiem o czym my dyskutujemy. To nie było uregulowane i regulujemy. Pan Przewodniczący nie korzystał. Nie mam pojęcia czy w poprzedniej radzie korzystał. Może będzie taka sytuacja więc taka uchwała się pojawia, a Państwo słyszeliście oświadczenie Pana Przewodniczącego, że nie korzysta. To jest uporządkowanie. Ja podejrzewam, że w ogóle nie będzie korzystał do końca kadencji, więc tego mogłoby nie być. Jest dwóch wiceprzewodniczących jest wymóg wskazania jednej osoby, która miałaby takie upoważnienia podpisywać. Dziękuję."*

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – *„Zgadza się. Nie korzystałem i nie zamierzam korzystać do końca mojej lub jej kadencji."*

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta jednogłośnie***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 31 do protokołu.
Uchwała Nr L/302/2021 *stanowi załącznik nr 32 do protokołu.*

Ad. 18.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Starosty Powiatu Ostrowieckiego"***

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad wszystkich Komisji stałych Rady Powiatu Ostrowieckiego. Opinie wszystkich komisji zostały już Państwu Radnym przedstawione.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Mirosław Rogoziński – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Chciałbym zapytać czy wzrost wynagrodzeń Pani Starosty przełoży się na wzrost wynagrodzeń Wicestarosty, Sekretarza, Naczelników i Kierowników jednostek? Dziękuję."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Nie bardzo chciałaby się wypowiadać w tym punkcie. Tak, przełoży się. Również Wicestarostę obowiązują takie same przepisy jak obowiązują Starostę, są też ustawowo określone ramy Skarbnika, który jest z powołania. Biorąc pod uwagę stan wynagrodzenia w Starostwie, ilość osób, będzie miało podwyższone od pierwszego stycznia, ale i pozostała załoga. W projekcie budżetu takie podwyżki przewidujemy, ponieważ gro osób przez wiele lat nie otrzymało żadnej podwyżki. Poziom inflacji wiemy jaki mamy, to w jakiś sposób też się przełoży na dyrektorów w poszczególnych jednostkach organizacyjnych Powiatu."*

Radny Mirosław Rogoziński – *„Dopytywałem jeszcze o naczelników, czy również?"*

Starosta Marzena Dębniak – *„W pewien sposób tak. Nie mówię, że w stosunku do wszystkich. To już będzie sprawa przyszłego roku, natomiast będziemy chcieli przede wszystkim, poregulować pracowników."*

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Po pierwsze będę chciał poprosić o średnią wynagrodzeń naczelników, bo jeżeli mają dostać podwyżki, to bardzo chętnie bym zobaczył ile zarabiają w tej chwili, bo to jest pytanie czy nasz powiat na to stać. Po drugie, dyskutujemy dzisiaj o podwyżce dla Pani Starosty. Projekt uchwały napisany jest w ten sposób, że nie do końca wiadomo jakie to pieniądze będą. Więc proszę mnie poprawić, jeżeli się mylę. Pani Starosta w momencie, gdyby rada powiatu podjęła tą uchwałę, będzie zarabiała 19 987 zł., najprawdopodobniej, mogą to być różnice 2 – 3 zł, czyli mamy prawie 20 tys. zł. Jest to 54,50 zł mniej od maksymalnej. Od maksymalnej, jaką mogłaby dostać Pani Starosta. Dzisiaj dyskutujemy nad tym, jaka to jest trudna sytuacja powiatu, jak trudna sytuacja jest w szpitalu, w jednostkach. Wszędzie ona jest trudna. Pytanie brzmi: czy w tak trudnej sytuacji, Starosta takiego powiatu, gdzie jest tak trudno, tak ciężko powinien zarabiać prawie maksymalnie? Przecież to od nas społeczeństwo oczekuje po pierwsze dobrych przykładów, po drugie odpowiedzialnego podejścia do całości spraw powiatowych. Ja mogę Państwu powiedzieć, że z mojego punktu widzenia, jeżeli chodzi o podwyżkę wypłat dla włodarzy samorządów, starostów, wójtów, burmistrzów, marszałków, to ona powinna być, bo naprawdę jest bardzo słabą sytuacją, jakiś dyrektor drugorzędnej jednostki gminnej zarabia więcej niż starosta. Dla mnie to jest niepojęte. Więc naprawdę starosta powinien zarabiać więcej. Tylko pytanie brzmi: czy o tyle więcej? Ja uważam, że ta wysokość podwyżki dla Pani Starosty jest zbyt wysoką podwyżką i naszego powiatu na to nie stać. Uważam, że powinna to być mniejsza podwyżka. Ja od razu powiem, że takiej wysokości podwyżki nie poprę. Dziękuję."*

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – *„Szanowni Państwo pozwoliłem sobie zasięgnąć informacji na temat tego, jak to się kształtuje w województwie świętokrzyskim, co ustawodawca przedstawił samorządom każdego szczebla, bo niedawno była podejmowana uchwała przez samorząd Województwa Świętokrzyskiego, gdzie Marszałek Województwa Świętokrzyskiego otrzymał wynagrodzenie w kwocie maksymalnej, ponad 21 tys. zł. Czy województwo świętokrzyskie jest w świetnej kondycji finansowej? Czy powiat opatowski, sąsiedzki, gdzie Starosta tego powiatu otrzymał 100% podwyżki, jest większy powiat*

opatowski od powiatu ostrowieckiego? Otóż nie. Inne województwo, podkarpackie, powiat stalowowolski, podwyżka 100%. Powiat chełmski, kraśnicki i inne w lubelskim. Więc uważam, że każdy ma prawo oceniać i Pan tą ocenę przedstawił, ja pokazałem rozeznanie w terenie."

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Rozpatrując projekt dotyczący podniesienia wynagrodzenia dla starostów, w tym wypadku dla Starosty Powiatu Ostrowieckiego trzeba odnieść się do sytuacji, jaką generalnie mamy w naszych jednostkach, w naszym powiecie. Mówiliśmy na samym początku sesji w punkcie 6 o trudnej, bardzo trudnej wręcz sytuacji naszego szpitala. Mówiliśmy o tym, że ta strata szpitala jest ponad 10,5 mln zł za 10 miesięcy. Mówiliśmy o kwestiach związanych z kontraktami lekarzy, Pan Dyrektor nam o tym wspominał również, że one są naprawdę wysokie, że rynek dyktuje te warunki i ponosimy w związku z tym naprawdę duże koszty. Nie chcę się odnosić do tych porównań w sąsiednich powiatach, oczywiście się zgadzam, że to wynagrodzenie powinno być wyższe zdecydowanie, natomiast myślę, że warto się zastanowić nad tym. Myślę, że Pani Starosta też, tak jak powiedziała, niezgrabnie jest w swojej sprawie rozmawiać i zabierać głos, ale myślę, że swoje jakieś przemyślenia w tym względzie też ma, bo jeżeli mówimy o tym że inni starostowie idą po tą maksymalną kwotę, to ja to odnoszę do takiego przeciętnego zjadacza chleba, który zarabia, takie a nie inne pieniążki i też do sytuacji w jakiej się znajdujemy. I odnosząc się do naszego powiatu, bo ja nie chcę się wdawać w szczegóły, że na przykład w powiecie opatowskim jest tyle i tyle, dali maksymalnie czy nie dali maksymalnie. To też jest pewnego rodzaju kwestia odpowiedzialności indywidualnej i myślę, że Pani Starosta jest osobą rozsądną i w jakiś sposób patrzy na te wszystkie elementy. Nie chciałbym, żeby to przybrało formę kontraktu dla starosty, bo jeżeli mówimy, że maksymalnie to możemy trochę w takim kierunku jakby iść i to chyba nie o to chodzi, nie powinno to w takiej formie być dyskutowane i przedstawiane, a powinno być w jakiś sposób uśrednione. Takie jest moje zdanie. Oczywiście całą ocenę i decyzję pozostawiam i Państwu Radnym, bo będziemy wspólnie za chwilę głosować nad tym projektem uchwały, ale również i Pani Staroście, wierząc i wiedząc, że jest osobą empatyczną, nieraz dyskutowaliśmy, i otwartą na problemy osób potrzebujących i też waży kwestie podejmowania takiej uchwały i takiej wysokości wynagrodzenia, które jest proponowane. Dziękuję bardzo."*

Radny Piotr Maj – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Szanowni Państwo. Dziwi mnie trochę dyskusja wywołana głównie przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, gdyż to, co dyskutujemy w tej chwili jest prowokowane przez waszą partię rządzącą. To jest podjęta ustawa na wniosek posłów Prawa i Sprawiedliwości i w jakiś sposób do tego tematu musimy się odnieść. Robiliśmy rozeznanie jak to wygląda w innych samorządach stąd taki wniosek, taka propozycja. Oczywiście każdy ocenia pracę Starosty indywidualnie i każdy indywidualnie oceni. Dla nas uzasadnienie tego wynagrodzenia jest w pełni zasadne. Jest to oceną Pani Starosty. Każdy widzi w jakiej sytuacji zastaliśmy powiat i jak się rozwija. Była dyskusja nad tym nawet nie tak dawno, jeżeli chodzi o sytuację utrzymania dróg. Naprawdę jest zrobiony ogromny postęp. W moim odczuciu naprawdę ta dyskusja nie jest celowa, a przy okazji zadam pytanie, jeżeli ktoś jest w stanie udzielić mi odpowiedzi, jak było ustalone w poprzedniej kadencji wynagrodzenie dla Pana Starosty? Dziękuję."*

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Ustawodawca daje „widełki", żeby nie było później takich rzeczy, jak były w okolicznej gminie, gdzie wójtowi rada na wszelki wypadek dała najniższą krajową. Są „widełki" wynagrodzenia dla Pani Starosty od 16 tysięcy plus do 20 040,00 zł i odnosząc się do tego my powinniśmy właśnie w ramach tych widełek procedować i procedujemy w ramach tych „widełek". Ja Państwu powiedziałem swoje zdanie, Pan Przewodniczący powiedział swoje zdanie, natomiast ja zaznaczyłem, że naprawdę jest celowe podniesienie włodarzowi każdego samorządu, bo chyba od 20 lat nie było ono podnoszone. To też odpowiedź na Pana poprzednie pytanie. Od 20 lat ono chyba było stałe, w związku z czym te 20 lat temu to wyglądało inaczej. Pytanie, które zadaję mieszkańcom, którzy nas słuchają również, czy to powinna być maksymalna pensja? Według mnie nie i tyle."*

Radna Beata Duda – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. W zasadzie gro z nas, którzy tutaj siedzimy na sali bierzemy pieniądze tzw. budżetowe. Nieliczni to przedsiębiorcy. Zgadzam się z Kolegą Piotrem Majem, który powiedział, że w zasadzie takiej dyskusji by nie było, gdyby nie było tego sygnału od ustawodawcy, bo przecież my już pracujemy tutaj 3 lata i nikt nigdy nie wystąpił z żadnym projektem, gdzie chcieliśmy zwiększać, czy to wynagrodzenie starosty, czy to diety radnych. Pieniądze, które jako samorządowcy zarabiamy nie są pieniędzmi tajnymi, bo przecież wszyscy składamy oświadczenia majątkowe i dziwi mnie taki głos z sali, że jedni muszą uważać na te „widełki", bo nie wypada. W przypadku Starosty, samorządowca z dużym doświadczeniem, który przejął powiat w bardzo trudnej i ciężkiej sytuacji, to nie był czas na naukę, na potykanie się, na poprawianie błędów tylko przyjście na to stanowisko i merytoryczna, rzeczowa, trudna, ciężka praca. Rzeczywiście przejrzałam też tak z ciekawości, bo nie w mojej naturze leży sięganie gdzieś i przyglądanie się ile ludzie zarabiają, natomiast zerknęłam na wynagrodzenie burmistrza, któremu kiedyś jako samorządowiec pomagaliśmy, w gminie, która liczy 9 tysięcy mieszkańców, maksymalna kwota. Poza tym ta trudna sytuacja to nie tylko nasz powiat, bo przecież nie jest łatwa sytuacja w Polsce. Może się okaże, że za chwilę będziemy zarabiać miliony, tylko co za te miliony kupimy? I uważam, że w przypadku powiatu ostrowieckiego zarządzanego przez Starostę z takim doświadczeniem to nie jest żadna przesada. Są to oczywiście zawsze trudne decyzje i bardzo cieszę się z informacji, którą uzyskałam przed chwilą od Pani Starosty, że również i załoga zostanie doceniona, bo rzeczywiście ta grupa zawodowa w dosyć trudnej sytuacji. Nie jest to prosta uchwała. Tu pieniądze z budżetu, pieniądze z podatków i przedsiębiorcy, którzy ciężko, w trudnych warunkach muszą w jakiś sposób na te pieniądze zapracować, bo przecież te subwencje nie biorą się znikąd. Te pieniądze należy wypracować. Ogólnie sytuacja jest bardzo ciężka, natomiast uważam, że w tym powiecie dużo udało się osiągnąć. Idziemy do przodu, czasami jest bardzo trudno, czasami trzeba podejmować trudne decyzje, ale uważam, że Pani Starosta jest najlepszą osobą, która ten kierunek nakreśla i w sposób kulturalny, demokratyczny dyskutuje z radnymi. Oczywiście jest zawsze opozycja i rolą opozycji jest negowanie, natomiast niech każdy uderzy się w piersi czy to jego wynagrodzenie też powinno być takie a nie inne. Nie chcę przywoływać konkretnych kwot. Mówi się, że dżentelmeni o pieniądzach nie mówią, pewnie to powstało wtedy, kiedy kobiety nie działały w samorządzie i nie miały wiele do powiedzenia, więc trudno o sobie mówić dżentelmen, ale uważam, że ten projekt uchwały jest jak najbardziej adekwatny do obecnej*

sytuacji, która jest bardzo ciężka, ale jest adekwatny do umiejętności Pani Starosty. Dziękuję."

Radna Agnieszka Rogalińska – *„Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Szanowni Koledzy Radni. Drodzy Państwo. Ja się bardzo cieszę, że w tym punkcie jesteśmy zgodni co do jednego, że jest to odpowiedzialny urząd i ten urząd powinien mieć godne wynagrodzenie. Powiedziałam urząd ze względu na to, że tą uchwałę można rozpatrywać dwutorowo – patrzeć na tą funkcję, stanowisko i patrzeć personalnie na osobę. Zgadzam się z tym, że są „widelki". Ta kwota Pani Starosty nie jest kwotą maksymalną, podkreślam maksymalna nie jest. Natomiast cieszę się, że te dokonania Pani Starosty – pozwalam sobie o tym mówić, bo jestem Członkiem Zarządu – Pani Starosta pracuje i wiem ile staramy się dokonać, wiem ile jest na głowie Pani Starosty. Inwestycje, środki pozyskane na inwestycje, infrastrukturę, na remonty w szkołach, oświata, ciągły nadzór nad szpitalem i rzecz najważniejsza, która dziś też padła na tej sali – zdolność politycznej komunikacji. Pani Starosta rozmawia z parlamentarzystami z partii rządzącej, z senatorami, radnymi sejmiku, osobami decyzyjnymi właśnie po to, aby pozyskać środki finansowe, aby ich było jak najwięcej, aby ten powiat kwitł, nie dlatego, że tak nam się podoba, taka jest rola tego 5-letniego urzędu, ale że czuje się taką potrzebę. Marzana Dębniak czuje taką potrzebę i my to też widzimy. Drodzy Państwo ja chciałam też przypomnieć pewną rzecz, byliśmy też radnymi, akurat ja byłam w poprzedniej kadencji – ja też nie będę przytaczać kwoty za Koleżanką Beatą – ale wtedy ówczesny Starosta miał kwotę maksymalną. Zgodnie 22 osoby podniosły za tym rękę, bo wtedy Pan, obecny Radny, a wtedy Starosta wstrzymał się od głosu. Ja tylko przypominam, że byliśmy zgodni, po prostu zgodni i doceniliśmy ten urząd. Doceniliśmy urząd, daliśmy szansę tej osobie, wtedy Zbigniewowi Dudzie, bo był Starostą. Po prostu doceniliśmy ten urząd i chciałam Państwa prosić, żebyście ten urząd też docenili i docenili jednocześnie osobę Marzeny Dębniak, głosując za tą uchwałą. Dziękuję bardzo."*

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – *„Z tego, co się orientujemy, to jest to jedyna kobieta starosta w województwie świętokrzyskim."*

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta następującym stosunkiem głosów:***

- ***„za" – 14 głosów***
- ***„przeciw" – 0 głosów***
- ***„wstrzymuje się" – 9 głosów***

Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 33 do protokołu.
Uchwała Nr L/303/2021 *stanowi załącznik nr 34 do protokołu.*

Starosta Ostrowiecki Marzena Dębniak podziękowała Państwu Radnym za podjęcie ww. uchwały.

Ad. 19.

Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości diet oraz zwrotu kosztów podróży służbowych dla radnych Rady Powiatu Ostrowieckiego"***

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Z tymi wszystkimi uchwałami zawsze był jeden problem interpretacyjny. Zmienia się sytuacja jak w kalejdoskopie w związku z tym muszę Państwu zaproponować, powiem szczerze, że nawet sama nie jestem do końca przekonana czy tak powinno być, autopoprawkę do uchwały o dietach. Paragraf 8 otrzymuje brzmienie „Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego". Wskazuje to na to, że jest to akt prawa miejscowego. Jak Polska długa i szeroka, samorządy, wojewodowie w ocenie czy jest to akt prawa miejscowego czy nie się podzielili. Z ostrożności zgłaszam Państwu taką autopoprawkę. W paragrafie 3 w punkcie 5 wykreśla się wyraz „wniosku" a zastępuje słowem „odwołanie", bo wcześniej to odwołanie jest. Więc, żeby miało to semantykę jednolitą więc proszę zamiast słowa „wniosku" przyjąć słowo „odwołanie".*

Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad wszystkich Komisji stałych Rady Powiatu Ostrowieckiego. Opinie wszystkich komisji zostały już Państwu Radnym przedstawione. Zapytał czy w sprawie projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Procedujemy bardzo trudną uchwałę, jak każda dotycząca pieniędzy. Jak poprzednia i ta jest bardzo trudną uchwałą. Ja jestem takiego samego zdania, którego byłem w poprzednim punkcie. Uważam, że naszego powiatu nie stać jest na tak wysokie podwyżki dla radnych i uważam, że te podwyżki, jeżeli powinny być, to powinny być mniejsze. Tak, jak mieliśmy do czynienia przy pensji Pani Starosty mieliśmy dolną granicę. Przy radnych nie ma dolnej granicy. Więc żaden przepis nas nie przymusza do tego, żeby te podwyżki były. Uważam, że tak wysokie podwyżki dla Radnych Powiatu Ostrowieckiego są całkowicie nie na miejscu ze względu na dokładnie te same argumenty, których użyłem poprzednio, ze względu na sytuację powiatu. Drodzy Państwo ja sobie pozwoliłem obliczyć, jeżeli te podwyżki wyglądałyby w ten sposób, jak są zaproponowane, to rada powiatu kosztowałaby 624 tysiące rocznie. 624 tysiące placilibyśmy radnym. Jest to dodatkowo ponad 250 tysięcy do tego, co było poprzednio, a 250 tysięcy, to jak wszyscy obecni na tej sali wiecie, to są drogi za 5 mln zł. Przy wkładzie do powodziówek mamy drogi za 5 mln zł, tylko dlatego, że nie podnieśliśmy diet radnym. Więc ja uważam, że w takiej formie, w jakiej to jest zaproponowane nie jest dobre dla naszego powiatu, wyliczyłem dlaczego. Drodzy Państwo troszeczkę inaczej brzmi nasza uchwała, troszeczkę inaczej brzmią uchwały gmin ościennych, nawet Gminy Ostrowiec brzmi inaczej. I być może zmiana w naszej uchwale, wprowadzenie zapisu, który tam jest wprowadzony, czyli jakiś procent od tej średniej, która wynika z rozporządzenia, czyli kwota bazowa razy 1,24 i tam jest jeszcze w mieście 0,75% i dopiero od tego liczy się wszystko. Więc być może wprowadzenie tutaj jakiegoś procentu spowodowałoby to, by był wilk syty i owca cała. Według mnie te podwyżki dla radnych nie powinny być. Dziękuję."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Ciężko się dyskutuje o pieniądzach. Zawsze na określone środki można wskazać bardzo wiele celów. Teraz przynajmniej mogę dyskutować, bo tak naprawdę uchwała o dietach mnie nie dotyczy, ponieważ z mocy prawa ani starosta, ani wicestarosta nie pobierają diet. Proszę Państwa pracuję w samorządzie od 90-ego roku i nie pamiętam, żeby były jakiekolwiek podwyżki diet. Zawracam Państwu uwagę, że dieta nie jest formą wynagrodzenia radnego, tylko służy ona do wykonywania jego pracy. Radni mają różną sytuację w swoich jednostkach, w których pracują, jedni chodzą na urlopy, inni odrabiają. Pytałam Państwa czy ktoś musi wziąć godziny, czy dzień urlopu bezpłatnego i wówczas jest to rekompensata za utracone zarobki, to jest po pierwsze. Radni Z KWW Jarosława Górczyńskiego, ale też sądzę, że i Radni Prawa i Sprawiedliwości uczestniczą w wielu akcjach, które służą wykonywaniu ich mandatu. To są spotkania z mieszkańcami, różnego rodzaju festyny i etc., bo ta dieta ma też służyć podtrzymywaniu więzi. Rozmawiając z różnymi osobami, z tego co ja wiem co niektórzy wykupili sobie za to w jednej sprawie usługi prawne. I teraz proszę Państwa pójdziemy w demagogię czy patrzymy realnie, co się stało przez 20 lat? Z pełną odpowiedzialnością chcę podkreślić, że nie są to maksymalne wysokości diet. Ponieważ zmieniła się podstawa prawna to nie mamy uchwały w sprawie zmiany tylko to jest stara uchwała rady powiatu, która była zmieniona w 2012 roku i daje takie same procenty, jakie były przyjęte. Otóż proszę Państwa górna granica czyli ponad 2 600 zł przysługuje radnym największych miast, największych powiatów, takich powyżej 120 tysięcy mieszkańców. Są do tego dwa Rozporządzenia Rady Ministrów, które określają maksymalne wielkości jakie obowiązują w poszczególnych gminach i poszczególnych powiatach. Dla powiatu ostrowieckiego tej wielkości jest to maksymalna wysokość 85% tej maksymalnej kwoty przelicznika z 2,4. W naszym przypadku jest to 3 650,00 zł. Jak Państwo przeliczycie to nikt takiej diety nie ma, na czele z Panem Przewodniczącym. Kiedyś rady ustaliły określony procent 80%, 70%, 60%, 40% i tego, dając Państwu projekt tej uchwały, nie zmieniliśmy. Można różne rzeczy dyskutować, tylko ja tu nie widzę radnych, dla których dieta byłaby utrzymaniem. Ona ma pomóc w sprawowaniu funkcji, albo być rekompensatą za utracone zarobki. To ustawodawca od samego początku bardzo mądrze pomyślał, że diety do 3 tys. zł mają PIT zerowy i nie podlegają opodatkowaniu. To nie jest źródło dochodu. Oczywiście każdy może sobie myśleć, że jest to fajny dodatek do zarobków do emerytury. Każdy z Państwa niech zagłębi się na co przeznaczał tą dietę i do jakich celów mu służyła. Ja bardzo się cieszę, że ustawowo nam ze starostą te diety nie przysługują. Natomiast sami Państwo doskonale wiecie jako radni, obojętnie czy naszego klubu czy PiS-u ile czasu musicie spędzić na wykonywaniu funkcji radnego. To nie jest tylko przychodzenie do urzędu na sesję, na zarząd, na komisję. Tak naprawdę to gro pracy się sprawuje poza miejscami pacy na swoim terenie. Dziękuję."*

W związku z brakiem dalszych wniosków i zapytań Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Na podstawie listy z głosowania imiennego ***Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została przyjęta następującym stosunkiem głosów:***

- ***„za" – 14 głosów***
- ***„przeciw" – 1 głosów***
- ***„wstrzymuje się" – 7 głosów***

Radna Małgorzata Bień opuściła obrady i nie brała udziału w tym głosowaniu.
Lista z głosowania imiennego stanowi załącznik nr 35 do protokołu.
Uchwała Nr L/304/2021 *stanowi załącznik nr 36 do protokołu.*

Starosta Marzena Dębniak – *„Bardzo dziękuję. Proszę Państwa podjęliśmy dwie uchwały, bardzo bulwersujące uchwały. Proszę sięgnąć wstecz, do początku. Przecież my tu nie przyszliśmy po nie wiadomo jakie pobory czy wysokości diet. Mnie przynajmniej przez ten okres kadencji w ogóle się nie śniło o jakiejkolwiek podwyżce, którą mogę dostać. Było to ustalone. Kolegom Radnym też. W ramach starej uchwały też mogły być podwyżki diet, ale nie wystąpiliśmy o to. Niestety przeważa w Polsce program, który głoszą przede wszystkim prezydenci dużych miast i to jest prawda, jest to sprytnie zastawiona pułapka na samorządowców. Samorządy nie ubiegały się o podwyżki i nigdzie Państwo nie znajdziecie, że jakieś samorządy występowały, że mają za małe diety, za małe pensje. Owszem te pensje stały, ale nie było wystąpień o podwyżkę. Doskonale wiedzieliśmy, przychodząc tutaj na jakie pobory i na jakie diety się piszemy. Sama jestem zaskoczona, że w ogóle takie ustawy zostały podjęte i w takiej wysokości. Dobrze, że mamy to już za sobą. Dziękuję bardzo."*

Ad. 20.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Informacja z realizacji zadań oświatowych Powiatu Ostrowieckiego w roku szkolnym 2020/2021"***
Informacja z realizacji zadań oświatowych Powiatu Ostrowieckiego w roku szkolnym 2020/2021 stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że informację tą Radni otrzymali w wersji elektronicznej na służbowe skrzynki e-mail. Dodał, że informacja ta była też przedmiotem posiedzenia Komisji Oświaty i Kultury Rady Powiatu Ostrowieckiego. Stanowisko komisji przedstawiła już Wiceprzewodnicząca Komisji Pani Beata Duda.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy w sprawie przedstawionej informacji ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Jarosław Piotr Kopański – *„Panie Przewodniczący. Szanowna Rado. Rzeczywiście na Komisji Oświaty taka dyskusja się odbyła. Zadałem pytania, które chciałem zadać, uzyskałem informacje, które chciałem uzyskać, a nawet zdarzyło mi się, że zgłosiłem pewną poprawkę redakcyjną do tekstu. Materiał jest obszerny, mnie osobiście on interesuje, więc wróciłem do niego, przeglądałem go i analizowałem pod różnymi kątami i wydaje mi się, że tutaj brakuje jednej informacji. A konkretnie chodzi tutaj o taki segment, to jest raczej w tej części wstępnej informacji oświatowej, odnośnie ruchów na stanowiskach dyrektorskich. Podana jest*

informacja o tym, że dyrektorem zostały osoby, które objęły stanowiska dyrektorskie na mocy decyzji Zarządu Powiatu. Natomiast nie wiem czy nie przeoczyłem, może gdzieś jest dalej, informacja kolejna, mianowicie w dniu 26 sierpnia Zarząd Powiatu powierzył pełnienie obowiązków dyrektorów Zespołowi Szkół Nr 1, czyli „ekonomikowi" i Zespołowi Szkół Ogólnokształcących Nr 1, a obowiązki dyrektorów powierzył nauczycielom zatrudnionym w tych szkołach. To odpowiednio Pani Wicedyrektor Węglewicz i Pani Dorota Waliszczak. Co to oznacza? Oznacza to, że po prostu w aktualny rok szkolny, który się zaczął dnia 1 września tego roku oba zespoły weszły już kierowane przez nowe osoby. Zdarzyło się to z tego powodu, że z dniem 31 sierpnia wygasły, czy skończyły się kadencje Pani Dyrektor Agnieszki Kutery jeżeli chodzi o „ekonomik" i Pana Dariusza Kaszuby jeżeli chodzi o Staszic. Być może ta informacja jest, ale ja jej nie znalazłem, jeżeli jej nie ma to warto, żeby w takiej informacji była, ponieważ uzupełnia ten segment, który jest poświęcony kwestiom osób będących dyrektorami lub pełniących obowiązki dyrektorów szkół podległych powiatowi. Dziękuję."

Starosta Marzena Dębniak – *„Przyjęłam Panie Radny, aczkolwiek informacja poszła i widzę, że Państwo jesteście doskonale zorientowani o przebiegu informacji. Oznacza to, że w przyszłym okresie mamy konkurs."*

W związku z brakiem dalszych zapytań Przewodniczący Rady zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 21.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Ostrowieckiego o złożonych interpelacjach i zapytaniach."***

Do Przewodniczącego Rady w okresie między sesjami, tj. od 1 października 2021 roku do 29 listopada 2021 roku wpłynął 1 wniosek na piśmie złożony przez Radnego Mirosława Rogozińskiego.

Ad. 15.
Przewodniczący Rady Mariusz Pasternak – ***„Sprawy różne."***

Wiceprzewodnicząca Rady Małgorzata Sobieraj – *„Szanowni Państwo, informuję Państwa, że zgodnie z art. 266 ustawy o finansach publicznych Zarząd Powiatu Ostrowieckiego w dniu 31 sierpnia 2021 roku przedłożył „Informację z przebiegu wykonania budżetu Powiatu Ostrowieckiego, o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz przebiegu wykonania planu finansowego zespołu opieki zdrowotnej i samorządowej instytucji kultury za pierwsze półrocze 2021 roku". Zaś w dniu 14 października do Biura Rady wpłynęła uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach w sprawie opinii o informacji o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2021 roku z dnia 24 września 2021 r. Ta informacja była przedmiotem obrad Komisji Budżetu i Finansów w dniu 26 listopada 2021 roku.*
Jeżeli Państwo Radni są zainteresowani przedmiotową informacją, to znajduje się ona do wglądu w Biurze Rady.

Informacja z przebiegu wykonania budżetu Powiatu Ostrowieckiego, o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz przebiegu wykonania planu finansowego zespołu opieki zdrowotnej i samorządowej instytucji kultury za pierwsze półrocze 2021 roku stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Ponadto do informuję, iż zgodnie z art. 238 ustawy o finansach publicznych Zarząd Powiatu w dniu 15 listopada 2021 roku przedłożył Przewodniczącemu Rady projekt budżetu Powiatu Ostrowieckiego na 2022 rok oraz projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022 – 2033.

Projekt budżetu Powiatu Ostrowieckiego na 2022 rok oraz projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022 – 2033 stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Jednocześnie chciałam przekazać, że informacja z przeprowadzenia analizy oświadczeń majątkowych Radnych Rady Powiatu Ostrowieckiego za 2020 rok dokonana przez Przewodniczącego Rady oraz analizy oświadczeń majątkowych Członków Zarządu Powiatu Ostrowieckiego, kierowników jednostek podległych i pracowników Starostwa za 2020 rok dokonana przez Starostę Ostrowieckiego została przekazana do wiadomości Radnym w dniu 29 października 2021 roku drogą elektroniczną na służbowe skrzynki e-mail.

Informacje z przeprowadzenia analizy oświadczeń majątkowych za 2020 rok znajdują się do wglądu w Biurze Rady."

Informacja z analizy oświadczeń majątkowych za 2020 rok stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem czy w tym punkcie dzisiejszego porządku obrad ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos?

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Wysoka Rado. Pani Starosto. Drodzy Państwo. Chciałbym przeczytać stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Powiatu Ostrowieckiego w sprawie poparcia dla żołnierzy Wojska Polskiego oraz funkcjonariuszy Straży Granicznej, Policji i innych służb mundurowych, strzegących granicy Rzeczypospolitej Polskiej:*
„Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Powiatu Ostrowieckiego wyraża zdecydowane poparcie dla żołnierzy Wojska Polskiego, funkcjonariuszy Straży Granicznej, Policji oraz innych służb mundurowych, strzegących granicy Rzeczypospolitej Polskiej. Jesteśmy przekonani, że ich ciężka praca i zaangażowanie służy zapewnieniu bezpieczeństwa naszej Ojczyźnie, chroniąc jednocześnie wschodnią granicę Unii Europejskiej.
Stoimy również na stanowisku, iż w obliczu hybrydowego ataku na Polskę, krajowe spory polityczne powinny ustąpić miejsca porozumieniu ponad podziałami. W sytuacji zewnętrznego

zagrożenia, bezpieczeństwo państwa i jego obywateli jest wartością, którą kierować powinni się wszyscy Polacy.
Uznając obronę granicy polskiej za sprawę nadrzędnej wagi, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wskazuje jednocześnie na obowiązek humanitarnego traktowania wszystkich osób, które się na niej znalazły. Mamy świadomość, że wielu migrantów zostało oszukanych przez reżim Aleksandra Łukaszenki i wykorzystanych w jego rozgrywkach przeciwko Polsce.
Żołnierze Wojska Polskiego, Funkcjonariusze Straży Granicznej, Policji oraz pozostałych służb! Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Powiatu Ostrowieckiego składa Wam gorące podziękowania za trud i poświęcenie."

I z tego miejsca chciałbym apelować do Państwa i zachęcić Radnych z Klubu Radnych KWW Jarosława Górczyńskiego o wsparcie tego stanowiska lub utworzenie podobnego stanowiska, jeżeli Państwo uważacie, że inicjatywa jest słuszna i że tak powinniśmy postąpić. Dziękuję."

Stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Powiatu Ostrowieckiego stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Starosta Marzena Dębniak – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Szkoda, że wcześniej nie widzieliśmy Państwa stanowiska, bo Klub Radnych KWW Jarosława Górczyńskiego nie ma nic przeciwko temu, może byłoby to nasze wspólne stanowisko jako Radnych Powiatu Ostrowieckiego bez rozdziału na kluby. Są pewne rzeczy, które powinny być poza polityką, są pewne nasze tradycje, nasze wychowanie i nasze poglądy. Nie wiem czy mamy się przyłączyć. Jednak wolałabym, żeby to było stanowisko wspólne dwóch klubów jako Radnych Powiatu Ostrowieckiego."*

Radny Zbigniew Duda – *„Panie Przewodniczący. Dziś była trudna sesja, dlatego to jest pomysł z ostatnich chwil tak naprawdę, taki dosyć spontaniczny. Więc nie chcieliśmy z nim wychodzić przed sesją, bo tak jak mówimy, popatrzcie już siódmą godzinę chyba jesteśmy na sesji albo zaraz będzie. Ja jeżeli Państwo chcecie mam daleko dalej idącą propozycję, możemy podjąć nawet taką uchwałę na następnej sesji dotyczącą stanowiska Rady Powiatu Ostrowieckiego i wtedy nie dzielimy na kluby, nie dzielimy na nic. To są propozycje tylko."*

Starosta Marzena Dębniak – *„Każda propozycja jest do przyjęcia i do rozmowy. Nie widzę przeszkód. Natomiast chcę Państwu z tego miejsca powiedzieć, że najbliższa sesja zwyczajna jest planowana na około 10 grudnia, nadzwyczajna na około 16 grudnia i nie wiem, jakie jest Państwa stanowisko, ale uważam, że w tym roku powinniśmy przyjąć budżet. I albo zróbmy to tuż przed świętami, albo 28 grudnia. Więc trochę tych sesji mamy przed sobą. Ja proponuję, że może Przewodniczący Klubów ustalą czy wszystkie zapisy pasują i bądźmy wspólnie razem."*

Radna Emilia Łupina – *„Panie Przewodniczący. Państwo Radni. Wysoka Rado. W imieniu mieszkańców powiatu chciałam zapytać jak obecnie wygląda sytuacja z remontem drogi*

powiatowej w Chmielowie oraz w Świrnie i w Jędrzejowicach? Czy będą wykonane chodniki i w jakim terminie i na kiedy jest przewidziane zakończenie prac? Dziękuję."

Radny Paweł Walesic – *„Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Pani Starosto. W spawach różnych chciałbym zacząć od jednego tematu, który był przedmiotem co najmniej kilku interpelacji. Dotyczy on kwestii naprawienia takiego newralgicznego dosyć punktu – skrzyżowania przy ulicy Polnej z ulicą Iłżecką. Nie wiem jak to się dzieje, jak działają służby zajmujące się tym, również Pan Naczelnik, który nadzoruje pracę tych wszystkich służb, ponieważ to co zostało poprawione, czyli zapadnięcie tej jezdni przy zjeździe z ulicy Polnej w ulicę Iłżecką, niedaleko stąd dosłownie. Można wyjść w tej chwili z sesji i się przyjrzeć temu. Wygląda to jeszcze gorzej niż wyglądało. Otrzymałem informację, że w ramach naprawy gwarancyjnej to zostanie wykonane. Takiego partactwa to ja dawno nie widziałem. Jest jeszcze większe zapadnięcie tej jezdni i to jest uciążliwe dla kierowców, bo skręcając bez przerwy wpadają w ten dołek. To było robione chyba koniec kwietnia bądź maja i nie wiem czy ktoś w ogóle sprawdza tą wykonywaną pracę, czy nadzoruje to, czy ktoś po prostu patrzy w jakiś sposób na to, co się dzieje na drogach. Czy są jakieś objazdy bieżące czy też nie. Ale skoro taka informacja się pojawiła, skoro taką informację dostałem, że w ramach naprawy gwarancyjnej zostaje „odwalona" kolokwialnie mówiąc następna fuszerka, no to Drodzy Państwo na coś wydajemy te pieniądze. To są pieniądze publiczne, to są pieniądze również naszych mieszkańców i nasi mieszkańcy powinni mieć usługę wykonaną wysokiej jakości. Chciałbym prosić Pana Naczelnika, żeby mógł się odnieść do tego, jak to faktycznie było z tą sytuacją i dlaczego taka sytuacja ma miejsce. To jest jedno. Druga kwestia to kwestia ulicy Kopernika. Nie ma tu niestety przedstawicieli Urzędu Miasta, ale mieszkańcy prosili mnie o to, aby podnieść ten temat po raz kolejny, dlatego, że od roku, może od półtorej roku dopominają się mieszkańcy o uregulowanie kwestii parkingów i kwestii tego, aby zrobić porządek przy ulicy Kopernika. Były różnego rodzaju pomysły, one się właściwie formalnie nie ziściły. Ja nawet prosiłem tutaj na tej sali, aby jeżeli będzie posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego tutaj w Starostwie, abym mógł uczestniczyć w tym posiedzeniu, abyśmy wreszcie doczekali się opracowania jakiegoś wariantu, który będzie mógł rozwiązać przynajmniej doraźnie czy w jakiś inny sposób ten problem. W ostatnim okresie czasu mieszkańcy są karani mandatami za takie parkowanie a nie inne. Oczywiście jest to uwarunkowane łamaniem tych przepisów, ale to wynika tylko i wyłącznie z niechęci czy natarczywego stosowania się do takiej a nie innej sytuacji, tylko z tego, że po prostu w momencie, kiedy wybudowano galerię handlową, w momencie, kiedy wybudowano sklep meblowy, kiedy natężenie ruchu drogowego się zwiększyło naprawdę drastycznie, bo to widać, ja tam mieszkam to widzę to tym bardziej i to do mnie mieszkańcy bardzo często stukają, ja jestem tym pierwszym, że tak powiem elementem, który dostaje po głowie za to, ale ja rozumiem tych mieszkańców. Jeżeli ktoś jest notorycznie karany mandatem i nie ma innej możliwości, żeby gdzie indziej zaparkować, czasami Państwo przejeżdżacie, widzę, że Pani Przewodnicząca Rogalińska też kiwa głową, bo widzi tą sytuację i jak to wygląda. Naprawdę Drodzy Państwo przez tak długi okres nie możemy dopracować jakiegoś rozwiązania. Chodniki są rozjeżdżone, auta stoją praktycznie jedno za drugim, nawet kierowcy wręcz, że tak powiem na siebie naskakują z uwagi na to, że nie stosują żadnych przepisów, wymuszają, ale sytuacja staje się coraz bardziej patowa. W imieniu mieszkańców apeluję jeszcze raz o to,*

aby tym wzmocnionym głosem naszym jako wspólnej rady, Rady Powiatu o rozwiązanie tej zaistniałej sytuacji. To jest drugi temat. Kolejny temat to temat dotyczący akcji zimowej, bo widzieliśmy przed chwilą, że już śnieg zaczyna sypać, chciałbym zwrócić uwagę na to, abyśmy rzeczywiście mieli potwierdzenie, że jesteśmy gotowi, przygotowani do tego, żeby reagować, bo za chwilę się okaże, że znowu zima zaskoczyła drogowców. Obym był złym prorokiem oczywiście, mówię to przekornie. Natomiast zwracam na to uwagę, bo za chwilę ta sytuacją będzie miała miejsce, bo wkraczamy w ten okres rzeczywiście zimowy. I jeszcze jedna kwestia, pozwólcie Państwo na taką dygresję może, ale z drugiej strony myślę, że ważny element, bo mówimy tutaj, Pani Starosta była uprzejma wspomnieć o tym, żebyśmy jako rada wspólnie pewne rzeczy podnosili. Chciałbym, żeby również tak było w tej kwestii dotyczącej relacjonowania pewnych wydarzeń, w których uczestniczymy, jako przedstawiciele tej rady, bo to nie jest tak, że uczestniczą w pewnych wydarzeniach przedstawiciele jednego komitetu, tylko jesteśmy radnymi rady powiatu i wszyscy ci radni, którzy uczestniczą powinni w taki sposób być traktowani na równi. Ja sobie zdaję sprawę, że być może moja osoba, czy inne osoby są mało fotogeniczne, ale jeżeli wybiórczo za każdym razem w materiałach prezentowanych na stronach Starostwa Powiatowego pokazuje się tylko i wyłącznie jedną część rady, a drugą jakby skrupulatnie się wycina, tak samo w różnych innych sytuacjach, kiedy uczestniczymy, wspólnie uczestniczymy, bardzo często nawet wspólnie idąc ramię w ramię przy różnych uroczystościach i składając czy wiązanki czy też reprezentując radę powiatu, to nie jest tak Drodzy Państwo, że jeden czy drugi pan, ponieważ nie jest z takiego czy innego komitetu, nieważne jakiego, to nie jest w tym momencie radnym rady powiatu i nie jest również tak traktowany i w tych relacjach jest wycinany krótko mówiąc. Myślę, że tak nie powinno być, to jest moja refleksja. Nie przyjmujcie tego Państwo jako złośliwej uwagi, ale myślę, że jeżeli mamy wspólnie jakieś rzeczy podejmować, jeżeli pojawiamy się wspólnie jako radni, to szanujmy się wszyscy wzajemnie i w takiej formule również pokazujmy to wszystko. Nawet dzisiaj podczas tej sesji, ja specjalnie zwróciłem na to uwagę, zdjęcia które są wykonywane są wykonywane na jedną stronę. Później w materiałach promocyjnych, czy w materiałach z sesji na stronie internetowej Starostwa Powiatowego pojawia się tylko i wyłącznie taka jakby relacja reporterska, która może wprowadzać w błąd, bo jakby podczas obrad sesji była tylko i wyłącznie część radnych, która uczestniczy w tych obradach. Jest to troszkę chyba mało zgrabne. Tyle mojej dygresji. Dziękuję bardzo."

Starosta Marzena Dębniak – *„Proszę też wziąć pod uwagę, że różne media, różnie to relacjonują, więc może nie będziemy wskazywać tych mediów. Czasami koło historii się zatacza i raz jest tak, raz jest tak, niemniej jednak bierzemy to wszystko pod uwagę. Zgodzę się, tylko ktoś wydał zgodę na budowę galerii, ktoś kiedyś przyjął projekt, ograniczył miejsca parkingowe i kto wydał pozwolenie na budowę? Przykro mi, ale problem jest. Nie jest to droga powiatowa, ja rozumiem mieszkańców. Z tego, co słyszałam jest szykowane jakieś rozwiązanie, ale nie chcę wchodzić w niczyje kompetencje."*

Radna Agnieszka Rogalińska – *„Ja tylko chciałam się odnieść do tego tematu, który poruszył kolega Paweł. Ja się zgadzam. To jest jedna z najbardziej newralgicznych obecnie ulic. Chcę powiedzieć, że moi koledzy Mariusz Łata i Aron Pietruszka Radni Rady Miasta również składają interpelacje w tej sprawie i czynnie są zainteresowani rozwiązaniem tego problemu*

więc myślę, że wspólnie coś wymyślimy, bo to są tematy, które łączą a nie dzielą, a bezpieczeństwo mieszkańców czy to z Biedronką czy bez Biedronki, przepraszam za tą kryptoreklamę, jest najważniejsze i to abyśmy rozwiązywali te problemy. To jest priorytet i myślę, że ku temu powinniśmy dążyć i mam nadzieję, że jak najszybciej ten problem rozwiążemy. Dziękuję bardzo."

Radny Marek Bilski – *„Panie Przewodniczący. Pani Starosto. Wysoka Rado. Pod koniec października w miejscowości Wymysłów odbyło się spotkanie mieszkańców z władzami powiatu. sprawa dotyczyła zwiększenia bezpieczeństwa na drodze powiatowej, która przebiega przez Wymysłów. Mieszkańcy zgłaszali bardzo dużo problemów dotyczących tego, żeby nie dochodziło tam do niebezpiecznych sytuacji. W zebraniu uczestniczył Pan Wicestarosta, padło wiele deklaracji i część z tych deklaracji, jak dowiadujemy się z artykułu, który opublikowany został na stronie powiatu ostrowieckiego, jest zamontowanie progów zwalniających. W artykule wpisane jest, że te progi miały być zamontowane już do 15 listopada. Chciałbym dopytać jak obecnie sytuacja wygląda, kiedy te progi będą w ogóle zamontowane, bo powiat dokonał takiego zakupu, tylko nie wiadomo faktycznie kiedy ten montaż nastąpi. Druga sprawa, Pan Starosta deklarował, że żeby zwiększyć bezpieczeństwo na tej drodze, musi być przebudowa drogi. I miał rozmawiać z Zarządem odnośnie wykonania dokumentacji projektowej przebudowy tej drogi. Chciałem zapytać, czy w najbliższym budżecie będzie taka dokumentacja wprowadzona na wykonanie przebudowy tej drogi. Dziękuję bardzo."*

Wicestarosta Andrzej Jabłoński – *„Ustalenie Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jest takie, jak Pan Radny wskazał. Czyli mamy charakter doraźnego rozwiązania, o który także mieszkańcy występowali i takie były uzgodnienia na zebraniu. Jeśli warunki pogodowe pozwolą w tym tygodniu, te progi będziemy w stanie zamontować. To wynika z tego, że okresy realizacyjne dostaw taki mają w obecnej chwili charakter. Natomiast jeżeli chodziłoby o kwestię dotyczącą porozumienia docelowego, to rozwiązanie jest jedyne – to musi być wykonane projektowanie pełne w ramach zintegrowanego ZRID-u czyli takie, które da rękojmię rozwiązań zgodnych z obowiązującymi przepisami i ta możliwość pozyskania terenu w celu wyeliminowania wszystkich zagrożeń wynikających z funkcjonowania drogi powiatowej i tego skrzyżowania z drogą gminną w Wymysłowie. Ta deklaracja jest nadal aktualna jeśli chodzi o powiat. Nie byłem w stanie dać możliwość tego, że Państwo znajdą to bezpośrednio w zapisie w projekcie budżetu, jaki idzie w tej chwili do Państwa. Natomiast my mamy wiedzę o tym na chwilę bieżącą, że do dyspozycji będą znaczne środki wynikające z tak zwanych środków niewykorzystanych, co jest związane z ogólną realizacją budżetu i może to być deklaracją, którą potwierdzę. Takie jest ustalenie i mam nadzieję, że wszyscy wspólnie pochylimy się nad tym w sposób odpowiedzialny i takie przyzwolenie uzyskamy. Mam na myśli Zarząd i Państwa Radnych i najpóźniej do miesiąca marca takie porozumienie jesteśmy w stanie z gminą zawrzeć, dotyczące projektowania, co wiąże się jednocześnie z wykupem terenów, bo taki jest charakter postępowania, jeśli chodzi o ZRID i to już są znaczące środki finansowe. Sam projekt to może być wartość około 200 tys. zł może 300 tys. zł, to mamy na myśli odcinek do skrzyżowania z ulicą Wspólną w Janiku. To ten odcinek od ulicy Długiej, obejmujący całe skrzyżowanie i w razie czego jego korektę, gdyby taka okoliczność zaszła.*

Mamy zawarte umowy polegające na tym, że wraz z porozumieniami usługi na rzecz powiatu świadczą Gmina Ostrowiec i Gmina Bodzechów. Natomiast na pozostałe gminy Ćmielów, Kunów, Waśniów są zawarte umowy. To były oferty i te umowy mamy zawarte i w każdej chwili może być akcja uruchomiona. Natomiast awaryjnie przez miesiąc grudzień musimy reagować doraźnie na terenie Gminy Baltów, bo zarówno Gmina Baltów, Pan Wójt tam podjął kroki dotyczące dosprzętowania się i o ile mi wiadomo został kupiony ciągnik wysokiej mocy, który również będzie wchodził do akcji zimowej. Na chwilę obecną też nie jest w 100% uzbrojony. Należy się liczyć z tym, że mogą być jakieś mankamenty, jeśli chodzi o Baltów, bo trudno mi jest zapewnić, bo mamy ustalenia z tymi wykonawcami, którzy wzięli zlecenia na tereny Gminy Waśniów i Kunów, że przez ten okres będą w stanie nam pomóc swoimi rezerwami. Mamy obiecane, że przez ten okres, dla nas próbny, możemy uzyskać pomoc. Tak to wygląda na chwilę obecną. Dziękuję."

Na tym posiedzenie zakończono.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad o godzinie 19.00 Przewodniczący Rady zamknął sesję Rady Powiatu Ostrowieckiego Nr L/2021 w dniu 29 listopada 2021 roku.

Płyta z nagraniem posiedzenia sesji stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Przewodniczący Rady

Mariusz Pasternak

Protokół sporządziły :

Inspektor
Monika Filipczak

Inspektor
Magdalena Bajak